Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 8558 Rok XXVIII.

Wtorek 31. grudnia 1929.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 20 gr.

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . Zł. 4.50
Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—
Adres „WIEK NOWY" Lwów, Sokoła 4.—Tel. Nacz. Redakt. 35-70. — Redakcji 16.— Dyrekcji 28-90.— Administr. 26-77. Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Po utworzeniu nowego rządu.

P. P. S. przeciwko pozostaniu w gabinecie min. Prystora. -- Pogłoski o zmianach na kierujących stanowiskach politycznych. -- Łapownictwo w lwowskiej Dyrekcji kolejowej. -- Papuzia epidemja w Berlinie.

POWRÓT P. PREZYDENTA DO WARSZAWY.

Warszawa. (Pat.). Pan Prezydent Rzeczypospolitej powraca dziś do Warszawy ze Spały, gdzie spędził święta Bożego Narodzenia. Dnia 1 stycznia Pan Prezydent będzie przyjmował życzenia noworoczne na Zamku.

TRAKTAT HANDLOWY POLSKO - PORTUGALSKI.

Lizbona. (Pat.). Minister spraw zagranicznych Portugalji, Fonseca i poseł polski przy rządzie portugalskim, Perłowski, podpisali traktat handlowy polsko-portugalski.

NOWY AMBASADOR STANÓW ZJ. W BERLINIE.

Berlin. (Pat.). Z Nowego Jorku donoszą, iż rząd amerykański desygnował na ambasadora amerykańskiego w Berlinie Frederica Moseley Sacketta, republikańskiego senatora stanu Kentucky. Jest on jednym z bliskich przyjaciół prezydenta Hoovera. W czasie wojny organizował wspólnie z nim aprowizację kraju. Sackett należy do pierwszorzędnych znawców spraw finansowych.

OTWARCIE STADJONU W ZAKOPANEM.

Zakopane. (Pat.). Wczoraj odbyło się tu otwarcie stadjonu sportowego, zbudowanego staraniem Związku Przyjaciół Zakopanego. Na otwarciu przemawiał wojewoda krakowski dr. Kwaśniewski. W uroczystości otwarcia stadjonu wzięli udział: gen. Rouppert, literat Kornel Makuszyński i przedstawiciel Polskiego Związku Narciarskiego.

TRAGICZNA ŚMIERĆ MISTRZA TENISOWEGO NIEMIEC.

Berlin. (Pat.). Znany mistrz tennisowy Niemiec, Hans Moldenhauer, padł ofiarą katastrofy automobilowej. Automobil, w którym jechał Moldenhauer zderzył się na skręcie ulicy z wozem tramwajowym, rozbijając się zupełnie. Moldenhauer doznał pęknięcia czaszki i zmarł wieczorem, nie odzyskawszy przytomności.

RZĄD FRANCUSKI OTRZYMAŁ VOTUM UFNOŚCI.

Paryż. (Pat.). Izba deputowanych 316 głosami przeciwko 271 odrzuciła pierwszeństwo głosowania nad porządkiem dziennym, zaproponowanym przez socjalnych radykałów w sprawie międzynarodowego banku wypłat, następnie zaś uchwaliła votum zaufania dla rządu.

Burzliwa podróż morska.

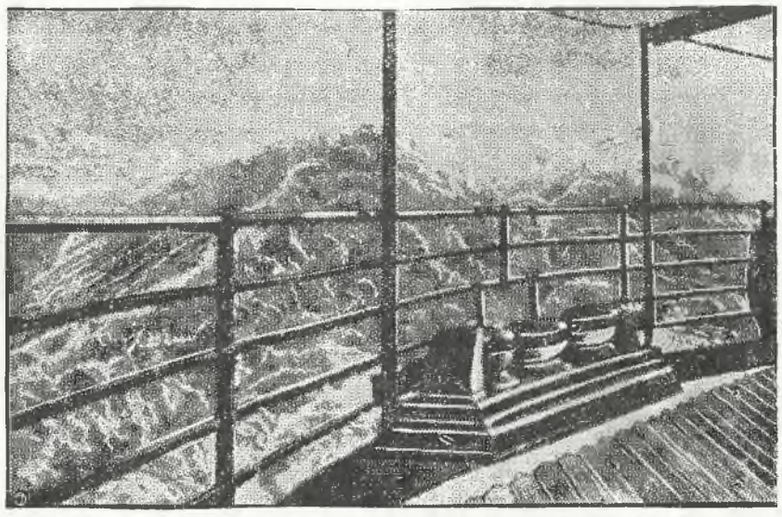

(xy) Wśród olbrzymiej burzy, szalejącej na Atlantyku, dotarł obecnie do Nowego Jorku parowiec niemiecki „Bremen". Okręt oparł się zwycięsko rozhukanemu potężnemu żywiołowi. O sile burzy świadczy fakt, że wiele ciężkich szyb okiennych zostało zgniecionych, a szkody z tego powodu wynoszą 40.000 marek niemieckich. Jeden z pasażerów złamał ramię, inni odnieśli lekkie obrażenia. Rycina nasza przedstawia zdjęte z parowca „Bremen" piętrowe bałwany morza Atlantyckiego.

NA DALEKIM WSCHODZIE.

Londyn. (Pat.). Rząd nankiński ogłosił dekret, znoszący prawo eksterytorjalności w Chinach. Dekret wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1930.

Moskwa. (Pat.). Zgodnie z protokołem sowjecko - chińskim, podpisanym w Chabarowsku, dowództwo armji sowjeckiej na Dalekim Wschodzie wydało wojskom rozkaz wycofania się.

O zmianę krzywdzących postanowień
ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

(—) Ustawa o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, wydana w formie dekretu Prezydenta Rzplitej miała i mogła się stać wielkiem dobrodziejstwem dla szerokich warstw pracowników umysłowych. Niestety, ubezpieczenie, unormowane tą ustawą, odczuwane jest przez ogół pracowników nie jako dobrodziejstwo, tylko jako plaga. Pracownicy uważają opłatę na to ubezpieczenie jako **najzwyklejszy haracz** na instytucję, która w rzeczywistości żadnej realnej lub przynajmniej współmiernej korzyści im nie daje. Ustawa ta **podkopała zaufanie pracowników umysłowych do idei i instytucji ubezpieczenia społecznego wogóle.**

I nic dziwnego, skoro np. ustawa ta daje pracownikom, płacącym wkładki przez lat kilkadziesiąt, prawo do emerytury **dopiero przy osiągnięciu 65 roku życia,** (a ilu dożyje tego wieku i jak długo ci wyjątkowi szczęśliwcy będą mogli pobierać rentę!), albo jeszcze bardziej absurdalne postanowienie, na podstawie którego pracownik, płacący składki np. przez lat 20, może otrzymywać **mniejszą rentę od swego kolegi ubezpieczonego tylko przez 5 lat,** choćby pierwszy, niezależnie od sum, wpłaconych w pierwszy 15 latach, w 5-ciu ostatnich latach swego ubezpieczenia wpłacał składki równej wielkości jak jego kolega.

Niesłychaną krzywdę ubezpieczonych pracowników potrafi każdy łatwo stwierdzić, gdy się dowie, jakie korzyści miałby pracownik, **gdyby te same kwoty wpłacał do prywatnego towarzystwa asekuracyjnego,** lub nawet gdyby składki te w formie oszczędności przez taką samą ilość lat deponował w Kasie Oszczędności.

Usunięcie wadliwości i braków w obowiązującej obecnie ustawie o ubezpieczeniu pracowników umysłowych ma na oku **wniosek nagły,** zgłoszony ostatnio w Sejmie przez posła Hellera i tow. Wniosek domaga się odpowiedniej nowelizacji wspomnianego na wstępie dekretu Prezydenta Rzplitej i przechodząc punkt za punktem jego postanowienia, proponuje konieczne zmiany. Ważniejsze z tych zmian są następujące:

Okres wyczekiwania, zamiast 60 miesięcy składkowych, wynosi **36 miesięcy składkowych.**

Prawo do renty starczej przysługuje ubezpieczonemu **po ukończeniu 55 lat życia,** lub po osiągnięciu 420 miesięcy składkowych. Wobec ubezpieczonych, wykonujących zawód nauczycielski, mają w tym kierunku mieć zastosowanie odpowiednie normy, przewidziane w ustawie emerytalnej dla nauczycieli państwowych.

Pod analogicznymi warunkami, jak w art. 26 ustawy, ma prawo do renty po zmarłej ubezpieczonej osobie płci żeńskiej **pozostały małżonek,** o ile zmarła małżonka ponosiła w całości lub w części wydatki połączone z utrzymaniem rodziny.

Prawo do jednorazowej odprawy w braku osób wykazanych (wdowy, wdowca, lub sierót) mają mieć **pozostali po śmierci ubezpieczonego rodzice,** w braku uprawnionych rodziców rodzeństwo, a w braku rodzeństwa krewni wstępni lub zstępni ubezpieczonego, ale tylko w tym wypadku, gdy ubezpieczony nie otrzymał jednorazowej odprawy, ani nie otrzymywał renty inwalidzkiej lub starczej.

Podstawę wymiaru świadczeń emerytalnych stanowi **przeciętna płaca podstawowa ostatnich 36 miesięcy składkowych** przed zajściem okoliczności, uzasadniającej prawo do takich świadczeń. W wypadkach zaś, gdy w tych ostatnich 3 latach pobory ubezpieczonego uległy zmniejszeniu, podstawę wymiaru świadczeń stanowi przeciętna płaca podstawowa 36 miesięcy w tych 3 latach kalendarzowych, w których przeciętne 12 miesięcy składkowych były największe.

Wzrost renty rozpoczyna się po przebyciu 60 miesięcy składkowych; kwota wzrostu renty wynosi w okresie między 60—240 miesiącem składkowym 1/6 proc., między 240—420 miesiącem składkowym 1/3 proc., a od 420 miesiąca składkowego począwszy 1/2 proc. podstawy wymiaru za każdy miesiąc.

Renta wdowia (wdowca) wynosi 3-4, renta dla sieroty niezupełnej 1/4, zaś dla sieroty zupełnej 1/2 renty, jaką pobierała osoba ubezpieczona, albo do jakiej ta osoba nabyła uprawnienie w chwili śmierci.

Jednorazowa odprawa dla ubezpieczonego, wdowy (wdowca) lub dzieci, równa się 75 proc., dla rodziców lub rodzeństwa 50 proc., dla innych zaś krewnych, uprawnionych do odprawy 25 proc. całej sumy składkowej, zapłaconej w okresie ubezpieczenia.

Roszczenia o rentę lub odprawę **przedawnia się** z upływem 10 lat, zasiłku w razie braku pracy lub zapomogi na podróż, z upływem jednego roku.

Pracownikowi zalicza się do ubezpieczenia **wszystkie miesiące kalendarzowe,** licząc od pierwszego dnia miesiąca kalendarzowego, w którym powstał obowiązek ubezpieczenia, do końca miesiąca, w którym ten obowiązek ustał, chociażby zgłoszenie w czasie

HERBATA marki **„BOCIAN"**
w każdym lepszym sklepie do nabycia. 4848

W. RAORT.

Wywiady polityczne.

Mistrzem w udzielaniu wywiadów jest, jak się pokazało pan premjer, prof. Bartel. Tak mówić, aby nic nie powiedzieć, jest sztuką. Ostatnie wywiady, udzielone przez pana premjera, są arcydziełem sztuki milczenia. Niemniej jednak są teraz wywiady w modzie i mają wielki odbyt w prasie codziennej. Zachęcony tem, postanowiłem sobie także urządzić wywiad z pewną wybitną osobistością, bawiącą w czasie świąt we Lwowie. Czytelnicy łaskawie mi przebaczą, że z łatwo zrozumiałych względów przemilczę nazwisko tej osobistości, do czego zresztą zobowiązałem się solennie. Będę się streszczał, podając tylko ważniejsze pytania i odpowiedzi mego interwiewu:

— Czy pan prezes bawi w naszem mieście w misji politycznej, czy też tylko prywatnie?

— Jeśli mam być szczery — rzekł pan prezes z miłym uśmiechem — to nie mogę panu na to pytanie odpowiedzieć. Żona moja, która mi towarzyszy, nie ustaliła jeszcze charakteru mojej podróży do Lwowa. Zdaje się jednak, że charakter mojej bytności we Lwowie zostanie ustalony przez decydujące czynniki, po moim powrocie do Warszawy...

— Co pan prezes sądzi o przyszłym składzie nowego gabinetu?

— Sądzę, że przyszły gabinet zbierze się najdalej w roku 1930, chociaż nic pewnego nie mogę panu powiedzieć. Informacje w tej mierze, które ja posiadam, nie mogłyby pana zainteresować i dlatego nie będę o tem mówił, nie chcąc pana nudzić...

— Ależ przeciwnie, panie prezesie! Gdzieżbym ja się ośmielił nudzić...

— Otóż to! Kiedy zeszłego roku mróz zniszczył wszystkie drzewa owocowe i w lecie nie mieliśmy śliwek, byłem jednym z pierwszych, którzy starali się o zrównoważenie naszego bilansu handlowego. Pan mnie zrozumie?.. I w polityce obowiązuje pewna logika a przysłowie o tem, że człowiek strzela, a Pan Bóg kule nosi, ma swoją dużą rację...

— Oczywiście, panie prezesie... Nie rozumiem jednak, co mają wspólnego śliwki z losem przyszłego gabinetu..

— Nie rozumie pan dlatego, że nie chce pan patrzeć w przyszłość, jak wielu innych wybitnych ludzi. Nie uwierzy mi pan, że cierpię od wielu lat na żołądek, jestem zwolennikiem Karlsbadu, chociaż mówią, że i krajowe zdrojowiska są także do niczego...

— Panie prezesie, pozwoli pan, że postawię jeszcze jedno pytanie?...

— Ależ pytaj pan, kochany panie! Jestem do pańskiej dyspozycji i cieszę się, że będę się mógł podzielić z czytelnikami pańskiego pisma tem wszystkiem, co ich interesuje...

— A więc proszę łaskawie mnie poinformować, jak się przedstawia obecny nasz kryzys gospodarczy w pojęciu miarodajnych czynników?...

— Kryzys gospodarczy? Pierwszy raz słyszę! Wie pan, że warto czasem przyjechać do Lwowa, aby się dowiedzieć ciekawych rzeczy... Lubię Lwów! To bohaterskie miasto orląt budzi we mnie zawsze duży sentyment. Gdy ujrzałem wasze nowe wąskie jezdnie i szerokie chodniki, miałem łzy wzruszenia w oczach. Czy pan mi uwierzy, że w Warszawie często mówimy o Lwowie?

— Wierzę panu prezesowi, ale chciałem coś usłyszeć o kryzysie gospodarczym...

— Pan mnie przecenia, kochany panie! Jadąc do Lwowa, obserwowałem słupy telegraficzne wzdłuż toru i na jednym tylko odcinku od Mościsk do Kulparkowa naliczyłem 2618 słupów. Czy zdaje sobie pan sprawę z tego, że wywóz naszych świń do Wiednia pobije wkrótce eksport sąsiadujących z nami państw? Nie trzeba tylko wątpić w konjunkturę ekonomiczną, która przecież z dnia na dzień jest konjunktura ekonomiczną i tylko konjunktura ekonomiczną. Słusznie powiedział lord Carnavon przed samą swoją śmiercią: „Ziarnko do ziarnka, a będzie miarka!"

— Pan prezes łaskawie nie chce mnie zrozumieć...

— Ja pana nie chcę zrozumieć? Wolne żarty, proszę pana! Od pół godziny staram się możliwie i wyczerpująco pana poinformować, a pan mówi o jakiemś niezrozumieniu...

— Przepraszam pana prezesa. Czy nie zechciałby pan prezes mi powiedzieć, co pan sądzi o projektowanej zmianie Konstytucji?

— Konstytucja — owszem! Nigdy się nie zapierałem, że zawsze stałem na gruncie konstytucji. Gdy się weźmie jednak pod uwagę amerykański wprost rozwój Gdyni i znakomicie rozwijający się u nas monopol spirytusowy, przy wielkiej podaży buraków cukrowych, to możemy być pełni nadziei, że tegoroczna zima nie będzie wcale ostra. Nie chcę sprawy tej przesądzać, ale zdaje mi się, że stoimy u wrót Nowego Roku, który jest rokiem zwyczajnym, a nie przestępnym... Widzę, że pan sobie przeciera głowę, kochany panie... Czyżby pana moje odpowiedzi znużyły?

— Nigdy, panie prezesie, ale nieco mi się w głowie kręci...

— Nie pan sobie z tego nie rób! Memu nichoszczykowi bratu kręciła się głowa przez długie lata...

— To pan prezes miał brata? Nie wiedziałem...

— Owszem. Miałem brata. Byliśmy bliźniakami, łudząco do siebie podobnymi, ale on umarł, a ja zostałem przy życiu. Chociaż... Gdybym panu mógł zaufać, zdradziłbym panu pewną tajemnicę mego życia...

— Ależ panie prezesie, proszę na mnie polegać, jak na Zawiszy.

— Otóż, pod słowem, że pan mnie nie zdradzi, zwierzę się panu, iż niektórzy mówią, że to nie mój brat - bliźniak umarł, tylko że to ja umarłem. Sam nie wiem, co o tem sądzić, ale jeśli to prawda, to mówi pan w tej chwili z moim bratem, a nie ze mną... Boli pana głowa, kochany panie?...

— Nic, to przejdzie! Zanim podziękuję za udzielony mi łaskawie wywiad, chciałbym jeszcze się dowiedzieć, co pan prezes sądzi o poprawie bytu urzędników państwowych? Kiedy ta poprawa może nastąpić?

Pan prezes nic nie odpowiedział. Podniósł tylko wskazujący palec do góry i wskazując niebo, rzekł te pamiętne słowa:

— To tam wiedzą!

Wywiad był skończony.

właściwym nie było uskutecznione, albo należne za ten okres składki nie zostały ściągnięte.

W art. 116, ustęp drugi, proponuje wniosek nagły, że przynajmniej 15 proc., najwyżej jednak 25 proc. rozporządzalnego majątku należy lokować w państwowych papierach wartościowych, przyczem **Skarb Państwa odpowiada Zakładom za straty**, poniesione z powodu upadku wartości tych papierów wartościowych, lub dewaluacji złotego polskiego.

Streszczony powyżej w najważniejszych momentach wniosek nagły posła Hellera i tow. porusza **dotkliwą bolączkę w dziedzinie ubezpieczeniowej** i domagając się usunięcia braków i wad w krzywdzącej ogół pracowników umysłowych ustawie dotychczasowej, jest istotnie wyrazem żądań tych wszystkich, którzy tej ustawie podlegają. To też zrealizowanie słusznych postulatów w odniesieniu do obowiązującej obecnie ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych jest sprawą nieodzowną i piekącą.

Krytyczne położenie rzemiosła w Małopolsce.

A zamiast pomocy, wydaje się zarządzenia, utrudniające jeszcze więcej egzystencję rzemieślników.

(—) Panujące w sferach rzemieślniczych rozgoryczenie z powodu coraz trudniejszych warunków egzystencji wzmogło się ostatnio skutkiem wydania nowego zarządzenia, które wytłómaczyć można chyba wybujałością biurokratyzmu. Zarządzono mianowicie, że tytułu mistrza egzaminowanego, z prawem trzymania i szkolenia uczniów, używać będą mogli **tylko ci rzemieślnicy, którzy złożyli egzamin mistrzowski** na zasadzie par. 114 austrjackiej ustawy przemysłowej, względnie, którzy złożą egzamin, przewidziany polską ustawą przemysłową.

Artykuł ten w Małopolsce stosowany dotąd nigdy nie był, a to na skutek zabiegów przedstawicieli rzemiosła u b. rządu austrjackiego, który też odstąpił od tego wymogu. Mistrzem pełnoprawnym zostawał rzemieślnik **na podstawie wyzwolin i złożenia dowodu uzdolnienia**, który był przymusowym, tudzież na zasadzie karty przemysłowej, wydanej przez władzę pierwszej instancji. Obecnie wszyscy ci **rzemieślnicy w całej Małopolsce, chcąc nabyć pełne prawa mistrza, muszą poddać się egzaminowi.**

Liczba rzemieślników w województwie lwowskiem wynosi około 22.000, w krakowskiem około 16.000, w tarnopolskiem 4000 i stanisławowskiem około 5000. Rzemieślnicy ci zatrudniają dziś **liczne szeregi uczniów.** Co będzie obecnie z tymi uczniami, o ile majstrowie ich bądź to nie zdadzą egzaminów mistrzowskich, bądź też nie zechcą poddać się egzaminowi, choćby ze względów finansowych. Majstrowie ci nie będą mieli prawa zatrudniać uczniów, więc chyba zmuszeni wyrzucić tysiące młodzieży na bruk. A jaki będzie los tych, co wyzwolili się u tego majstra, który rzekomo nie miał uprawnienia? Czy można postawić pod znakiem zapytania egzystencję tak licznych rzesz? Zagadnienie pociąga więc za sobą **poważne następstwa natury socjalnej**, krzywdzące dotkliwie rzemiosło małopolskie.

W b. Kongresówce rygory takie są uzasadnione niskim poziomem fachowości, **nie istniały tam żadne dowody uzdolnienia.** W Małopolsce jednak na wykształcenie zawodowe rzemieślnika kładziono dużą wagę. Nakładanie więc dziś obowiązku ponownej egzaminacji jest ze względów rzeczowych nieuzasadnione, a względy finansowe, mianowicie dążność do uzyskania dochodu z taks dla nowoutworzonych Izb Rzemieślniczych, nie da się pogodzić z krytycznym stanem materjalnym, w jakim rzemiosło się znajduje.

Notoryczny już brak gotówki, kredytu i zamówień powoduje zastój w warsztatach, konieczność zwalniania robotników i prowadzi do zamknięcia pracowni. Wielu majstrów, którzy zatrudniali po kilku czeladników, obecnie tygodniami, a nawet miesiącami **nie mają ani jednego zamówienia, ani też grosza dochodu.** Brak gotówki próbuje się dziś zastąpić długoterminowymi wekslami, których jednak nie można eskontować, chyba na czarnej giełdzie ze stratą znacznej części zarobku. Zastój w przemyśle budowlanym powoduje w następstwie zastój w innych gałęziach rękodzieła, gdyż wiadomo, że przy jednym pracującym murarzu znajduje zajęcie 8—10 innych rzemieślników.

Klęską dla rzemieślnika są też przeróżne **komunalne i państwowe przedsiębiorstwa przemysłowe**, jak zakłady uniformowe, warsztaty więzienne, wojskowe zakłady przemysłowe, drukarnie itp., które rzekomo taniej produkują, a w rzeczywistości produkcja ta wypada znacznie drożej, tem więcej, że **zakłady te nie płacą podatków, ani innych kosztów handlowych.**

Najboleśniej jednak dotyka wszystkich rękodzielników kwestja podatkowa. Wymiary uskutecznia się bez należytego zbadania stosunków majątkowych płatnika. Ostatnio na zebraniu Związku Cechów w Krakowie wykazano, że w roku bieżącym wymiary podatkowe **pięciokrotnie przewyższyły wymiary z roku ubiegłego**, który w porównaniu z rokiem bieżącym był dla rzemiosła korzystniejszy. Podniesiono też z ubolewaniem bezwzględność władz skarbowych przy ściąganiu podatków w drodze egzekucji: wspomniano o wypadku zajęcia jednej maszyny krawieckiej, bez której krawcowi niepodobna pracować.

W tych warunkach staje się dla niejednego rzemieślnika rzeczą niemożliwą ponoszenie nowych ciężarów w postaci taks egzaminacyjnych dla nabycia praw, oddawna już rzemieślnikom tym przysługujących.

„Rycerze drzwi zamkniętych“.

SZAJKA MŁODOCIANYCH BANDYTÓW, KTÓRA SWYMI NAPADAMI I RABUNKAMI TERRORYZOWAŁA CAŁE MIASTO.

(—) Opinja publiczna we Francji zajmuje się żywo, odbyć się mającym wkrótce przed sądem w Dijon, procesem przeciwko t. zw. „Rycerzom drzwi zamkniętych“. Istotnie, afera to niezwykła i **dla charakterystyki czasów naszych wysoce symptomatyczna.** To też warto się z nią bliżej zaznajomić, tem więcej, że choć wydarzyła się we Francji, ma podkład ogólniejszy, jako wykwit smutnej obyczajowości powojennej. Któż to są, względnie byli ci „Rycerze drzwi zamkniętych?...

Było ich pięciu, a najstarszy liczył **zaledwie 16 lat.** Wszyscy są synami znanych i poważanych rodzin w Dijon. A więc: Rene B., syn dyrektora towarzystwa asekuracyjnego; Ludwik X., syn wysokiego urzędnika, Henri S., syn znanego w mieście kupca; Albert H., syn kapitana i Marcel G., syn miejscowego profesora. Tych pięciu chłopców zasiądzie na ławie oskarżonych pod zarzutem zbrodni **rabunku, podpalania, kradzieży z włamaniem, a nawet usiłowania zabójstwa.**

Co pchnęło na tak straszną drogę tych pięciu chłopców, starannie wychowanych, zamożnych i pieszczonych przez rodziców? Odpowiada na to szczegółowo obszerny akt oskarżenia, z którego wyjmujemy ciekawe momenty. Zaczęło się to w okolicznościach następujących:

Na murach kamienic Dijonu zaczęły się od pewnego czasu ukazywać tajemnicze litery: „M. C. M.“ i C. P. C.“ Dopiero potem dowiedziano się, że pierwszy napis oznaczał skrót „Mafia Chemises Noires“ **(Mafja czarnych koszul)**, drugi „Chevaliers Portes Closes“ **(Rycerze drzwi zamkniętych).**

Policja sądziła zrazu, że ma do czynienia z nową organizacją bandycką. Daleka była od przypuszczenia, że to pięciu uczniów szkólnych, idąc śladami słynnych bandytów, postanowiło zawiązać organizację przestępców. Za siedzibę obrali sobie **pustą piwnicę w jednym z domów miejskich** w pobliżu mieszkania Renego B., który odgrywał rolę przywódcy. Tu złożyli wzajemną przysięgę i tu planowali swój pierwszy napad.

Pewnego wieczora majowego 1927 r. **na** ustronnej ulicy przedmieścia, **napadli na ubogą kobietę**, wracającą z pracy, i wyrwali jej woreczek. Było tam piętnaście franków, które herszt podzielił między uczestników napadu.

Ale w Ludwiku X. zbudziły się jakieś skrupuły, to też zaproponował towarzyszom, by zaniechali napadów. Wyśmiano go i w dodatku ogłoszono „zdrajcą“. W piwnicy zwołany został sąd, który **skazał „zdrajcę“ na podpalenie folwarku rodzonego dziadka**, oraz **na zamordowanie kobiety.** Tylko w ten sposób może się oczyścić z zarzutu ‚tchórzostwa‘. Przerażony perspektywą popełnienia zbrodni Ludwik uciekł.

Banda wykonała swój następny napad już bez niego. Pewnej nocy lipcowej małoletni zbrodniarze wyruszyli szosą, prowadzącą z Dijon do Mirande. Przy drodze upatrzyli sobie oddawna pewien dom, którego mieszkańcy wyjechali **Wyłamawszy zamek, dostali się do wnętrza.** Wynieśli wszystko, co się dało wynieść, zapakowawszy w worki. — Przez zapomnienie zostawili w pustym domu świecę zapaloną. Trudno rozstrzygnąć, czy było to istotnie zapomnienie, czy też dalszy ciąg ich zbrodniczych czynów, dość, że gdy znaleźli się na szosie, ujrzeli **dom w płomieniach.** Przerażeni tem, że pożar zwabi ludzi i że zostaną schwytani ze swym łupem, rzucili worki do rzeki.

Katastrofa samolotowa.

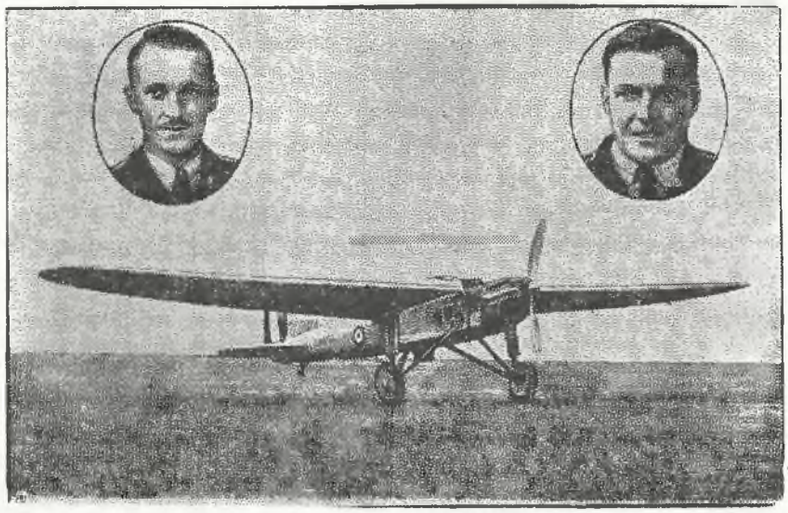

(xy) Jak już doniosły depesze, dwaj lotnicy angielscy major Williams i porucznik Jenkins, którzy rozpoczęli lot do Afryki południowej w celu pobicia francuskiego rekordu najdłuższej drogi, spadli w Afryce i zabili się. Tubylcy znaleźli w okolicy gór Zagi — Ouan szczątki samolotu i zwłoki obu lotników w roztrzaskanej kabinie samolotu. Jak przypuszczają lotników zaskoczyła burza. Chcieli oni lądować w nocy i wpadli na łańcuch gór, gdzie rozbili się o skały. Ryc. na nasza przedstawia pilotów Wiliamsa (z prawej strony) i Jenkinsa z samolotem, który uległ katastrofie.

W tym czasie przyłączył się do nich (na miejsce „zdrajcy“ Ludwika) najstarszy z nich wszystkich, były elektrotechnik Adolf C. Był to **przestępca doświadczony,** gdyż dokonał już w swym krótkiem życiu świętokradztwa w katedrze Dijońskiej, za co został skazany na parę miesięcy więzienia. Mianowano go „szoferem“ mafji. Ale szoferowi potrzebny był samochód. Zdecydowano, że należy go zdobyć. Banda upatrzyła sobie **samochód miejscowego lekarza.** Samochód zostawiano na noc w garażu na przedmieściu. — „Rycerze“ włamali się tam i wyprowadzili auto. Ale w obawie, że gonią ich policjanci, porzucili samochód na szosie i uciekli.

Pozbawieni samochodu, małoletni zbrodniarze skazani zostali na operowanie w obrębie miasta. I tu nastąpiły ich czyny, które całe, już i tak zaniepokojone, miasto wprawiły w zdumienie.

Pewnej nocy sierpniowej młodzi bandyci **napadli na gimnazjum, w którem pobierali naukę.** Wyłamawszy zamek, dostali się do wnętrza i obrabowali salę ćwiczeń fizycznych ze znajdujących się w niej przyrządów. Wychodząc, powypisywali węglem na ścianach i stołach wielkie napisy „M. C. M.“, na znak, że „Mafja czarnych koszul“ przeszła tędy...

W parę dni potem miasto zostało zaalarmowane nową wiadomością. Młodociani bandyci **wtargnęli w nocy do innej szkoły,** w której niejeden z nich dawniej pobierał nauki. Wpadli do gabinetu dyrektora, zabrali wszystkie klucze, potłukli szyby w oknach, porąbali meble, podarli dzienniki, zabrali instrumenty muzyczne orkiestry szkolnej. A wychodząc, nakreślili na ścianach kabalistyczne „M. C. M.“

W mieście zapanowała panika, gdyż zbrodnie mnożyły się coraz to w innej części Dijon. **Zrównano z ziemią stację benzynową na jednej z ulic miasta,** zrabowano witrynę jubilera, poniszczono książki w bibljotece miejskiej i t. d.

Ale wszystko ma swój koniec. Adolf C., wziąwszy sobie do pomocy syna profesora, Marcela, udał się **w nocy do katedry Dijońskiej,** by zrabować pieniądze z puszek ofiarnych. Lecz kościelny schwytał ich przy tej robocie. Stanęli przed sądem. Marceli został skazany na pół roku więzienia z zawieszeniem kary, Adolf jako recydywista na rok więzienia. **Towarzyszów nie wydali, tak, że organizacja pozostała narazie w cieniu.**

Aresztowanie towarzyszów przestraszyło jednak resztę małoletnich zbrodniarzy. Postanowili, póki czas, rozwiązać bandę. Wynieśli się z piwnicy, będącej ich siedzibą. — Deszcz zmył ślady tajemniczych liter na murach domów i Dijon odetchnął...

Aż w tym roku, po upływie dwu lat, **banda zorganizowała się na nowo,** a w tym samym składzie, co dawniej. Członkowie wyrośli przez te dwa lata, ale nie zmienili się na lepsze. Przeciwnie, Adolf po rocznym pobycie w więzieniu nabrał nowych doświadczeń i służył niemi towarzyszom, którzy w międzyczasie naczytali się nowych powieści kryminalnych, napatrzyli na wiele nowych filmów i wogóle udoskonalili się w swem rzemiośle.

Zamiast „Mafji czarnych koszul“ powstała teraz szajka „Rycerzy drzwi Zamkniętych“ zamiast normalnych listów, które dawniej do siebie pisywali, tajemniczy język szyfrowy. Zbudowali sobie nawet barkę, którą mieli podróżować po rzece i napadać na nadbrzeżnych mieszkańców. W nowej swej, również podziemnej, siedzibie **zaczęli gromadzić broń i czarne maski** (w każdym filmie awanturniczym są czarne maski), oraz układać plan działania.

Pierwszą ofiarą zorganizowanej nanowo bandy miał być znany w Dijon i okolicy ze swej ofiarności lekarz dr. Renaud. Postanowiono zatelefonować do niego w nocy:

— Dziecko właściciela folwarku w Cotigny zachorowało. Proszę natychmiast przyjechać.

Cotigny znajduje się o parę kilometrów od Dijon. Na szosie miał zagrodzić drogę samochodowi doktora **samochód bandy, pochodzący z kradzieży.** Zamaskowani młodzi bandyci mieli zamiar doktora związać, a gdyby się bronił, zabić, poczem jego autem udać się do miasta i zrabować jego dom doszczętnie.

To były projekty na przyszłość. Narazie zaś mieli zrealizować inny napad. Dwu z pośród bandy udało się w nocy do domu księdza Contant, celem zrabowania jego kasy domowej. Ale szczęście im nie dopisało. **W momencie, gdy przesadzali mur, rozległy się przeraźliwe gwizdki policyjne.**

Dwaj schwytani przestępcy wydali resztę „rycerzy“ i teraz wszyscy zasiądą przed dwunastoma sędziami w starym gmachu sądowym na głównym placu Dijon.

W ten sposób nastąpi ostatni rozdział tej smutnej powieści. Może posłuży ona **jako ostrzeżenie tym,** których fałszywe pojmowanie przygody, źle skierowana fantazja, żądza wrażeń i chorobliwa chciwość pieniędzy popchnąć mogą na drogę, z której już niema powrotu — na drogę zbrodni.

Odmładzanie cery.

W poprzednim artykuliku wspomniałem o wpływie odmładzającym ciepła, w połączeniu z jednoczesnem działaniem kremu, z zawartością ożywczych składników. Dla cery prawidłowej poleciłem w celu zapobiegawczego pokrzepienia: krem „Mira“ Dra Lustra, dla suchej zaś i starzejącej się: krem „Oxa“ Dra Lustra. Spłókiwania twarzy gorącą wodą dorównują w skutkach masażowi, chodzi bowiem o przypływ świeżego strumienia krwi do skóry. Zimna woda działa wręcz przeciwnie. Trojakie są przegrzewania skóry ciepłem. Twarz powleka się (nie wciera się) kremem „Mira“, względnie „Oxa“, poczem spłókuje się ją długo gorącą wodą. Intensywniej ożywia się skórę, stosując, oprócz spłókiwań — kremem „Oxa“ natłuszczonej twarzy — naparzania nad parą. W wypadkach przedwczesnego wiotczenia cery stosuje się na natłuszczonej twarzy kremem „Oxa“ — kataplazmy ze sproszkowanego siemienia lnianego. Zabieg dorównuje niemal przegrzewaniu twarzy diatermją. Sposób przyrządzenia kataplazmu objaśni każdy z pp. Aptekarzy. W zimie pudrować twarz obficie pudrem egzotycznym Dra Lustra. **Dr. Z. B.**

4943

Zwolnienie z posady nie powoduje eksmisji.

Ważne orzeczenie Sądu Najwyższego.

W ostatnich czasach coraz częściej staje się sporną kwestja, czy usunięcie pracowników z pracy daje pracodawcy prawo eksmisji zredukowanego z mieszkania.

Otóż przypomnieć należy, że orzeczeniem z 18 marca 1926 stwierdził Sąd Najwyższy, że sama zamierzona redukcja personalu nie uprawnia do usunięcia pracownika z mieszkania służbowego w domu fabrycznym. Orzeczenie pełnego kompletu S. N. z 23 kwietnia 1926 r. przyznaje takim mieszkaniom służb. te same prawa, co mieszkaniom zajmowanym na podstawie umowy najmu, gdy chodzi o przejście praw najmu lokatora na jego krewnych lub żonę w razie śmierci lokatora.

Wedle orzeczenia S. N. z 29 marca 1927 r., mieszkania niestanowiące uposażenia służbowe lub jego części tegoż, lecz tylko przydzielone pracownikom państwowym, podlegają ochronie lokatorów.

Mieszkania dozorców domów z ochrony lokatorów nie korzystają (O. S. N. z 27 października 1926 r. R. W. 1344/26), orzeczeniem z 15-go stycznia 1929 r. III. Rw. 2589/28 ustalił Sąd Najwyższy, że umowy zbiorowe właścicieli domów z dozorcami i w ich miejsce wydawane orzeczenia Nadzwyczajnej Komisji, normującej warunki płacy i pracy dozorców, nie mogą zmienić ustawy cywilnej i nie mogą nakładać na właścicieli domów obowiązku udowodnienia ważnych przyczyn rozwiązania umowy, gdy wypowiadają mieszkania zajmowane przez dozorców domu. Dozorca domowy nie podpada pod pojęcie służby domowej i dlatego, należy mu wypowiedzieć mieszkanie służbowe na trzy miesiące naprzód (Orzeczenie plenarne Sądu N. z 17 maja 1924 r.) i to nie na dowolny czas, lecz jedynie na koniec kwartału kalendarzowego, umowa służbowa może także ustać wcześniej, a opuszczenie mieszkania służbowego może być żądane dopiero później, ale

w każdym razie z końcem kwartału kalendarzowego (O. S. N. z 28 sierpnia 1928 r. R. W. III. 246/28).

W KALEJDOSKOPIE.

Sprawa, o której się nie mówi.

(—) Gdy czyta się prasę, a zwłaszcza rubrykę wypadków, to uderza wprost w oczy pewna **charakterystyczna okoliczność.** Niema bowiem dnia, aby z racji, czy to wesela, czy też poprawin, albo też zwykłej zabawy towarzyskiej, nie grzmiały strzały i nie płynęła krew. Świadczy to z jednej strony o niesłychanem rozwydrzeniu, zwłaszcza młodego pokolenia, o braku odpowiedniego wychowania młodzieży, ale z drugiej strony również o **łatwości, z jaką można zaopatrzyć się w broń palną.**

Tutaj też musi się stwierdzić, że broni tej, zwłaszcza po wsiach, i to w postaci karabinów, jest stanowczo za wiele. Jest rzeczą zrozumiałą, że w kraju, przez który kilkakrotnie przepływały fale wojny, który po zaborcach otrzymał w podarunku demobilizację, dokonaną przez masy żołnierskie na własną rękę — musiał pozostać znaczny osad broni, ukrywanej skrzętnie, zwłaszcza po wsiach. Czyta się bowiem niejednokrotnie, że podczas jakiegoś sporu, czy zatargu sąsiedzkiego, **jedna ze stron bierze karabin** i zwykła kłótnia przemienia się w tragedję.

Również szajki bandyckie, czy poszczególni „rycerze przemysłu“ występują w czasie swej akcji uzbrojeni od stóp do głowy, nietylko w rewolwery, ale głównie w karabiny, a **nawet w granaty ręczne.** Poprostu chodzące arsenały.

Walka, jaką prowadzą powołane władze z tem złem społecznem, jest w tych warunkach niezmiernie utrudnioną i niebezpieczną i wyłapywanie w poszczególnych wypadkach pojedyńczych zbrodniarzy, oraz **rozbrajanie dorywcze, nie rozwiązuje kwestji.** Tutaj trzeba radykalnego cięcia i zastosowania przemyślanego systemu. Dotychczas jednak w tym kierunku prawie nic nie uczyniono.

Nasz sąsiad wschodni, t. j. **Rosja Sowiecka, rozwiązała radykalnie tę sprawę.** Tam po dzikiej demobilizacji i wojnie domowej, kraj roił się od uzbrojonych band, a miasta i wsie przepełnione były bronią. Rząd sowiecki nie zawahał się wystąpić z całą stanowczością. Oto wszędzie, we wszystkich miastach, miasteczkach, gminach i wsiach, ukazały się ogłoszenia, wzywające do wydania w określonym terminie wszystkiej posiadanej **broni w ręce władz i grożące za niewykonanie tego rozkazu karą śmierci.** I rzeczywiście po upływie tego terminu rozpoczęły się niespodziewane masowe rewizje, puszczono w ruch cały aparat wywiadu i winowajców, u których znaleziono **broń** palną, rozstrzeliwano bez miłosierdzia. To poskutkowało. Ludność wydała broń i dzisiaj wieś rosyjska jest niemal zupełnie rozbrojona.

Podaliśmy Rosję tylko jako przykład i zupełnie nie mamy zamiaru zachęcać do jej naśladowania. U nas nie trzeba uciekać się do tak drakońskich środków, jednakowoż **znaczne zaostrzenie kary za nielegalne posiadanie broni, zwłaszcza zaś palnej,** jest rzeczą nieodzownie wskazaną.

Zyska na tem bezwzględnie bezpieczeństwo publiczne, mniej będzie krwawych rozpraw i napadów, bo, jak wiadomo sposobność tworzy złodzieja, a przedewszystkiem w oczach ludności podniesie się autorytet władzy.

Skon przewódcy Tyrolczyków.

(xy) Adwokat **Dr. Noldin** (nasza rycina), znany przewódca Tyrolczyków, zamieszkałych w południowym Tyrolu, należącym obecnie do Włoch, zmarł obecnie wskutek długotrwałej choroby. Noldin został w swoim czasie skazany przez rząd włoski za działalność separatystyczną na wygnanie na wyspy Liparyjskie, gdzie spędził 1 i pół roku i nabawił się choroby zwanej „liparitis“. Prócz tego rząd włoski zakazał mu wykonywania zawodu adwokackiego.

Osiem lat bez pokarmu.

Co mówi uczony protestancki o Teresie z Konnersreuth?

W dzień Wigilji Bożego Narodzenia, upłynęło **osiem lat, jak słynna Teresa z Konnersreuth przestała przyjmować pokarmy,** a jednak żyje i nie traci na wadze. Również minęły trzy lata, odkąd nie przyjmuje nawet płynnych pokarmów, a od przeszło dwu lat, bo od 30-go września 1927 roku odmawia nawet wypicia łyżki wody, którą jej dawniej podawano po Komunji św. do przełknięcia. **Jedynem więc jej pożywieniem jest obecnie Hostja święta,** którą przyjmuje często.

Jak wiadomo, Teresa z Konnersreuth otrzymuje w Wielkim Tygodniu **stygmaty Męki Pańskiej** i z tego powodu zdobyła wielki rozgłos wśród rzesz katolickich, aż konferencja bawarskich biskupów, odbyta w październiku r. 1927, zabroniła masowych pielgrzymek do Konnersreuth.

Z tą chwilą w szerokich masach zapanowała cisza o Teresie, natomiast tem głośniejsza zawrzała **walka o nią w świecie uczonych,** który podzielił się na dwa wrogie obozy: lekarzy i uczonych katolickich. Jedni twierdzą, że prawa natury są nie do przełamania, drudzy stanęli na stanowisku zależności objawów natury od siły wyższej, która może te prawa przełamać.

Pomiędzy dwoma obozami pojawił się w ostatnich czasach, jako rozjemca, uczony protestant, z zawodu historyk, dr. filozofji Fryderyk Gerlich, który zainteresowawszy się Teresą, przepędził **5 miesięcy w Konnersreuth,** a potem dwa lata na zgłębianiu tajników medycyny i pisaniu dwutomowego dzieła **o tem niezwykłem zjawisku.**

Dr. Gerlich zaznacza, że Teresa Neumann

urodziła się, jako najstarsze z jedenaściorga dzieci krawca wiejskiego w Konnersreuth, a **urodziła się w sam Wielki Piątek** 1898 roku jako zdrowa dziewczyna, która dorósłszy, spełniała roboty parobka od krów i była w stanie wynieść na plecach po schodach do spichlerza półtora cetnara zboża.

Mając lat 20, wskutek wypadku podczas pożaru, **Teresa doznała sparaliżowania i oślepła zupełnie.** Leżała latami w łóżku opuszczona zupełnie przez lekarzy. Nagle, za wstawiennictwem swej patronki, **została wyleczona z 4-letniej ślepoty i 6-letniego sparaliżowania,** a odtąd rozpoczęła życie, poświęcone jedynie Bogu.

Otóż polemizując z lekarzami, którzy to uzdrowienie przypisują autosugestji, dr. Gerlich powiada, że możnaby to przypuścić jeszcze co do uleczenia jej z wrzodów żołądkowych i co do usunięcia ślepoty, ale trudno tak tłumaczyć **nagłe naprostowanie się stosu pacierzowego** bez użycia siły z zewnątrz, a już wcale nie można wyjaśniać zapomocą sugestji zniknięcia ran z odleżenia.

To, że stygmaty mogą powstawać spontanicznie. to już sam dr. Gerlich w roku 1927, w innym wypadku, zapomocą filmowania, starał się ustalić. Jednakże stygmaty Teresy Neumann są innego rodzaju. Pojawiają się nietylko na rękach i nogach, ale nadto na ramieniu jako **odciśnięcia Krzyża**, a na ciele jej uwidaczniają się ślady od uderzenia rózg. Fotograficzne zdjęcia wykazują, że ze stygmatów Teresy na rękach, nawet przez rękawiczkę wydobywa się **gwiaździste promieniowanie.**

Jej siła wizyjna, jak powiada dr. Gerlich, która się już w normalnym stanie objawia, jako prorocza wiedza o ludziach i przyszłych zdarzeniach, wzmaga się w religijnej ekstazie do takiej bezpośredniości przeżycia, wykluczającej wszelkie „przypomnienia“, że **słyszy, jak Chrystus przemawia** w narzeczu aramejskiem, a inne postaci Dziejów Kościoła po grecku. po łacinie, lub po francusku.

Wyniki studjów dr. Gerlicha wyprowadziły znów postać Teresy z Konnersreuth na widownię zainteresowania publicznego i wywołają niewątpliwie również nowe spory między uczonymi na temat zdumiewających istotnie właściwości tej zagadkowej istoty.

W sieci propagandy komunistycznej.

Wezwanie komunistów niemieckich do podjęcia czynnej akcji rewolucyjnej.

Policja polityczna w Berlinie dokonała onegdaj wieczorem niespodziewanej rewizji w jednej z restauracyj podmiejskiej, znanej pod nazwą „czerwonej wyspy“ i stanowiącej punkt zboru żywiołów komunistycznych. — W piwnicy wspomnianej restauracji wykryto **tajną drukarnię,** przyczem skonfiskowano wielką ilość gotowych druków propagandowych.

W związku z tą rewizją „Hamburger Anzeiger“ publikuje tajny okólnik centralnego komitetu komunistycznego partji niemieckiej, podpisany przez posłów do Reichstagu. Okólnik wzywa organizacje komunistyczne Rzeszy **do podjęcia czynnej akcji rewolucyjnej,** podając szereg dyrektyw w tym kierunku. Między innymi okólnik poleca dokładne obznajomienie się z działalnością Reichswehry i policji, oraz tworzenie jaczejek wewnątrz organizacji wojskowych.

Że istotnie propaganda komunistyczna przeniknęła do armji niemieckiej, szczególnie do marynarki, wnosić o tem można z wiadomości, podanej przez wychodzący w Berlinie dziennik komunistyczny „Welt am Abend“. Wiadomość ta mówi o buncie marynarzy na krążowniku niemieckim „Emden“. Krążownik ten znajdował się w podróży dookoła świata, która trwać miała do końca marca 1930 r.

Jak donosi wspomniany dziennik, marynarze, w chwili, gdy krążownik znajdował się na pełnem morzu, odmówili posłuszeństwa z powodu złego traktowania ich przez oficerów, oraz niedostatecznego wyżywienia. **Zbuntowani marynarze wywiesili na maszcie krążownika czerwoną flagę.** Wobec takiej sytuacji, komendant krążownika zmuszony był wydać polecenie powrotu do portu. Po zawinięciu do portu w Wilhelmshafen prowodyrzy buntowników zostali otoczeni żandarmami i w ścisłej tajemnicy przewiezieni do więzienia.

Siedmdziesięcioletnia morderczyni

skazana na śmierć.

Jak zaraźliwą jest psychoza pogoni za pieniądzem, panująca nagminnie w Ameryce, o tem najdobitniej świadczy fakt, że skazano tam 70-letnią staruszkę, niejaką Sarę Powers, na karę śmierci za zamordowanie swego krewnego, po którym chciała otrzymać rentę ubezpieczeniową.

Potworna staruszka przyjęła wyrok z rezygnacją, oświadczając, że i tak jej niewiele już życia pozostało. A mimoto dla zagarnięcia pieniędzy popełniła mord i przecięła pasmo życia młodego człowieka, który mógłby jeszcze żyć bardzo długo.

Samobójstwo bezrobotnego kolejarza.

KOŁA POCIĄGU ODERWAŁY MU GŁOWĘ i ZMIAŻDŻYŁY RĘCE I NOGI.

Z Łodzi donoszą: W. drugi dzień świąt przed wieczorem, w odległości 18 metrów od stacji Gałkówek, znaleziono zmasakrowane ciało mężczyzny. Głowa była oderwana od ciała, ręce i nogi całkowicie zmiażdżone.

Posterunek polic. w Gałkówku wszczął dochodzenie, celem ustalenia tożsamości trupa. Jeden z kolejarzy, obejrzawszy dokładnie głowę nieboszczyka, oświadczył, że mężczyzną tym jest Stanisław Malczewski, zamieszkały stale w Justynie, pow. brzezińskiego.

Malczewski był pracownikiem kolejowym od 2 lat i został zredukowany w zeszłym miesiącu. Pozbawiony środków do życia, postanowił popełnić samobójstwo i w tym celu rzucił się pod pociąg, idący z Warszawy do Łodzi.

Tajemnica poćwiartowanej kobiety.

TRZY TYSIĄCE ZAGINIONYCH KOBIET. — NA TROPIE PRAWDZIWEJ OFIARY.

(xy) Policja francuska w mieście Lille zajmuje się od kilku miesięcy wyświetleniem tajemnicy, poćwiartowanej kobiety, której zwłoki wydobyto dnia 8 sierpnia br. z rzeki Marny.

Zwłoki te znalazł pewien restaurator. Zauważył on mianowicie szary płócienny worek pływający po rzece. Wyłowił więc worek, a kiedy go otworzył, znalazł wewnątrz zwłoki kobiety, pocięte na kawałki.

Głowa, ręce i nogi były odcięte od tułowia. Rąk brakowało. Ponieważ zwłoki przebywały długo w wodzie, nie można było rozpoznać twarzy. Stwierdzono jednak, że kobieta mogła liczyć około 30 lat, była wzrostu średniego i dosyć silnej budowy.

Policja miała ogromnie trudne zadanie. Doniesiono jej bowiem **o zniknięciu około trzech tysięcy kobiet, a około sto kobiet z pośród zaginionych było podobnych z opisu do odnalezionej poćwiartowanej kobiety.** — Wszystkie te zaginione kobiety odnaleziono potem żywe, prócz jednej, niejakiej Marji Bataille.

Wkrótce potem aresztowano przyjaciela Marji Bataille, sądząc, że on jest sprawcą morderstwa. Ale śledztwo nie zdołało wykazać jego winy.

W ostatnim czasie policja wpadła na nowy trop. Chodzi o niejaką panią Henri Bellanger, wdowę, mieszkankę Lille. Pani Bellanger straciła w roku 1926 męża, który był rzeźnikiem w Lille. Pani Bellanger sprzedała sklep swego męża i opuściła Lille. Ale odwiedziła potem kilkakrotnie Lilie. Ostatni raz widziano ją w wigilję środy popielcowej, którą odprawiała wesoło w gronie przyjaciół w pewnej kawiarni. Od kilku miesięcy pani Bellanger nie dawała znaku życia o sobie i policja sądzi, że tą poćwiartowaną kobietą, znalezioną w Marnie, jest właśnie ona. Śledztwo prowadzone jest w tej tajemniczej sprawie nadal bardzo energicznie.

Podwyżka komornego

dla mieszkań jednopokojowych od stycznia 1930 r.

(—) Z dniem 1-go stycznia wchodzi w życie dalsza automatyczna 6-procentowa podwyżka stawek czynszowych na pierwszy kwartał 1930 r. Podwyżka ta dotyczy wyłącznie mieszkań jednopokojowych z kuchnią lub bez kuchni, które nie osiągnęły jeszcze wysokości czynszu przedwojennego.

Dla mieszkań tych ustalono mnożnik czynszowy na pierwszy kwartał 1930 r. na 89.5 w stosunku do 100 koron czynszu z czerwca 1914 r. Kto więc np. płacił przed wojną za pokój z kuchnią 30 koron, to w styczniu ma zapłacić za swe mieszkanie 26 złotych 85 gr. Od wszelkich świadczeń ubocznych, a więc od opłaty za wodę i opłaty kanałowej, są już właściciele tej kategorji mieszkań zwolnieni. Czynsz zasadniczy wzrósł obecnie do 85 proc. komornego przedwojennego, tak, że w ciągu 1930 r. — komorne za mieszkania jednopokojowe osiągną już stopę przedwojenną.

Mnożnik czynszowy dla wszystkich innych mieszkań, od 2 pokoi w zwyż, oraz od wszelkich lokali handlowych, przemysłowych, rzemieślniczych, wszelkiego rodzaju sklepów, pensjonatów itd. wynosi nadal bez zmiany 105. Posiadacze wszystkich mieszkań, a więc i jednopokojowych, opłacają osobno podatek od lokali czekami PKO., które wysyła wprost Magistrat miasta Lwowa.

Fabryka w Mościcach

na ukończeniu.

Budowa fabryki związków azotowych w Mościcach pod Tarnowem ukończona będzie w najbliższym czasie i uruchomienie jej nastąpi już wkrótce. Zabudowania fabryki zajmują dużą przestrzeń. Ogólny koszt budowy wyniesie 70 milj. zł. Urządzenia techniczne i wielkie nowoczesne maszyny kosztowały 40 milj. zł. Pełna produkcja zakładów obliczona jest na 100.000 ton nawozów azotowych rocznie

Budowa linji kolejowej Krzemieniec-Zborów.

Komitet nowobudujących się kolei, utworzony przy Państwowej Radzie Kolejowej postanowił włączyć do programu rozbudowy sieci kolejowych budowę linji Krzemieniec—Zborów. Przyczyni się to do ożywienia stosunków gospodarczych pomiędzy Wołyniem a Małopolską.

Śmierć 18-letniej fryzjerki

pod kołami auto-dorożki na ulicy Kazimierzowskiej.

Szofer Baran został aresztowany.

(d) Wczoraj wieczór około godziny siódmej ulicą Kazimierzowską u wylotu ulicy Legjonów w pobliżu przystanku tramwajowego przechodziła Berta Goldfarbówna, 18-letnia fryzjerka, zamieszkała przy ul. Blacharskiej l. 28, której ojciec, Efroim, jest właścicielem owocarni przy ul. Batorego 24. W czasie tym w szybkim pędzie nadjechała auto-dorożka LW. 90526, kierowana przez szofera Mieczysława Barana, mieszkającego na Batorówce.

Baran, nie zważając na to, że w określonem powyż miejscu panuje silny ruch pieszy, jechał szybko i nieostrożnie, toteż pod koła jego auta dostała się Goldfarbówna, odnosząc załamania klatki piersiowej i rozbicia głowy. Obrażenia były śmiertelne, skutkiem czego Goldfarbówna, zanim zdołano ją przewieźć do szpitala powszechnego, zakończyła życie. Na polecenie lekarza miejskiego po przeprowadzeniu wizji lokalnej zwłoki Goldfarbówny przewieziono do Instytutu medycyny sądowej.

Zarazem dodać należy, że Baran po wypadku nie zatrzymał się na miejscu, lecz momentalnie szybkim pędem zbiegł. Auto jego usiłował zatrzymać Marjan Juppiter, zamieszkały przy ul. Nęckiego 4, jednak Baran, ruszając z miejsca, potrącił go skrzydłem, wobec czego Juppiter upadł i doznał również potłuczenia. Ponieważ obecni przy wypadku zapamiętali sobie numer auta, przeto policja szybko ustaliła nazwisko szofera i w trzy godziny później zdołała go przyaresztować, jakkolwiek odnośna auto-dorożka była po wypadku już prowadzona przez trzeciego szofera, zapewne dla zmylenia dochodzeń policyjnych.

Mieczysław Baran będzie dziś odstawiony do więzienia sądowego.

ETTINGERA „RHINOSAN“

(M. S. W. Nr rej. 924)

(dopuszczalne w ordynacji Kasy Chorych)

usuwa pewnie i szybko KATAR NOSA

oraz nadmierną wydzielinę śluzu, 1266 sprawiając ulgę w oddechaniu.

Wytwórnia: Apteka Mr. M. ETTINGERA we Lwowie. — Do nabycia we wszystkich aptekach.

Zamach morderczy

na ulicy Piotra Skargi.

(d.) Jak to już krótko donieśliśmy, na ul. Piotra Skargi nieznany sprawca strzelił z rewolweru do Anny Gawronówny, zamieszkałej przy ul. Kasztelańskiej l. 8. Została ona postrzelona w pierś, poczem w stanie nieprzytomnym przewieziono ją do szpitala powszechnego Sprawca po swym czynie zbiegł w kierunku placu św Jura.

Gdy później Gawronówna przyszła do przytomności złożyła ona ciekawe zeznania. Mianowicie podała, że sprawcą strzału jest niejaki Piotr Koraban, robotnik kanałowy, zamieszkały przy ul. Na Błonie l. 56.

W dniu wczorajszym. Koraban został aresztowany pod zarzutem zbrodni usiłowanego morderstwa i złożył zeznania w Wydziale śledczym, z których wynika, że pozostawał w bliższej znajomości z Gawronówną i chciał się z nią ożenić. Gdy jednak Gawronówna poczęła od niego stronić i swoje afekty zwróciła w stronę innego, powziął plan zemsty i wykonał go na ul. Skargi. W końcu zeznał Koraban, że napadu dokonał w pełnej świadomości i po wyjściu z więzienia dołoży wszelkich starań, aby przeblagać Gawronównę za czyn spełniony.

Wypadek czy samobójstwo?

Student utopił się we wannie.

(d.) Ubiegłej soboty zamieszkały u rodziców przy ul. Świętokrzyskiej l. 7, Jan Tadeusz Kozdęba, liczący 19 lat, uczeń ósmej klasy gimnazjalnej targnął się na życie przez utopienie się we wannie. Gdy przez dłuższy czas z łazienki nie wychodził, domownicy otworzyli drzwi i zastali we wannie już tylko zwłoki młodzieńca. Wezwano Pogotowie ratunkowe, którego lekarz dyżurny nie zdołał przywrócić do życia. Przybyły na miejsce lekarz miejski dr. Szenker stwierdził śmierć i polecił pozostawić zwłoki na miejscu do przybycia komisji. Przyczyny samobójstwa nie zdołano na razie stwierdzić, jak również nie ustalono, czy faktycznie w tym wypadku zachodzi samobójstwo.

Włamania we Lwowie.

(d.) Ślusarz, Jan Zważany, zamieszkały w Zagórzu koło Sanoka, doniósł wczoraj do policji, że około godziny 19-tej nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Salamona Wanga przy ulicy Gródeckej l. 33 a. Zabrali oni stamtąd: dwa pierścionki złote męskie, 5 pierścionków damskich złotych, zegarek złoty męski i damski, zegarek srebrny i dwa lichtarze srebrne.

Między godziną 16 a 20 złodzieje dostali się do mieszkania Marji Płońskiej przy ulicy Kochanowskiego l. 19, z którego zabrali bieliznę pościelową, dwa koce, kapę, kołdrę i 2 lichtarze ze srebra chińskiego.

Dalej ofiarą włamywaczy padło mieszkanie Leona Königsberga, znajdujące się w realności przy ulicy Pod Dębem l. 8. Skradli oni tam: cztery ubrania męskie, dwie pary spodni, oraz paszport zagraniczny, wystawiony na nazwisko Königsberga, wyrządzając szkodę na 1000 złotych. Inni włamywacze dostali się do mieszkania Jakóba Kummera przy placu Teodora l. 1 i na jego szkodę zabrali 200 złotych w gotówce, łyżkę srebrną, oraz dwa lichtarze srebrne.

Wreszcie włamywacze wielką szkodę wyrządzili firmie Braci Lilienfeld przy ulicy Szpitalnej l. 5. Z magazynu ich zabrali większą ilość sweterów, kamizelek oraz surowej przędzy. Wysokość szkody na razie nie została ustalona.

Nadto wczoraj na gorącym uczynku włamania został przytrzymany Antoni Borowicz, liczący 19 lat, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania. Stało się to w stajni Józefa Parnesa przy ulicy Berka Joselowicza l. 27, gdzie wraz z drugim osobnikiem skradł siodło, dwie płachty nieprzemakalne i większą ilość bielizny, wartości łącznej 1700 zł. — W chwili, gdy Borowicza przytrzymano, towarzysz jego zdołał zbiec.

Kradzieże i aresztowania

we Lwowie.

(d.) Wczoraj policja aresztowała: Marję Dmytroń, zamieszkałą stale w Birczy koło Rudek, która skradła większą ilość słoniny na szkodę Władysława Tyńskiego, zamieszkałego w Zamarstynowie przy ul. Króla Jana 7; Józefa Marka z Kleparowa za kradzież 25 zł. Kazimierzowi Jędrzejewskiemu, mieszkającemu stale w Wierzowicach koło Łańcuta; Annę Semków, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, za kradzież 92 zł. na szkodę Anny Reder, zamieszkałej przy ul. Janowskiej l. 50 oraz Franciszka Pondla za kradzież na szkodę Jana Ozjasza w Rynku l. 37.

Jako poszukiwani za różne kradzieże zostali wczoraj aresztowani: Marjan Kasprzak, 28 lat (Kleparowska 5); Piotr Orzechowski, bez zajęcia; Piotr Palenyczko (Kurkowa 5); Marjan Skubak, 19 lat (Kętrzyńskiego 18); Wiktor Guzyk, bez zajęcia, oraz Stefan Hołówko (Szpitalna 30).

W końcu wczoraj jeszcze do aresztów policyjnych dostali się: Jakób Weiser, handlarz starzyzną (Zamarstynowska 3) za kradzież bucików na szkodę Anny Szczepańskiej (ul. Gródecka 32); Marjan Zaborożny, liczący lat 24, stojący pod dozorem policyjnym, zamieszkały przy ul. Źródlanej l. 16, jako podejrzany o kradzież; oraz Władysław Bednarski, lat 18 (Tkacka 31) za usiłowaną kradzież mieszkaniową.

Katastrofa autobusowa.

Z Bydgoszczy donoszą: Na szosie opodal Marlewa, zdążający w kierunku Inowrocławia autobus uderzył o przydrożne drzewo i uległ zupełnemu zniszczeniu. Z ośmiu pasażerów, jedna kobieta, Józefa Wyborska, poniosła śmierć na miejscu, jeden z podróżnych został ciężko ranny, pięciu zaś lekko. Rannych odwieziono innym autobusem do szpitala w Inowrocławiu. Winę katastrofy ponosi szofer, który prowadził autobus w stanie nietrzeźwym.

Z SALI SĄDOWEJ.

Szajka złodziejsko-paserska.

(KD). Przed Trybunałem III. Senatu pod przewodnictwem nadr. Bajorka odbyła się w sobotę rozprawa przeciw Józefowi Dereniowi, Józefowi Cielińskiemu, Marji Cielińskiej — obwinionym o to, że w dniu 7. czerwca br. skradli z garażu Aleksandra Arenda (ul. Janowska 54) części automobilowe wart. 9000 zł. Obok nich zasiedli na ławie oskarżonych Alfer Blum i Lea Blankerman, handlarze starego żelaza, oskarżeni o nabycie skradzionych części automobilowych.

Derenia z braku dowodów winy uwolniono. Cielińskiego skazano na 2 miesiące aresztu. Marję Cielińską na 3 miesiące aresztu.

Bluma uwolniono, a Blankermanową zasądzono na 200 zł. grzywny.

Oskarżał prok. Ogonowski, bronili adwokaci :Dr. Axer, Dr. Batycki i Dr. Żywicki.

Skazanie włamywacza.

(KD) Wychodząc w dniu 18. października br. z mieszkania swej ciotki (ul. Kochanowskiego 62) u bramy natknął się p. Władysław Torba na kilku osobników, z których jeden wyraził się do reszty: „Tam jest zasuwka i nie da się nic zrobić“.

Nie wątpiąc, że ma do czynienia ze złodziejami sprowadził p. Torba policję, na widok której kilku podejrzanych osobników zbiegło. Jedynie zdołano uchwycić Edmunda Feuera, znanego złodziejaszka w momencie, gdy w bramie sąsiedniej kamienicy usiłował porzucić narzędzia złodziejskie.

W sobotę stanął Feuer przed Trybunałem III. Senatu i zafasował 5 miesięcy ciężkiego więzienia

Przewodniczył nadr. Bajorek. Oskarżał prok. Ogonowski, bronił adw. Dr. Szymon Weiss.

6 rabusiów przed przysięgłymi.

(KD). Proces przeciw 6 rabusiom z pod Lwowa po przesłuchaniu w ciągu piątku i soboty długiego szeregu świadków został odroczony do dziś.

Wyrok spodziewany w godzinach po południowych.

Popieraj wytwórczość krajową.

Spożycie czekolady wzrasta równolegle z podnoszeniem się stopy życiowej każdego społeczeństwa. Kraj nasz spożywa już obecnie wielkie ilości czekolady, która w znakomity sposób łączy wszystkie zalety idealnego pokarmu: wysoką wartość odżywczą, doskonały smak i nieszkodliwą dla zdrowia podnietę nerwów i mięśni.

Nasze czeko ady stoją w pierwszym rzędzie czołowych gatunków produkcji rodzimego przemysłu i zastosowane są do wszystkich najbardziej wybrednych i skromnych wymogów.

FAUN BAJADERA MAH-JONG

rasowe gatunki o subtelnym aromacie i idealnej płynności.

Śmietankowa Śmietankowa z orzechami Gorżka

wytrawne czekolady wysoko gatunkowe.

Mleczna Deserowa Popularna

przystępne w cenie czekolady dla wszystkich!

Bzanka

48700

Sędziowie przysięgli
na styczeń we Lwowie.

(d.) W styczniu rozpoczyna się pierwsza kadencja sędziów przysięgłych, przed którymi odbędzie się cały szereg rozpraw. Do tej kadencji zostali wylosowani następujący sędziowie:

Dr. Aleksander Marek, dyr. Spółki Akc. dla przem. naft., Bachus Józef, emer. urzęd. państw., Badian Awner, inżynier, Baldwin - Ramułt Feliks, inżynier - rolnik, Bałłaban Erazm Kazimierz, współwł. kamienicy, Binder Bohdan, dyr. Związku Sp. spożywczej, Binkowski Marjan, prok. Banku i wł. realn., Birkenmayer Ludwik, urzędn. Kr. Tow. ub., Błocki Zygmunt, urzędnik Małop. Banku Hipotecznego, Borowski Mieczysław, współdz. restauracji hotelu George'a, Chmielewski Gustaw, inżynier, Christelbauer Ludwik, em. radca bud. Min. komunikacji, Christman Karol, kupiec, Danilewicz Stanisław, urzędnik Magistratu, Drexler Aleksander, inżynier, Drzadzyński Łucjan, urzędnik konc. „Dąbrowa", dr. Gewürz Leopold, urz. prywatny, Harmach Karol, st. ofic. Magistratu, Kośmiński Antoni, urzędnik Tow. Ubezp. Kraus Marjan, inżynier, Kuśnirski Zdzisław, dyr. „Orbisu". Linttner Rudolf, właśc. realności, przemysłowiec, inż. Lisikiewicz Franciszek, em. insp. las., kupiec, Łączyński Gustaw, wł. dóbr,, wł. realności, Niemczewski Władysław, dyr. dóbr Fundacji hr. Skarbka, Papużyński Stanisław, urzędnik Banku hip., Ralski Ludwik, kupiec, Rogalski Zygmunt, urzęd. Kasy chorych, Schneid Leon, prok. Banku Unji, Smolka Kazimierz, emer. Pr. Dyr. Ceł. Przysięgli z listy dodatkowej: Bochniak Franc., wł. realności, Kohman Stanisław, em. major, dr. Kolarzowski Karol, urzędnik, Kosecki Wiktor, dyr. Tow. przem. Koseckich, Kosieradzki Stan., kapitalista, Kottek Adam, dyr. Ski naft. „Premjer", dr. Kupczyński Eug., b. wł. dóbr, Kwieciński Tomasz, inż. agron., Liszczyński Jan wł. realn., Łoś hr. Al., urz., Tow. Kred Ziemskiego, Makowicz Wład., b. kom. Woj., Pilzer Marek, urz. T. Gal. Karp. Naft., Taube Joachim, dzierż. dóbr. Żaczkiewicz Józef, wł. realności.

Nowi doktorzy
na uniwersytecie lwowskim.

(d.) W ciągu listopada i grudnia na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie promowało się wiele osób na doktorów, a poniżej podajemy ich spis

Stopień doktora **teologji** otrzymał: Bombas Ludwik ze Lwowa.

Stopień doktora **praw:** otrzymali: Ornstein Juljusz rodem ze Sanoka, Piszczkowski Tadeusz z Mielnicy, Schläfrig Juljusz ze Lwowa, Lis-Olszewski Witold ze Lwowa, Peczenik Juljusz ze Stryja, Benen Józef ze Lwowa.

Stopień doktora **medycyny:** Mromliński Zdzisław ze Lwowa, Halpern Rachela z Buczacza, Kurzeja Bronisław z Rohatyna, Jan Schmidt z Tarnopola, Kalisch Debora ze Lwowa, Mehlman Babetta ze Lwowa, Czarnik Leszek ze Lwowa, Erben Jan z Jasła, Pieniążek Jan z Meduchy, Podolecki Stanisław z Jarczowiec, Żeglicki Stanisław z Zamościa, Kulmatycki Stefan z Ułażowa, Sielecka Stanisława z Kamieńca Podolskiego, Schreyer Albin z Bochni, Szczepankiewicz Walerjan z Ostrowa, Wittels Józef z Knihinina, Leśniakiewicz Kazimierz z Jordanowa, Michalski Aleksander z Sieniawy, Mihailović Radisav z Leovića, Ringler Salamon z Załoziec, Kandefer Teofil z Iwonicza, Pelczar Andrzej z Krościenka, Penar Jan z Iwonicza, Twaróg Alfred z Przemyśla, Zaleski Władysław z Brzeżan, Pawluk Michalina ze Skurowa, Hoffman Amalja z Przemyśla, Kmetyk Stefan z Gajów Wyżnych, Lityński Jan z Przemyśla, Steuermann Meyer z Tarnopola, Raczyński Mieczysław ze Stanisławowa.

Stopień doktora **filozofji:** Migielski Tad. z Żurawicy, Jurkiewicz Jan ze Sambora, Ladenberger Tad. ze Lwowa, Maler Dora z Przemyśla, Łobaczewska Stefanja ze Lwowa, Kaczky Wiktor z Rożniatowa, Wieleżyńska Julja z Warszawy, Grabowski Józef ze Lwowa, Krämmermann Sara z Kamionki Strumił., Tres Estera z Radziwiłłowa, Schönfeld Taube ze Stryja, Knot Antoni z Kołomyji, Glanz Antonina ze Lwowa, Kerznerówna Pepi ze Stanisławowa.

Nowy poseł sowiecki
w Warszawie.

Rząd sowjecki zwrócił się do rządu polskiego z prośbą o udzielenie agrement dla nowomianowego posła sowjeckiego w Warszawie, Włodzimierza Antonowa Owsiejenki. Rząd polski udzielił p. Owsiejence agremeni.

Nowy poseł, urodzony w 1884 r. w Czernichowie, brał czynny udział, pomimo, iż był oficerem, w rewolucji 1905 r. Aresztowany za to, został skazany na śmierć, którą to karę zamieniono mu na 20 lat katorgi. Był poprzednio naczelnikiem zarządu politycznego w armji sowjeckiej, następnie przeszedł do służby cywilnej, pełniąc funkcje szefa misji sowjeckiej w Czechosłowacji, a ostatnio obowiązki posła sowjeckiego w Kownie.

Silny wzrost bezrobocia.

Według statystyki, ilość bezrobotnych wzrosła w listopadzie o 42.581 osób i wynosiła z końcem miesiąca sprawozdawczego **126.644, wobec 83.063 w październiku br.** W porównaniu z listopadem roku ub. liczba bezrobotnych wzrosła o 29.230 osób.

Najsilniej bezrobociem dotknięty jest obecnie przemysł włókienniczy, który wskutek złej konjunktury nie może dać zatrudnienia 18.823 robotnikom i przemysł budowlany z 14.866 bezrobotnych. Z kategorji zaś pracowników najliczniejszą grupą bezrobotnych są robotnicy niewykwalifikowani.

Nowy rząd u steru.

W skład jego wchodzą czterej nowi ministrowie. — Zaprzysiężenie członków nowego gabinetu we wtorek.

Spała (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał w niedzielę o godz. 15 dekret, mianujący nowy rząd. Dekret brzmi:

Do Profesora Kazimierza Bartla we Lwowie. — Mianuję Pana Prezesem Rady Ministrów. Równocześnie na wniosek pański mianuję: Henryka **Józefskiego,** wojewodę wołyńskiego, ministrem spraw wewnętrznych. Augusta **Zaleskiego,** senatora, ministrem spraw zagranicznych. Marszałka Polski Józefa **Piłsudskiego,** ministrem spraw wojskowych. Dr. Sławomira **Czerwińskiego,** ministrem W. R. i O. P. Inż. Eugenjusza **Kwiatkowskiego,** posła do Sejmu Rzpltej, ministrem przemysłu i handlu. Inż. Alfonsa **Kühna,** ministrem komunikacji. Prof. Dr. Maksymiljana **Matakiewicza,** ministrem robót publicznych. Aleksandra **Prystora,** ministrem pracy i opieki społecznej. Inż. Ignacego **Boernera,** ministrem poczt i telegrafów. Prof. Dr. Witolda **Staniewicza,** ministrem reform rolnych — oraz poruczam: kierownictwo Ministerstwa skarbu Ignacemu **Matuszewskiemu,** posłowi nadzwyczajnemu i ministrowi pełnomocnemu przy królewskim rządzie węgierskim. Ministerstwa sprawiedliwości Feliksowi **Dutkiewiczowi,** prezesowi Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Ministerstwa rolnictwa Wiktorowi **Leśniewskiemu,** podsekretarzowi stanu w tem ministerstwie.

Spała, dnia 29. grudnia 1929 r. Prezydent Ignacy Mościcki, Prezes Rady Ministrów Kazimierz Bartel.

Zaprzysiężenie członków nowego gabinetu odbędzie się we wtorek 31. grudnia o godz. 13 na Zamku.

Nowi ministrowie:

HENRYK JÓZEFSKI.

Nowomianowany minister spraw wewnętrznych Henryk Józefski, urodził się w Kijowie w r. 1892. Szkołę średnią i studja matematyczne ukończył na wszechnicy w Kijowie. W r. 1914 stanął na czele filareckiej organizacji młodzieży postępowo-niepodległościowej. W r. 1914 objął komendę naczelną trzeciego okręgu POW Podczas całej wojny światowej pracował w tej organizacji. Z początkiem r. 1920 przybył do kraju i brał czynny udział w realizacji akcji polsko-ukraińskiej w myśl koncepcji Marszałka Piłsudskiego. Od roku 1921—1926 żadnego oficjalnego stanowiska nie piastował. W maju 1926 r. powołany został na członka gabinetu przy prezesie Rady Ministrów, a następnie objął kierownictwo gabinetu premjera. W listopadzie 1928 r. mianowany został wojewodą wołyńskim, którą to godność piastował do ostatniej chwili.

DR. MAKSYMILJAN MATAKIEWICZ.

Nowomianowany minister robót publicznych Dr. inżynierji Maksymiljan August Antoni Matakiewicz urodził się 27. czerwca 1875 roku. w Niepołomicach w Małopolsce. Szkołę powszechną i średnią ukończył w Krakowie, studja techniczne na Politechnice lwowskiej, gdzie był asystentem i konstruktorem przy katedrze budownictwa wodnego i gdzie uzyskał stopień dra nauk technicznych. Odbył liczne podróże naukowe zagranicą. Od r. 1900 pełnił służbę w charakterze inżyniera w b. galicyjskiem Namiestnictwie we Lwowie. Budował port w Nadbrzeziu a w czasie 3-letniego urlopu projektował i budował wodociągi w Tarnowie. W r. 1908 mianowany został profesorem nadzwyczajnym Politechniki lwowskiej, a w r. 1911 profesorem zwyczajnym budownictwa wodnego na wydziale inżynierji tejże Politechniki.

Jako członek Rady Miejskiej we Lwowie, był pierwszym zastępcą Komisarza Rządu miasta Lwowa. Jest członkiem czynnym Akademji Nauk Technicznych w Warszawie, Polskiego Towarzystwa Naukowego we Lwowie itd., komandorem orderu Odrodzenia Polski, rządowo upoważnionym cywilnym inżynierem budownictwa, prezesem komisji egzaminów dyplomowych na wydziale inżynierji lądowej i wodnej Politechniki lwowskiej i członkiem komisji egzaminów dla inżynierów cywilnych budownictwa i kultury. Wydał cały szereg prac naukowych drukiem w języku polskim, francuskim i niemieckim.

WIKTOR LEŚNIEWSKI.

Nowomianowany kierownik Ministerstwa rolnictwa Wiktor Leśniewski, urodzony w r. 1886, wykształcenie średnie otrzymał w Warszawie. Jako student przez czas dłuższy kierował tajną organizacją samokształceniową, był jednym z organizatorów strajku szkolnego i przerwał nauki w 8 klasie gimnazjum wskutek wypadków w 1905 r. Maturę Wiktor Leśniewski zdał jako eksternista. Studja prawnicze odbył w wydziale prawniczym uniwersytetu w Petersburgu. Na służbę państwową Leśniewski wstąpił 1 kwietnia 1927 r., obejmując stanowisko referenta prawnego w komisji handlu w departamencie społecznym b. Tymczasowej Rady Stanu. W chwili skasowania departamentu przeszedł na służbę do Ministerstwa rolnictwa, w którem od tego czasu do obecnej chwili bez przerwy pracuje. Uczestniczył we wszystkich pracach organizacyjnych tego ministerstwa, w szczególności wiele pracy poświęcił opracowaniu ustawodawstwa rolniczego. (PAT.).

FELIKS DUTKIEWICZ.

Nowomianowany kierownik Ministerstwa sprawiedliwości Feliks Dutkiewicz, urodził się w Lublinie w r. 1872. Po ukończeniu tamże gimnazjum w r. 1892 wstąpił na wydział prawa uniwersytetu warszawskiego. W drugim jednak roku swych studjów został zesłany do gubernji Ufimskiej za udział w manifestacjach na ulicach Warszawy, urządzonych z okazji rocznicy powstania Kilińskiego. W r. 1895 podjął studja prawne na uniwersytecie w Dorpacie, gdzie brał czynny udział w „Oświacie", stowarzyszeniu młodzieży postępowej. Za kolportaż pierwszego pisma PPS. „Przedświt" został wtrącony do cytadeli następnie deportowany do wschodniej Syberji. Rewolucja rosyjska w r. 1917 zastała go na stanowisku sędziego śledczego w Kiszyniewie. Jako poseł ludności polskiej na sejm besarabski odegrał wybitną rolę w dziele utrzymania ładu w wyzwalającej się Besarabji. Za zasługi położone dla sprawy uniezależnienia tego kraju i przyłączenia go do Rumunji został przez naród rumuński nagrodzony przydzieleniem mu 50 hektarów ziemi na własność. Był on jedynym posłem mniejszościowym, który głosował za przyłączeniem Besarabji do Rumunji. Po powrocie w r. 1918 do kraju objął stanowisko wiceprezesa sądu okręgowego w Warszawie, a w r. 1920 został mianowany wiceprezesem sądu apelacyjnego w Warszawie. W tym samym czasie pełnił funkcje przewodniczącego komisji oszczędnościowej Ministerstwa sprawiedliwości, następnie komisarza oszczędnościowego. W styczniu 1929 r .został mianowany prezesem tego sądu.

Kiedy i jak nastąpiła nominacja nowego rządu.

Warszawa. (j. — telef.). Lista nowego, tj. piątego zkoleji, gabinetu prof. Bartla, **ustalona została jeszcze w ubiegłą sobotę.** W ciągu dnia wczorajszego dopełniono jedynie formalności aktu nominacyjnego. O godz. 10-tej rano p. premjer Bartel udał się w towarzystwie porucznika Zaćwilichowskiego do Spały. O godz. 1-szej p. Prezydent zaprosił premjera do swego gabinetu na konferencję. Po dłuższej konferencji punktualnie o godz. 3-ej popoł. **p. Prezydent położył swój podpis na liście nominacyjnym** ,wystosowanym do prof. Bartla jako premjera i pod trzynastoma nominacjami indywidualnemi, skierowanemi do 10-ciu ministrów i trzech kierowników ministerstw. O godz. 8 wieczorem p. premjer Bartel powrócił ze Spały do Warszawy. Wieczór spędził p. premjer na przedstawieniu w Operze.

W dniu dzisiejszym nastąpi przejęcie władzy przez szefa nowego rządu z rąk dra Świtalskiego. Również poszczególni ministrowie rozpoczną dzisiaj swoje urzędowanie. — Prof. Matakiewicz, zawiadomiony telefonicznie przez prof. Bartla o podpisaniu jego nominacji, ma przybyć do Warszawy we wtorek rano. Nowomianowany minister spraw wewnętrznych, wojewoda Józefski, przybywa do Warszawy jutro rano i w ciągu dnia przejmie urzędowanie. Zaprzysiężenie nowego rządu przez p Prezydenta Rzpltej ma nastąpić jutro o godz. 1-szej popoł. na Zamku.

OŚWIADCZENIE PREMJERA BARTLA.

Warszawa. (j. — telef.). Premjer Bartel udzielił „Ekspressowi Porannemu" wywiadu, w którym oświadczy, co następuje: **„Czeka mnie ciężka i bardzo odpowiedzialna, cięższa może, niż kiedykolwiek, praca.** Widzę to jasno i zdaję sobie z tego sprawę. Przystępuję do spełnienia zadania, wynikającego z zaufania, jakiem mnie obdarzają pan Prezydent i pan Marszałek, **z najlepszą wolą. W pracy tej nie mam zamiaru oszczędzać ani siebie, ani moich współpracowników.** Tego wymaga od nas interes Państwa i jego obywatele".

JAK OCENIAJĄ OBECNĄ SYTUACJĘ?

Warszawa (j. — telef.). Sam akt mianowania nowego gabinetu nie przyniósł jeszcze ostatecznego wyjaśnienia sytuacji. Chodzi przedewszystkiem o to, jaki charakter mają zmiany na stanowiskach pięciu ministrów. Oprócz premjera Świtalskiego, ustąpił minister spr. wewn. gen. Składkowski, przeciwko któremu przeprowadzono w Sejmie szereg kampanij ze strony najróżnorodniejszych stronnictw. Dalej ustąpili: min. robót publ. Jędrzej Moraczewski, właściwy twórca Frakcji Rewolucyjnej PPS., min. rolnictwa Niezabytowski, który był ostatnim przedstawicielem konserwatystów w rządzie, i wreszcie min. sprawiedliwości Stanisław Car. W ich miejsce weszli: jako min. spr. wewn. dotychczasowy wojewoda wołyński Józefski, uchodzący za zwolennika programu federacyjnego, w miejsce p. Moraczewskiego p. Matakiewicz, kolega premjera Bartla z Politechniki lwowskiej, specjalista w dziedzinie budownictwa wodnego, tekę ministra rolnictwa otrzymał dotychczasowy podsekretarz stanu Wiktor Leśniewski, kierownictwo zaś Ministerstwa sprawiedliwości objął p. Feliks Dutkiewicz.

Zmiany więc, jakkolwiek ilościowo nieliczne, mają przecież poważne znaczenie. Powinny one w dużej mierze zadowolić zwłaszcza sejmową opozycję lewicową. Z drugiej strony jednak zatrzymanie teki ministra pracy przez płk. Prystora stanie się niewątpliwie przedmiotem dalszej kampanii lewicy. Walka przeciwko jego osobie nie będzie jednak najprawdopodobniej walką przeciwko całości gabinetu prof. Bartla.

CO PISZE PRASA STOŁECZNA O ZMIANACH W RZĄDZIE?

Warszawa (j. — telef.). Sfery sanacyjne przedstawiają zmianę gabinetu jako zmiany na posterunku, podobnie jak to czyniły w chwili ustąpienia premjera Bartla i mianowania gabinetu dra Świtalskiego. — Dzisiejsza „Gazeta Polska" podkreśla, że wszystkie zmiany mają charakter zmiany na posterunku i oddania służby przez tych, którzy ją dość długo pełnili, w inne ręce.

Już czas najwyższy zamienić brzytwę na aparat „GILLETTE" a drogie zagraniczne mydła zastąpić NAJLEPSZEM MYDŁEM DO GOLENIA **„TLEN"**
Sprzedajemy dla reklamy, dopóki zapas starczy — za 3 zł. komplet: **1 aparat do golenia „GILLETTE" z nożykiem, 1 mydło do golenia „TLEN".** — Do nabycia wszędzie. 48082

ce, co jest bezwzględną koniecznością w racjonalnej gospodarce siłami ludzkiemi.

„Gazeta Polska", uchodząca za organ pułkowników, obsypuje premjera Bartla szeregiem pochwał i wita nowy rząd najlepszemi życzeniami i najpełniejszą gotowością wytężającej współpracy, nacechowanej tem wszystkiem, co stanowi siłę naszego obozu, tj. dyscypliną i zwartością organizacyjną.

Prorządowy „Kurjer Poranny" podkreśla, że na swoich dotychczasowych stanowiskach pozostali ministrowie, którzy się tak bardzo narazili partjom sejmowym, jak minister pracy płk. Prystor i minister przemysłu i handlu p. Kwiatkowski. Gen. Składkowski, który obejmuje zastępstwo szefa administracji armji, będzie miał zapewne sposobność występować, jeżeli nie przed plenum Sejmu, to przed Komisją w zastępstwie min. spraw wojsk. przy obradach nad budżetem tego ministerjum.

Jednocześnie prasa prorządowa podkreśla **pełną jednolitość sanacji i nieprawdziwość pogłosek o walce w łonie obozu rządowego.**

Prasa opozycyjna nie ma jeszcze dokładnie sprecyzowanego stanowiska i utrzymuje narazie rezerwę. Ton jej jest jednak lekko pesymistyczny. Jedynie „Kurjer Warszawski" stawia bardziej różowe horoskopy. Pisze on mianowicie, że polityczna platforma nowego gabinetu, według powszechnie panującej opinji, ma być zmieniona w sensie poważniejszym. W przeciwstawieniu do rządu dra Świtalskiego, który w sposób swoisty i nad wyraz forsowny prowadził „grę wojenną z Sejmem", ma gabinet prof. Bartla stanąć na gruncie współpracy z parlamentem.

W naprężoną do najwyższego stopnia atmosferę walki wewnętrznej prof. Bartel zamierza jakoby wnieść momenty uspokojenia. Umilknąć mają pogłoski zamachowe i oktrojownicze, które w ostatnich czasach tak głośno się nieraz rozlegały po kraju, odbijając się szerokiem echem w opinji zagranicy. Nowy rząd, jak zapewniają, pragnie pracować nad wytworzeniem jakiej takiej harmonji.

Natomiast szowinistyczna endecka „Gazeta Warszawska" uważa, że jedyną zmianą, o której można w rzeczywistości mówić, jest tylko zastąpienie dra Świtalskiego przez prof. Bartla. P. Bartel, zdaniem „Gazety Warszawskiej", jest specjalistą w geometrji wykreślnej i lubi wprowadzać swoją naukę do polityki. Według jego oświadczenia, jedyną rzeczywistą rzeczywistością w naszej polityce jest marszałek Piłsudski. Wynika z tego, że p. Bartel będzie na tej właśnie podstawie szukał rozwiązania trudnego zadania geometrycznego ,jakie mu zadano, a nawet nie jednego, tylko kilku zadań. Jako takie zadania wymienia „Gazeta Warszawska" sprawę min. Czechowicza, a przedewszystkiem sprawę zmiany kostytucji. Dziennik zaznacza wkońcu, że „nie będziemy słuchaczami pana Bartla, ani w charakterze uczniów zwyczajnych, ani w charakterze hospitantów".

Socjalistyczny **„Robotnik"** inauguruje z miejsca **atak przeciwko min. Prystorowi.** Zaznaczyć należy, iż **według krążących pogłosek, PPS. ma zgłosić votum nieufności przeciwko min. Prystorowi.** P. Bartel — pisze „Robotnik" — o ile sądzić można, zrobił rodzaj kompromisu pomiędzy sobą a grupą zwolenników „silnej ręki". „Symbolem" tego kompromisu jest pozostanie w gabinecie p. Aleksandra Prystora. P. Bartel osłabił, i to znacznie, z punktu swoją pozycję i w Sejmie i w społeczeństwie, tembardziej, że istotny sens udziału w rządzie p. Prystora jest dla wszystkich najzupełniej zrozumiały. Sens ten wykracza o wiele poza ramy t. zw. walki z PPS. na terenie Kas Chorych. Jeżeli to posunięcie ma być „grą polityczną" w stosunku do Sejmu Rzpltej ,to w takim razie autorów tego pomysłu spotka rozczarowanie. Obecność w gabinecie p. Prystora wywoła absolutnie takie same wrażenie we wszystkich kołach opozycji demokratycznej. Czy p. Bartel postąpił rozsądnie, powołując w okresie rosnącego bezrobocia i pogłębiającego się kryzysu ministra pracy, będącego w stanie ostrej walki ze wszystkiemi organizacjami robotniczemi — o tem pytaniu niech p. Bartel sam rozstrzygnie.

POGŁOSKI O ZMIANACH NA STANOWISKACH POLITYCZNYCH.

Warszawa. (j. — telef.). W związku z utworzeniem nowego rządu krążą po Warszawie liczne **pogłoski o zmianach na kierowniczych stanowiskach politycznych.** I tak mówią, że gabinet prezesa Rady ministrów ma ulec daleko idącej reorganizacji. Personel biura ma być zredukowany. Zamiast dotychczasowego szefa gabinetu, będzie fungował sekretarz generalny Prezydjum Rady ministrów, które to stanowisko ma podobno objąć porucznik Zaćwilichowski. Jako kandydatów na stanowisko wojewody wołyńskiego, opróżnione przez nominację p. Józefskiego na ministra spraw wewn., wymieniają dotychczasowego szefa gabinetu Prezydjum Rady ministrów, oraz wojewodę warszawskiego Jaroszewicza. Wiadomość o ustąpieniu wiceministra spraw wewn. płk. Pierackiego narazie nie została jeszcze potwierdzona. Do tej pory płk. Pieracki nie wniósł żadnego podania o dymisję, ani nie wystosował prośby o powołanie go do czynnej służby w armji.

Zaniepokojenie we Francji
zdrojeniami morskiemi Niemiec.

Wiedeń. (PAT) Herriot zamieszcza w „N. Fr. Presse" artykuł w sprawie rozbrojenia na morzu. Przedstawiwszy w ogólnych zarysach stanowisko Francji w tej sprawie, Herriot zaznacza, iż **nawet najbardziej pokojowo usposobione koła francuskie zaniepokojone są odbudową floty niemieckiej,** na którą zanosi się w niedługim czasie. Na podstawie Traktatu Wersalskiego Niemcy mogą wybudować 6 krążowników bez ograniczania ilości armat, podczas gdy dla Francji konferencja waszyngtońska ustaliła kaliber 8 cali czyli 20'3 cm. Nowe niemieckie pancerniki będą miały kaliber 28 cm. Zasilane 8-ma motorami Diesla, będą one miały po 50.000 koni parowych. W ten sposób dotychczasowe krążowniki francuskie będą przestarzałe. 6 krążowników tego typu będzie miało za zadanie odbywanie tylko wycieczek na Bałtyku. Delegaci na konferencję londyńską niechaj sobie uprzytomnią, że **Rosja sowjecka będzie mogła zamówić sobie w Niemczech bez żadnych przeszkód podobno okręty wojenne.**

Papuzia epidemja w Berlinie.
Dotychczas zmarło 7 osób, chorych jest 20.

Warszawa. (j. — telef.) Ogromne poruszenie w Berlinie wywołała wiadomość o **śmierci znanego geologa prof. Hartborta, oraz jego żony, dwóch córek, bony, służącej i pokojówki.** — Śmierć nastąpiła po kilku dniach jakiejś niewyjaśnionej choroby, którą początkowo lekarze sklasyfikowali jako grypę jelitową. Później okazało się jednak, **że roznosicielkami zarazków choroby były dwie przywiezione niedawno przez profesora Hartborta z Brazylji piękne papugi.** Dokonane badanie krwi ptaków wykazało z całą pewnością, iż uległy one specyficznej chorobie papuziej, którato choroba odkryta została jeszcze przed 25 laty. Zarazki jej podobne są do zarazków tyfusu. U ptaków choroba ta objawia się silnym rozstrojem żołądka i zanieczyszczaniem klatek. Ludzie, przebywający w tem samem mieszkaniu lub stykający się z tymi ptakami, podlegają niebezpieczeństwu zarażenia się i nie **wiedzą często o przyczynie swej choroby.** Choroba ta ma bardzo ciężki przebieg i z powodu związanych z nią komplikacyj płucnych, doprowadza szybko do śmiertelnego wyniku. Zwłaszcza osoby starsze podlegają z łatwością tej papuziej epidemji. Jak donoszą z Berlina, choroba ta rozprzestrzenia się coraz bardziej. **Do tej pory zmarło 7 osób, a chorych jest 20.** Zaraza wzbudziła wielką panikę w zachodnich dzielnicach Berlina, zamieszkałych przez zamożną ludność, posiadającą papugi.

Termin wykupu świadectw przem. nie został odroczony.

Wobec pogłosek o rzekomo mającem nastąpić odroczeniu terminu wykupu świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na r. 1930, upływającego z dniem 31 grudnia br. należy stwierdzić, że pogłoski te nie odpowiadają rzeczywistości. Termin ten nie będzie przesunięty i już w dniu 2 stycznia 1930 rozpoczną się lustracje, a niewykupujący świadectw przemysłowych nlegną karom, przewidzianym w ustawie o państwowym podatku przemysłowym.

RUCH NIEPODLEGŁOŚCIOWY W INDJACH.

Londyn. (Pat.). Agencja Reutera donosi z Lahore, że na otwarciu narodowego kongresu indyjskiego, przewodniczący kongresu Jawaharla Nehru wygłosił przemówienie, w którem **domagał się całkowitej niepodległości narodowej Indyj, oraz wezwał do natychmiastowego bojkotu instytucyj ustawodawczych w Indjach i ruchu** pokojowego mas pod hasłem niepłacenia podatków. Statut dominjalny Nehru nazwał manewrem politycznym, pod którym kryje się chęć dalszych represji i wyzysku mas.

Wiedeń. (Pat.). United Press donosi z Kalkuty, że Ghandi, oraz inni przywódcy nacjonalistyczni przygotowują bojkot zwrócony przeciwko Anglji. Wypracowali oni projekt, przewidujący miedzy innymi wycofanie wszystkich członków z ciał nstawodawczych w Indjach. Przewidziane jest również **niepłacenie podatków Anglji.**

AWANTURY KOMUNISTYCZNE NA MECZU PIŁKI NOŻNEJ W PARYŻU.

Warszawa (j. — telef.). Na międzypaństwowym meczu piłki nożnej w Paryżu między drużynami reprezentacyjnemi Paryża i Rzymu doszło do skandalicznych zajść. Znajdujący się wśród publiczności **komuniści w liczbie kilkuset urządzili drużynie włoskiej kocią muzykę.** W chwili, gdy Włosi wznieśli okrzyk faszystowski. komuniści zaintonowali Międzynarodówkę. **Rozpoczętą grę musiano kilkakrotnie przerywać.** Dopiero silny oddział policji przywrócił porządek, aresztując dwadzieścia osób.

WIELKIE DZIEŁO. - WIELKA GRA. WIELKA REŻYSERJA. — TO NAJWIĘKSZE ARCYDZIEŁO FILMOWE ŚWIATA p. t.
„KOPERNIK" - „MARYSIENKA"
18728
INTRYGANT
REŻYS. ERNESTA LUBITSCHA. W ROLI GŁ.
EMIL JANNINGS.
ILUSTR. 2 ORKIESTRY: SYMFON. i BAŁAŁAJKOWA ORAZ CHÓR KOZACKO-ROSYJ.

Sensacyjna ucieczka z więzienia.

W obławie za uciekinierami brało udział 60 policjantów i kompanja wojska.

Warszawa. (j. — telef.) W dniu 28 bm. z więzienia w Chełmie, jak już o tem donosiliśmy, zbiegło 7 więźniów. Obecnie nadchodzą szczegóły tej ucieczki. Otóż w czasie, gdy dozorca Karol Pinert roznosił kolację na oddziele pojedynczych cel, gdzie umieszczeni są niebezpieczni aresztanci, skazani na długoterminowe więzienie, z celi nr. 5 wybiegł Franciszek Szubkowski. **Bandyta rzucił się na dozorcę, chwycił go za gardło, zawlókł do celi i począł go bić i kopać, a wreszcie uderzył go stołkiem w głowę.** Pinert zwalił się na ziemię bez przytomności. Szubkowski, sądząc, że dozorca nie żyje, wyrwał mu z ręki pęk kluczy, otworzył niemi wszystkie pojedyncze cele i **wypuścił znajdujących się tam aresztantów,** którzy pod jego komendą udali się na podwórze. Stojącego u bramy wejściowej drugiego dozorcę bandyci siłą odepchnęli, zadawszy mu kilka ciosów, poczem **otworzyli bramę i wybiegli na ulicę.** Mieszkająca w zabudowaniach więziennych żona Pinerta słyszała jakieś krzyki, wzywające pomocy, a dochodzące z cel. W pierwszej chwili sądziła, że więźniowie pobili się ze sobą. Gdy w chwilę potem usłyszała głos męża, pobiegła w tym kierunku, jednak po drodze zadał jej ktoś cios w głowę, tak że straciła przytomność. Wkrótce potem wszczęto alarm. Stwierdzono, że uciekło 7 więźniów. Zarządzono natychmiast obławę, w której wzięło udział **60 policjantów konnych i pieszych, oraz kompanja wojska. Po kilku godzinach schwytano 4-ch zbiegów.** Zatrzymani aresztanci stwierdzili, że ucieczka nie była planowana, lecz zostali nią zaskoczeni niespodziewanie w momencie pobicia Pinerta i otworzenia cel przez Szubkowskiego. Z jego to namowy usiłowali oni zbiec.

Sensacyjny zwrot w sprawie ograbienia listonosza pieniężnego w pasażu Ganza.

Kradzież ta, podobnie jak w Dubiecku, okazała się sfingowaną.

Przemyśl, w grudniu.

(m.) Prawie równocześnie ze zdemaskowaniem listonosza Józefa Zaleskiego z Dubiecka, który sfingował napad rabunkowy i przywłaszczył sobie 4.100 złotych z pięciu listów pieniężnych, o czem „Wiek Nowy" pisał przed dwoma dniami, udało się — jak słychać — tutejszym policyjnym władzom śledczym stwierdzić oszustwo także w drugiej sprawie „napadu" pocztowego.

Oto ustalonem zostało, że listonosz pieniężny **Michał Borowski,** któremu rzekomo z torby w czasie służby 2 grudnia br. w pasażu Gansów wykradziono **5.300 zł.,** kradzież tę z premedytacją sfingował, aby, razem z współdziałającymi z nim w tej sprawie osobnikami, wejść w posiadanie wspomnianej gotówki. Podczas gdy wymieniony powyżej Zaleski z Dubiecka od kilku dni przebywa już w więzieniu śledczem tut. sądu obwodowego, to Borowski został na razie aresztowany i umieszczony w aresztach policyjnych. Ten środek prewencyjny okazał się nadspodziewanie skutecznym, gdyż natychmiast udało się władzom śledczym z pieniędzy skradzionych przez Borowskiego, odzyskać kwotę **1.400 złotych, która znajdowała** się w przechowaniu u jednego z wtajemniczonych w aferę przyjaciół niesumiennego listonosza.

Także brakująca reszta gotówki jest już „zabezpieczona" i lada chwila na pewne zostanie odzyskana.

Zaznaczyć należy, że tut. Wydział śledczy miał odnośne spr. tej sfingowanej kradzieży zadanie bardzo utrudnione, Borowski bowiem działał wedle planu bardzo szczegółowo obmyślanego, przygotowawszy cała kradzież w formie iście „koronkowej roboty" tak, że wszystko niemal przemawiało za kradzieżą rzeczywistą.

Tylko Wydział śledczy miał w tym kierunku od początku pewne wątpliwości, które okazały się najzupełniej uzasadnione, tak, że dochodzenia skierowane przez nacz. Oleńkiewicza na właściwe tory doprowadziły do pożądanego wyniku oraz do zdemaskowania Borowskiego, jako autora sfingowanej kradzieży.

Tutejsze sfery pocztowe są zaskoczone tym sensacyjnym zwrotem w sprawie Borowskiego, który cieszył się dotychczas nienaganną reputacją i wielkiem zaufaniem u swoich przełożonych. Nie spodziewano się, że jest on zdolny do tak zbrodniczych „tricków".

Udławił się w celi więziennej.

Drohobycz, w grudniu.

(hl) W pierwszym dniu świąt Bożego Narodzenia zawiadomiono tut. wydział śledczy PP., że w celi więziennej zakładu kary pod „Górką" zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Wydelegowany st. przod. służby śledcz, F. Probola, ujrzał tam leżące na podłodze zwłoki więźnia Stanisława Porządnego, odsiadującego 4-letnią karę. Lekarz więzienny dr. Kuźniar stwierdził skon wskutek udławienia chlebem.

Przesłuchani na miejscu dozorcy i współwięźniowie zeznali, że Porządny zdradzał od pewnego czasu objawy choroby umysłowej. Pożywienie łapczywie porywał i momentalnie zjadał, naczynie zaś wyrzucał przez okno, demolując przy tem urządzenie celi.

Zwłoki Porządnego odstawiono do kostnicy zakładu kary aż do dalszego zarządzenia prokuratora.

KATASTROFA SAMOLOTOWA, KTÓREJ NIE BYŁO.

Londyn. (Pat.). Według wiadomości, otrzymanych z Mexico City, generał Azcarrate i pułkownik Sidar przybyli tu najzupełniej zdrowi wbrew onegdajszym wiadomościom, głoszącym, iż w odległości 60 mil od Mexico City w pobliżu Itahuaka zginęli w katastrofie samolotowej.

PREMJER BARTEL PRZYJEŻDŻA W PIĄTEK DO LWOWA.

Jak dowiaduje się Ajencja Wschodnia, premjer Bartel przybywa w **piątek, dnia 3 stycznia na jeden dzień do Lwowa** celem pożegnania się z kolegami i uczniami na Politechnice, oraz załatwienia szeregu spraw prywatnych, związanych z przeniesieniem się do Warszawy.

MIECZYSŁAW TERLECKI.

„Osioł i muł".

(BAJKA).

Gdy raz osioł, wprzągnięty w ciężki miejski kierat
Przez kilka godzin w koło kręcił się rad nie rad
Ujrzał muła i tak doń serdecznie i czule
Przemówił: „Mój kuzynie, drogi, zacny mule!
Nie mam sił już, by dalej obracać ten kamień,
Zlituj się, choć na chwilę, rolę ze mną zamień,
A kiedyś się odwdzięczę!" — Spojrzeniem wyniosłem
Objął go muł i odrzekł: „Z pierwszym lepszym osłem
Nie mam do czynienia, tyś z twoim wyglądem
Nie wart lepszego losu, wolałbym z wielbłądem
Garbatym w pokrewieństwie być, niźli w familji
Mieć ciebie!" — Tu chciał odejść, lecz w tej samej chwili
Osioł zemdlał, a wola człowieka nieczuła
Do kieratu czemprędzej zaprzęgnęła muła.
Kiedy się tak dni kilka w pocie czoła pęta
Wyprowadzono osła - rekonwalescenta
Aby mógł paść się w polu i znów zebrać siły.
Wtedy muł rzekł mu tkliwie: „Mój kuzynie miły
Jak zdrowie? Pewnieś przyszedł by mi pomóc w pracy,
Jestem całkiem bezsilny, ach ludzie są tacy
Bez serca! Jestem pewny, że urazy do mnie
Już nie żywisz, żałuję doprawdy ogromnie,
Pomnij przysłowia jeśli chcesz się cieszyć niebem:
„Kto na ciebie kamieniem, ty na niego chlebem!" —
Lecz osioł, nie przestając wcale paść się w trawie
Odparł: „Tak, tak kochany, ty masz racje prawie,
Lecz wspomnij, ja przysłowia też pasjami lubię,
Że kuzynie „jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie!" —

Straszliwy bilans orkanu.

Wedle obliczeń, które dokonane zostały przez władze angielskie, zginęło w czasie orkanu, jaki szalał ostatnio nad wybrzeżami Anglji, 163 osób. Liczba ta nie jest jeszcze ostateczną i przypuszczają, że w ciągu dalszych obliczeń powiększy się ogólna cyfra zabitych o dalszych kilkanaście osób. Liczba rannych jest oczywiście znacznie wyższa. — Szkody, wyrządzone w poszczególnych okolicach, sięgają kilkunastu tysięcy funtów szterlingów.

CZYTAJCIE!
„WIEK NOWY"!

NASTĘPNY PROGRAM w „APOLLO“. — WIELKI EROTYCZNY DRAMAT NA TLE WALKI O KOBIETĘ Z PIĘKNĄ, NIEZRÓWNANĄ 5151
NORMĄ TALMADGE w arcydziele miłości i poświęcenia p. t. „KOBIETA“

Ze zjazdu Harcerstwa Polskiego.

Przemówienie ministra oświaty dr. Czerwińskiego.

Warszawa. (PAT) Przez dwa dni ostatnie obradował w Warszawie walny zjazd Związku Harcerstwa Polskiego. W uroczystości otwarcia zjazdu wziął udział minister oświaty dr. Czerwiński, który w wygłoszonem prztmówieniu powiedział między innymi: Pozwolę sobie wypowiedzieć przynajmniej dwie uwagi, które proszę zrozumieć jako dowód czynnego zainteresowania się kierownika wychowania publicznego w Polsce pracą instytucji wychowawczej tej miary, co Związek Harcerstwa Polskiego. Przedewszystkiem niech wszystkie zagadnienia z dziedziny wychowania społecznego będą rozstrzygane w harcerstwie z jedynie tu właściwego stanowiska, tj. ze stanowiska wychowawczego, ale oczywiście z myślą o dobrze Ojczyzny, stojącej nietylko jako państwo, ale jako naród i państwo.

A teraz uwaga druga, a właściwie prośba. Chcę mianowicie prosić, aby czynniki, prowadzące wychowanie harcerstwa, starały się być w możliwie ścisłym kontakcie z władzami państwowemi, kierującemi wychowaniem publicznem. Trzeba utrzymywać bliski i ścisły kontakt z władzami szkolnemi, bez względu na to, czy rząd, który w danym czasie sprawuje władzę w Polsce, jest dla nich więcej, lub mniej sympatyczny. Trzeba, aby zrozumiano, że jeżeli się żąda od szkoły, aby utrzymywała bliski kontakt z rodzicami uczniów, to nie można równocześnie wymagać od władz szkolnych, aby nie żądały współpracy i współdziałania od władz harcerstwa, a to w imię stojącego poza nami prawa moralnego, tego dobra publicznego, któremu i wy służycie.

Na wczorajszem posiedzeniu plenarnem zjazd przyjął sprawozdanie ustępującej naczelnej Rady Harcerstwa i udzielił zarządowi absolutorjum. O godz. 16-ej przybył na posiedzenie ks. kardynał Kakowski, którego powitała starszyzna harcerska. Kard. Kakowski wygłosił dozebranych krótkie przemówienie o roli harcerstwa w wychowaniu młodzieży i życzył zjazdowi pomyślnych obrad.

Zjazd uchwalił szereg wniosków, przedstawionych przez komisję główną zjazdu. — Między innemi wybrano specjalną komisję, która opracować ma **odmienne normy organizacyjne dla harcerstwa męskiego i żeńskiego,** z oparciem się jednak o wspólny program i wspólne podstawy ideowe.

Nowa sensacyjna afera kolejowa

w lwowskiej Dyrekcji.

Nadawano posady kolejowe za opłatą 100 do 200 dolarów.

Aresztowanie garderobiany na głównym dworcu kolejowym.

(d.) W ostatnich czasach lwowska Dyrekcja kolei państwowych jest terenem różnego rodzaju nadużyć, które — o ile nie są dyscyplinarnie załatwione wewnętrznie — odbijają się echem o mury sądowe i więzienne. Z pośród ostatnich takich afer na czoło obecnie wybija się sensacyjna i rozmiarami wielka afera łapownictwa.

Poszczególni urzędnicy prezydjalni, referenci, od osób, starających się o przyjęcie do służby kolejowej,

pobierali łapówki w wysokości 100 do 200 dolarów,

a często bywało tak, że kandydat dawał zaliczkę na wydatki, lecz później nie otrzymał posady. Stworzyła się więc w Dyrekcji „Spółka łapownicza“, której ofiarą padali najbiedniejsi, bo kandydaci na robotników, zwrotniczych, konduktorów i praktykantów, którzy musieli zaciągać pożyczki, lub sprzedawać rzeczy, aby opłacić przyjęcie swoje do służby kolejowej. Odnośni łapownicy w pogoni za dolarami nie krępowali się wcale tem, że niektórzy kandydaci nie posiadali odpowiednich wymogów do odpowiedzialnej służby kolejowej, a nawet

przeforsowali przyjęcia ukraińskich terorystów,

którzy w walkach znęcali się nad Polakami, a następnie brali udział w działalności antypaństwowej. Toteż nic dziwnego, że w ostatnich czasach — jak opowiadają — do lwowskiej Dyrekcji zostało przyjętych

wielu boryteli ukraińskich.

Wreszcie całe to łapownictwo nie dało się ukryć, a przykrą tą sprawą zajęła się policja która następnie skierowała ją do sądu. Z tego powodu dziś toczy się już śledztwo sądowe, a równocześnie w dalszym ciągu wstępne śledztwo policyjne. W aferę tę są wmieszani

referenci Cz. i H., funkcjonarjusz Sch., naczelnik stacji R., oraz były poseł D.,

a nadto kilka osób, odgrywających role pośredników, wśród których na czoło wybijała się niejaka

Łukasiewiczowa, wdowa po funkcjonarjuszu kolejowym,

trzymająca garderobę i toaletę na głównym dworcu kolejowym. Ją też nawet aresztowano.

Nie ulega wątpliwości, że tymi dniami **nastąpią dalsze sensacyjne aresztowania.**

Zamach samobójczy seminarzystki.

W parku strzeliła do siebie z rewolweru.

(d) Wczoraj w południe w głębi parku im. Kilińskiego rozległ się huk strzału. Gdy w tym kierunku pośpieszyli przechodnie, znaleźli leżącą na ziemi młodą panienkę, z której piersi obok serca obficie sączyła się krew. Natychmiast telefonicznie zawezwano Pogotowie ratunkowe, które ciężko raunną, dającą słabe znaki życia, przewiozło do szpitala powszechnego.

Jak stwierdzono następnie, nazywa się ona Augustyna Rejówna, i jest maturzystką seminarjum nauczycielskiego. Liczy ona 24 lata, [illegible] z Daniłowki, [illegible] w województwie Kieleckiem, a obecnie mieszka przy ul. Małeckiego 7. Powodem samobójstwa miał być brak środków do życia.

Polka włoską pilotką.

Warszawę opuściła p. Zofja Mikucka, pierwsza Polka, która otrzymała dyplom pilotki włoskiej. Za parę miesięcy p. Mikucka zamierza przybyć do Warszawy z Włoch na własnej awjonetce.

Komisja budżetowa Sejmu

podjęła obrady nad budżetem.

W sobotę rozpoczęły się obrady Komisji budżetowej Sejmu. Otwierając posiedzenie, przewodniczący p. Byrka zaznaczył, że posiedzenie to zwołane zostało wskutek uchwały sejmowej, która zakreśliła dla ukończenia obrad komisji termin 31 stycznia 1930 r. Z powodu świąt komisja ma do dyspozycji około 20 dni powszednich, czyli, że na jeden budżet przypada po 1 dniu.

Na zapytanie p. Rybarskiego (Kl. Nar.), kiedy odbędzie się posiedzenie dla sprawy, przekazanej przez Trybunał Stanu, przewodniczący wyjaśnił, że akta sprawy przesłał marszałkowi Sejmu. Stanowią one materjał dla opinji, którą Sejm ma wydać. Zapewne dla tej sprawy potrzebna będzie nowa podkomisja, która przygotuje wnioski na posiedzenie całej komisji.

Przystąpiono do budżetu Sejmu i Senatu, który referował p. Dąbski. Budżet Sejmu wynosi 9.3 miljonów zł., budżet Senatu 2.4 miljonów zł., czyli 0.4 proc całego budżetu. Referent zaproponował podwyżkę budżetu o 573.000 zł., z czego 350.000 na pokrycie kosztów budowy nowej sali i hotelu, oraz 110.000 zł. na dokończenie budowy domu dla niższych funkcjonarjuszy Sejmu.

Nad referatem p. Dąbskiego rozwinęła się dłuższa dyskusja, w której p. Rataj oświadczył, że dla zbadania sprawy budowy gmachu sejmowego należałoby wybrać specjalną podkomisję. Myśl tę podjął p. Polakiewicz, proponując wybranie podkomisji, złożonej z 3—5 członków.

Po przemówieniu sprawozdawcy p. Dąbskiego odroczono głosowanie nad wnioskami cyfrowymi, a głosowano tylko sprawę podkomisji. Za wnioskiem p. Polakiewicza o wybranie podkomisji dla zbadania powodów przekroczeń budowy i wadliwości budowy, opowiedziało się 8 posłów, większość zaś oświadczyła się za wnioskiem p. Liebermanna, aby zwołać komitet budowy dla zbadania prawdziwości twierdzeń o wadliwościach tej budowy. Komitet ma przedłożyć sprawozdanie Komisji budżetowej w ciągu 1 miesiąca.

Na posiedzeniu popołudniowem przystąpiono do rozpatrywania budżetu NIK., który referował p. Kwapiński (PPS.). Wyjaśnień udzielał prezes NIK., Wróblewski. Po krótkiej dyskusji i dodatkowych wyjaśnieniach komisja przyjęła budżet wraz z poprawkami, uzgodnionemi ze stanowiskiem prezesa NIK.

Następne posiedzenie zapowiedziano na dziś, poniedziałek 30 bm.

Pomoc lekarska dla kolejarzy.

Min. Komunikacji Kühn wydał zarządzenie o zakresie opieki lekarskiej i środków leczniczych dla pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe“.

W myśl tego zarządzenia, opieka lekarska przysługuje pracownikom etatowym, kandydatom na pracowników etatowych, pracownikom nieetatowym, oraz członkom ich rodzin. Opieka lekarska, przysługująca pracownikom, rozpoczyna się od pierwszego dnia choroby i trwa, nawet w razie zwolnienia ich ze służby, przez czas choroby, najdłużej jednak — licząc łącznie z urlopem dla poratowania zdrowia — dla pracowników etatowych lub kandydatów 1 rok, dla pracowników nieetatowych 39 tygodni.

Moc obowiązująca tego rozporządzenia rozciąga się również na emerytów kolejowych.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 30. grudnia.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 8·88 zł. przy spokojnej tendencji.

ROZRYWKI UMYSŁOWE.

SERJA 40.

W sobotnim numerze „W. N.“ zamieszczono zniekształconą figurę magiczną, wobec czego dziś ją podajemy czytelnikom we właściwej formie.

FIGURA MAGICZNA

która da się czytać jednakowo w koło, tak i wspak!

1) ..... tytuł powieści Sienkiewicza
2) .... znajduje się w każdym domu
3) .... dobry i słodki
4) .... nowela Sienkiewicza
5) ..... straszliwa biblijna kara Boża.

Kronika bieżąca.

31 GRUDNIA — **WTOREK**

rz. kat.. Sylwestra;
gr. kat.: 18 Sewastjana.

Temperatura w dniu 30. grudnia o godz. 8-mej rano: — 0° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO

Poniedziałek, godz. 7'30: Księżniczka Chicago.

Wtorek, g. 7'00: Księżniczka Chicago.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek, godz 7'30: Pociąg widmo.
Wtorek, g. 7'00: Kobieta, wino i dancing.

TEATR „GONG“.

„Lwów w nocy“, ostatnia rewja, którą w teatrze „Gong“ zyskała rekord powodzenia, grana będzie codzienie dwa razy o g. 7'30 i 9'30 wieczór aż do Nowego Roku.

KINOTEATRY.

APOLLO: Arka Noego.
CHIMERA: Romans hr. L.
CASINO: Księżniczka Olga.
COLOSSEUM: Książę w niewoli.
FATAMORGANA: Venus.
GRAŻYNA: Miłość Kozaka.
KOPERNIK: Coraz prędzej...
LEW: Szlakiem hańby.
LUNA: Indyjska krew.
MARYSIEŃKA: Coraz prędzej...
OAZA: Najpiękniejsza kobieta Paryża.
PALACE: Białe cienie (film dźwiękowy).
PAN: Awantura arabska (dwie noce arabskie).
PASAŻ: Czarny jeździec.
POLONJA: Siódme niebo.
PROMIEŃ: Miasto cudów.
UCIECHA: Jarmark miłości.
STYLOWY: Białe noce.

KOSZULE MĘSKIE, światowej sławy z marką „Lew“, najgustowniejsze krawaty, szale, chusteczki, skarpetki, swetery, kamizelki oraz bieliznę zimową dr. Jaegera poleca najtaniej firma **JÓZEF NOWAK, pl. Marjacki L. 6.**

W TEATRZE WIELKIM dziś i jutro operetka Kalmana „Księżniczka Chicago“, która okazała się przebojem obecnego sezonu. — Początek przedstawienia we wtorek o g. 7-ej.

TANIE DNI W TEATRZE MAŁYM. — Dziś w poniedziałek o g. 7'30 Pociąg widmo, jutro we wtorek 31 o g. 7-ej: Kobieta wino i dancing. Na oba te przedstawienia dyrekcja teatru znacznie zniżyła ceny.

Kino „LEW“. **MARJA MALICKA, ZOFJA BATYCKA, BOGUSŁAW SAMBORSKI, WŁADYSŁAW WALTER** w przebojowym dramacie erotyczn. p. t.

„Szlakiem hańby“

dramat według powieści Antoniego Marczyńskiego p. t. „W szponach handlarzy kobiet“. — Z powodu wielkich kosztów filmu, zniżki i bilety wolnego wstępu oraz karty nieważne do odwołania. 48728

NIEZWYKŁE ZAINTERESOWANIE budzi zapowiedziana rewja W. Raorta „Jak się bawić, to się bawić“, która ukaże się 31 bm. o g. 11-ej w nocy w Teatrze Wielkim. Wszystkie trzy zespoły intensywnie pracują nad wykonaniem 18 numerów programu. Świetne sketche, pełne aktualnej satyry i ciętego dowcipu wykonane zostaną przez najlepsze siły naszej komedji. Niezwykle zaciekawia występ nowo pozyskanych sił baletu p. Romanowskiego i Dobieckiej, długoletnich artystów król. opery w Bukareszcie, oraz pp. Dobieckiego i Wintera, należących do zespołu baletowego angielskiego. Tańce i ewolucje prowadzi p. Ciesielski. Pieśni i piosenki, oraz aktualne kuplety będą silnie reprezentowane.

KALENDARZ ŚCIENNY na rok 1930 przyniesie jutrzejszy „Wiek Nowy“ swoim Czytelnikom.

NABOŻEŃSTWO NA ZAKOŃCZENIE „STAREGO ROKU“ w Bazylice Metropolitalnej łac. we wtorek, 31 bm o godz. 4.30, na zakończenie „Starego Roku“ będą odprawione dziękczynne i przebłagalne nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu kazaniem procesja i „Te Deum“. Procesję poprowadzi ks. arcybiskup Twardowski.

† Z KORCZAK KOSTECKICH ROMANA GEISSLEROWA, żona pułk. WP. zmarła we Lwowie dn. 28 bm. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się dnia 30 bm. o g. 2-ej popoł. z krypty kościoła OO. Bernardynów.

WRĘCZENIE DYPLOMÓW OBYWATELI HONOROWYCH. Komisarz rządu dr. Nadolski wraz z zastępcami drem Obmińskim i r. Frankowskim odwiedzili onegdaj prof. Benedykta Dybowskiego, rektora Ludw. Finkla, oraz rektora Oskalda Balzera i wręczyli im dyplomy obywateli honorowych m. Lwowa. Uroczystość wręczenia tych dyplomów miała się odbyć w sali Rady miejskiej, ze względu jednak na zły stan zdrowia obywateli honorowych, zarząd miasta wręczył im dyplomy w ich mieszkaniach.

PREZYDJUM WOJEW. KOMITETU POMOCY Pol. Młodz. Akad. w Stanisławowie, w skład którego wchodzą dr. Bron. Nakoniecznikow-Klukowski wojewoda, inż. Wiktor Stefan, dyr. Okr. DKP, Łukowski Kaz. gen. bryg. Migocka Zofja radcz., Chowaniec Wacł. prez. m. Stanisławowa, hr. Dzieduszycki Wł., urządza w sobotę 4 stycznia 1930 r. w salach Kasy na Polskiego wielką zabawę taneczną. Apeluje więc gorąco do całego społeczeństwa, by poparło szlachetnie ten cel przez gremjalne wziecie udziału w tej imprezie.

ZARZĄD KOŁA TSL. IM. STEFANA ŻEROMSKIEGO WE LWOWIE poczuwa się do obowiązku złożenia publicznego podziękowania firmie Appel Leon i Ska, Legjonów 1, za bezinteresowne wypożyczenie do świetlicy kursu dla chórów i teatrów ludowych 7-dmio lampowego aparatu radjowego na czas dwutygodniowy. Równocześnie dziękujemy publicznie firmie Bujak Jan, Kopernika 4, za wypożyczenie do wykładów epidiaskopu.

LWOW. TOW. FOGRAFICZNE. W poniedziałek 30. grudnia br. odbędzie się w lokalu ul. Sokoła 4, II. p. odczyt Dr. M. Hopfingera pt. „Najnowszy polski film na usługach wiedzy“. Początek o godz. 18.30. Goście mile widziani.

Z TOW. IM. TAD. KOŚCIUSZKI. Wpisy na kurs tańców najnowszych, rozpoczynający się z dniem 1. stycznia 1930 r. przyjmuje Sekretarjat codziennie wieczorem w lokalu Tow. (Wronowska 4).

ZABAWA SYLWESTROWA. Staraniem IX. Koła TSL. im. Borelowskiego odbędzie się we wtorek dnia 31. grudnia br. w lokalu własnym, przy ul. Ossolińskich 10 ZABAWA SYLWESTROWA. Początek o godz. 8 wiecz.

WSPÓLNY OPŁATEK urządza „Skała“ w dniu 5 stycznia 1930 o g. 6-ej wiecz. Bilety nabywać można w Tow. codziennie wieczorem

ARTUR BICCIO basista wystąpi z własnym koncertem w piątek 3 stycznia 1930 r. Dochód z wieczoru w całości przeznaczony na dom akademicki Tow. Rygoryzantów. Akompanjuje dr. Henryk Guensberg.

LWOWSKIE TOW. ŚPIEWACZE „HARFA“ urządza we wtorek 31 grudnia br. o godzinie 21-ej. zebranie towarzyskie, w sali Czytelni Katolickiej przy ulicy Piekarskiej l. 28, na który zaprasza wszystkich członków i sympatyków.

POLSKIE TOW. GIMN. SOKÓŁ IV we Lwowie urządza we wtorek, dnia 31 bm. we własnej sali przy ul. Łyczakowskiej 99, Taneczny Wieczór Sylwestrowy z Powitaniem Nowego Roku. Początek o godz. 9 wieczorem. Orkiestra własna pod batutą p. Eug. Ceny. Wstęp po zł. 2.50. PP. Akademicy, za okazaniem legitymacji zł. 1.50.

„TA JOJ“ — REWJA SYLWESTROWA w Teatrze Małym. W noc Sylwestrową występują artyści teatrów miejskich we Lwowie, gwoli uweselenia w tych niezwykle smutnych czasach, z wielką Rewją Sylwestrową pod niezwykle sympatycznym i wiele mówiącym tytułem „Ta joj“. Udział w tej rewji biorą najwybitniejsze siły naszych teatrów w aktualnych i pełnych humoru numerach solowych i sketchach, przygotowanych przez reżyserów K. Okornickiego. St. Tarnawskiego i E. Żyteckiego.

STOW. „SKAŁA“ urządza Wieczór Sylwestrowy z urozmaiconym programem w dniu 31 bm. pod kierownictwem p. Brysiowej. Początek o g. 9-ej. Wstęp za zaproszeniami, które nabywać można codziennie wieczorem.

NAJWESELSZA

ZABAWA SYLWESTROWA

w tym roku będzie w salach **STRZELNICY, Kurkowa 23.** Zaproszenia wydaje Sekretarjat. 48665

KARPACKIE TOW. NARCIARZY podaje do wiadomości, że dyżur w lokalu Twa. ul. Sokoła 4. II. p., odbędzie się wyjątkowo dnia 30 grudnia od g. 15'30 do 16'30.

(d) **SPŁOSZENI WŁAMYWACZE.** Leopold Gyra, zam. przy ul. Bogusławskiego 7, ma swój sklep spożywczy przy ul. Leona Sapiehy 5. Ubiegłej nocy do sklepu tego usiłowali dostać się złodzieje. Przy żaluzji porozbijali zamki i mieli już wejść do wnętrza, jednak w tym momencie zostali spłoszeni i zbiegli.

(d) **OBRABOWANIE POCIĄGU.** Onegdaj w nocy został obrabowany pociąg towarowy Nr. 261, który opuścił dworzec kolejowy, zdążając w kierunku Tarnopola. Na przestrzeni między mostem janowskim a kleparowskim złodzieje dostali się do pociągu i obrabowali wagon nr. 143436. Zabrali oni z niego: bal skórek krymskich, trzy bale towarów bławatnych, worek orzechów włoskich i pakę, zawierającą śniegowce „Pepege“. Dodać należy, że wagon ten w pociągu odnośnym szedł tuż za wagonem służbowym. W sprawie tej dochodzenia prowadzi wydział śledczy.

(d) **OSZUKANA.** Przez pl. Krakowski przechodziła wczoraj niejaka Katarzyna Paliwoda, zam. w Wyrozębach na Podlasiu. Tam przystąpili do niej dwaj nieznani mężczyźni, od których kupiła za 60 zł. obrączki i łańcuszek jako złote. Później przekonała się, że padła ofiarą oszustów, gdyż przedmioty te były mosiężne.

(d) **MŁODA ZŁODZIEJKA.** Jest nią 16-letnia służąca, Marja Macura, pochodząca ze wsi. Ona to swemu chlebodawcy, Michałowi Grabskiemu, zam. przy ul. Leśnej 7, skradła 5000 zł. za co wczoraj została aresztowana.

ZABAWA SYLWESTROWA 40 P. P. Dorocznym zwyczajem odbędzie się w salach Kasyna Garnizonowego przy ul. Piotra i Pawła (koszary 40 p. p.) Zabawa Sylwestrowa, urozmaicona niespodziankami, na którą Korpus Oficerski 40 p. p. zaprasza sympatyków. Specjalne zaproszenia wysyłane nie będą. Początek zabawy o godz. 22-ej. Informacji udziela por. Hostyński, gospodarz Kasyna, w godzinach od 13—19-tej Nr. telef. 22-53.

RESTAURACJA I POKOJE DO ŚNIADAŃ
RÓŻY FLIESSEROWEJ
ul. Jagiellońska l. 11, będą otwarte przez całą „Noc Sylwestrową“. Zawiadamiając o tem Szan. klientów upraszam o łaskawe przybycie. 48740

(d) **KRADZIEŻE KIESZONKOWE.** Wczoraj w ręce policji wpadli czterej złodzieje kieszonkowi. Mianowicie: Motio Ausschusman i Ludwik Zajączkowski za kradzież na pl. Krakowskim 5 zł. z kieszeni Paranki Waseliny z Grzybowic pod Lwowem, oraz Hieronim Tenerle, zam. przy ul. Rutowskiego 15 i Anna Kosiarz z Kleparowa za usiłowaną na pl. Marjackim kradzież kieszonkową na szkodę mężczyzny nieznanego nazwiska.

(d) **STRZAŁ DO OKNA GIMNAZJUM.** Dyrektor czwartego gimnazjum, Emil Urich, zam. przy ul. Nikorowicza 2, zawiadomił policję że w nocy nieznany sprawca strzelił z rewolwern do okna sali przyrodniczej, znajdującej się na I. piętrze.

MAGAZYN POŚCIELI R. Drzała, Lwów, ul. Chorążczyzny 5, (obok kina „Apollo“) poleca: kołdry, materace i pościel po najniższych cenach. 4409.

(d) **ARESZTOWANIA.** Do aresztów policyjnych dostali się wczoraj: Fr. Latawiec, liczący 18 lat, Marja Nykołyszyn, bez zajęcia, Juljan Kwak (ul. Jachowicza 18), Bernard Schwarz i Bolesław Procelli za włóczęgostwo; Wasyl Arabski, liczący 40 lat. za żebranie; Kazimiera Zawidowska, lat 19 (ul. Na Bajkach 18), Zofja Chałupówna, lat 17 i Zofja Koleba, lat 23 (ul. Zielona 43) za uprawianie krytego nierządu; Julja Hrycak, Marja Czarniecka i Karolina Tabaka, prostytutki, za uchylanie się od wizyt lekarskich; Zofja Zając z Kleparowa, prostytutka. za wałęsanie się po zakazanych ulicach; Józefa Komarzyńska, 19-letnia prostytutka, ze względów sanitarnych; Karol Witkowski, woźnica, za sprzeniewierzenie 180 zł. na szkodę fabryki pierników przy ul Zaścianek 10; Marja Kleczak za niezapłacenie cechy w kwocie 7 zł. 10 gr. w restauracji Fleischera przy ul. Kopernika 18; oraz Ignacy Weich (ul. Nabielaka 9) za niebezpieczne pogróżki pod adresem swej żony Rozalji.

Specjalność: MEBLE biało lakierowane wszelkiego rodzaju poleca firma **„LAKME“, Lwów, ul, Kołłątaja 6 i Piłsudskiego 21. Telefon 41—00.** 5012

(d) **CZYJE SREBRO I ZEGARKI?** Lw. wydział śledczy poli. państw. u jednego z blatników zakwestjonował: 6 małych kubków srebrnych, obrączkę złotą, kolczyki złote, ręczny zegarek damski złoty marki „Laminute“ i zegarek srebrny męski marki „Omega“. Interesowane osoby własność swoją mogą rozpoznać w wydziale śledczych przy ul. Kazimierzowskiej 36.

(d) **POŻAR W BOŻNICY.** Wczoraj rano w bożnicy przy ul. Furmańskiej 1 powstał pożar. Od płonącej tam przez noc lampki zajęła się szafka. Straż pożarna pod kierunkiem instruktora p. Grankowskiego ogień ugasiła.

(d) **NAGŁY SKON.** W realności przy ul. Ruskiej 4 zmarła wczoraj nagle niejaka Jadwiga Repczyńska. Przyczyną śmierci był udar serca.

USUWAJĄCY WŁOSY KREM
FEMY
jest oryginalny tylko z marką „AMIS“. 5025

Niedzielne wyniki sportowe.

Hokej lodowy we Lwowie, kraju i zagranicą. -- Turniej krynicki przełożony. -- Uroczystości w Zakopanem. -- Wiadomości o Petkiewiczu.

Wczorajsza niedziela obfitowała w szereg spotkań hokejowych we Lwowie i Warszawie, jedynie w Krynicy powiał ciepły wiatr, uniemożliwiając rozegranie zawodów o mistrzostwo „perły naszych wód“. Turniej krynicki stracił wiele na atrakcyjności, bo nie bierze w nim udziału mistrz węgierski B. K. E. z Budapesztu, ani też mistrz Polski A. Z. S., tak że konkurentami w turniejn są Legja, Pogoń, Team Wiednia, Troppauer Eislauf Verein i kombinowana drużyna polska. Tak, jak Pogoni, nie poszczęściło się też i Legji za granicą, gdyż z lepszymi zespołami hokejowymi zdecydowanie przegrała.

W Zakopanem otwarto stadjon sportowy, na którym, podobnie jak w S. Moritz lub Chamonix, będzie się tańczyć na łyżwach urządzać maskarady, wyścigi kłusaków, może chodzić na szczudłach, zaopatrzonych w łyżwy, a wkońcu wyścigować na łopatach do śniegu, tak, ale Zakopane ma pieniądze i może sobie na wszystko pozwolić.

Gdy pomyślimy o początkach sportów zimowych we Lwowie i o Zakopanem, które podówczas było sportowem zerem, to serce się kraje na myśl, jak bardzo cofnęliśmy się w tył. Wierzyć należy, że we Lwowie nastąpi jakiś renesans, który rozrusza masy do czynu, zdolnego postawić stary Lwów na należnym mu sportowym piedestale.

Wczorajsze wyniki są następujące:

ZAWODY HOKEJOWE WE LWOWIE.

Lwowianka — Hasmonea 5:0 (2:0, 2:0, 1:0). Zaw. tow. Bramki dla Lwowianki zdobyli: Młotek i Pierczak po dwie i Smaczyński jedną. Zasłużone zwycięstwo Lwowianki. Sędzia p. Sabatowski.

Onegdaj **Czarni** pokonali **Hasmoneę 24:1. LTŁ. — Czarni 3:1** (1:1, 1:0, 1:0). Zaw. tow. Bramki dla LTŁ. zdobyli: Janelli dwie, i Leśniakowski jedną, a dla Czarnych Lemiszka.

Niezasłużone zwycięstwo LTŁ. Czarni byli przeciwnikiem zupełnie równorzędnym i na wynik remisowy w zupełności zasłużyli. Sędzia inż. Kikiewicz.

Należałoby zwrócić uwagę na grę nadzwyczaj brutalną, której ofiarą padł bardzo dobry gracz Czarnych Czyżewski. Jeśli tego rodzaju system gry będzie nadal tolerowany, to w okresie mistrzostw dojdzie do jatek i hokej lodowy gotów przewyższyć w brutalności piłkę nożną. Zwracamy uwagę sędziów, by raczyli zakusy brutalności karcić w zarodku, jeśli nie chcą stać się pośrednimi sprawcami brutalności w hokeju.

HOKEJ W KRAJU.

Krynica. W dniu dzisiejszym rozpoczyna się turniej hokeja na lodzie o mistrzostwo Krynicy. Pierwszym spotkaniem będzie mecz **Reprezentacji Wiednia z Pogonią.**

Warszawa. AZS. II—AZS. III 3:0 (1:0, 1:0, 1:0). Zaw. tow. Bramki strzelili Żebrowski, Jaworski i Zawadzki.

TURNIEJ SIATKÓWKI I KOSZYKÓWKI.

Łódź. W dniu dzisiejszym odbył się turniej siatkówki i koszykówki. Wyniki są następujące: ŁKS.—WKS. 40:10 (kosz. męska), ŁTSG.—Triumfator 27:25 (kosz. męska). Poznański—WKS. 23:9 (kosz. męska). WKS.—Poznański 30:23 (kosz. męska), ŁKS.—WKS. 30:23 (siat. żeńska).

HOKEJ LODOWY ZAGRANICĄ.
Legja w Wiedniu.

Wiedeń. W. E. F. komb.—Legja 4:1 (2:0, 0:1, 2:0). Jedyną bramkę dla Legji uzyskał Pastecki. Stogowski ochronił Legję od 2-cyfrowego wyniku.

Willach. Sport Willach—Legja 3:2 (0:2, 2:1, 1:0). Bramki dla Legji uzyskał Szenajch. Stogowski grał b. dobrze.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Davos. Davos H. C.—Oxford 6:3. Otwarcie sezonu hokejowego w Davos.

Berlin. Kanada—Reprezent. Europy 7:2. W skład reprezentacji Europy weszli gracze Szwecji, Niemiec, Austrji i Czechosłowacji.

Davos. W konkursie skoków zwyciężył Maurer (nota 17.625.

Budapeszt. Bieg łyżwiarski na 1500 m. — wygrał Eötvös w czasie 2 min. 40.6 sek.

Willach. Willach Sport—Tennis Club Roman 8:1. Zaw. Hok.

Nowy Jork. Pierwszy start Petkiewicza odbędzie się 11. stycznia w biegu o mistrz. Ameryki na 2 mile ang. (3.218 m.). Oprócz Petkiewicza startować będą: dr. Peltzer, Ritola, Larva i Purie.

MISTRZOSTWO ŚWIATA W PIŁCE NOŻNEJ

odbędzie się w Montewideo 15. lipca do 15. sierpnia. Z państw europejskich zgłosiły się dotąd Belgja, Jugosławja, Hiszpanja.

OTWARCIE STADJONU SPORTOWEGO W ZAKOPANEM.

Zakopane. W niedzielę odbyło się na Równi Krupowej otwarcie stadjonu sportowego. Na program złożyły się: defilada podhalańskich organizacji PW. i WF., wyścig sani góralskich i bieg skikjöringowy.

Wyniki szczegółowe są następujące:

Skikjöring: 1) Słabka (narciarz), Kominek (jeździec).

Wyścig sanek: 1) Korpiel, 2) Igos.

Wyścig sanek (dwukonne): 1) Klimek, 2) Ślimak.

Bieg płaski koni góralskich: 1) Okręglak, 2) Kostubski.

HARCERKI NIE ROZBIJĄ Z. H. P.

W połowie grudnia br. odbyła się w Warszawie konferencja instruktorek Związku Harcerstwa Polskiego przy udziale około 80 instruktorek z całej Polski. Tematem konferencji były aktualne zagadnienia, które nurtują obecnie w harcerstwie, przedewszystkim zaś omawianą była sprawa oderwania się żeńskiego harcerstwa i utworzenia własnego Związku Polskich Harcerek. Jak bowiem donosiliśmy poprzednio, do Naczelnictwa ZHP, wpłynął wniosek na walny zjazd, który ma odbyć się 28 i 29 bm. W Warszawie, o treści następującej: „X. Zjazd Walny uchwala rozdział Związku Harcerstwa Polskiego na organizację męską i żeńską z podziałem majątku Związku“.

Wiadomość o rozdziale w harcerstwie wywołał wiele sprzeciwu wśród pracowników harcerskich w całej Polsce, którzy w jedności harcerstwa widzą jego potęgę. Harcerki wczas zorjentowały się w interesie harcerstwa i zwołały konferencję celem zrewidowania swego wniosku. Istotnie po rozważeniu sprawy postanowiły prawie jednogłośnie nie występować ze Związku Harcerstwa Polskiego, ale tylko postarać się o gospodarczą niezależność, co zresztą może wyjść harcerstwu na korzyść. Jedność harcerstwa świadczy tylko o jego wewnętrznej wartości i potędze idei harcerskiej, która się potrafi ostać nawet wielkim wichrom zewnętrznym.

Jak nas informują z Warszawy, w związku z Walnym Zjazdem i wyborami do władz harcerskich, krążą wśród instruktorów wieści, że w miejsce p. Sedlaczka na stanowisko naczelnika Głównej Kwatery Męskiej ma być wysunięta kandydatura majora dypl. Wądołkowskiego z Urzędu W. F. i P. W.

Z ŻYCIA ORGANIZACYJNEGO.

Walne Zgromadzenie Piłki nożnej ŻKS. „Hasmonea“, odbyte onegdaj przy tłumnym udziale członków wybrało nowy Zarząd w następującym składzie: kierownik: p. Zygm. Bodenstein, zast. Juljan Beigel, sekretarz, Nachtgeist, skarbnik Spritzer, członkowie: Spiessbach i dr. Alter.

W najbliższym już czasie kierownictwo sekcji rozpocznie zaprawę zimową dla piłka-

rzy. Termin i miejsce ćwiczeń podane będą w najbliższych dniach.

Dla celów ewidencyjnych wzywa kierownictwo sekcji wszystkich członków czynnych do rejestrowania się względnie ponownego podpisania deklaracji w sekretarjacie sekcji codz. od 8—9 wiecz. Friedrichów 5.

Walne zgromadzenie sekcji gier sportowych ŻKS. Hasmonea odbędzie się w poniedziałek 30 bm. o godz. 7.30 wiecz. w lokalu klubowym, ul. Friedrichów 5.

Turniej ping - pongowy o mistrzostwo Lwowa, zorganizowany przez Hasmoneę, rozpocznie się w dniu Nowego Roku o godzinie 5 wieczór w sali Hasmonei, ul. Friedrichów l. 5, parter. Udział zgłosiło szereg drużyn, dzięki czemu zawody zapowiadają się bardzo ciekawie. Spodziewać się należy, iż wysoki poziom gry i zacięta walka spowodują liczny napływ sportowej publiczności do lokalu Hasmonei.

Sekcja **Szachistów ŻKS. Hasmonei** wzywa członków i sympatyków na ogólne zebranie w środę, 1 stycznia o godz. 8 wiecz. w lokalu klubu, Friedrichów 5. Sprawy bardzo ważne.

Ślizgawka na Pohulance Boisko sportowe 40 p. p. 40 p. p. przystąpił do uruchomienia toru łyżwiarskiego na własnem boisku na Pohulance Pomimo wielkich kosztów związanych z ulepszeniem toru, ceny nie będą podwyższone. Szatnie ogrzewane, osobne dla pań i panów. Niedziele i święta niespodzianki sportowe. Wieczorem tor wspaniale oświetlony. Codziennie koncert orkiestry 40 p. p. Dojazd tramwajem 3. 6. 7. Karty sezonowe są do nabycia u Kierownika boiska 40 p. p. Karty sezonowe dla osób cywilnych 18 zł. — dla młodzieży szkolnej i wojskowych do sierżanta włącznie 14 zł. — dla P. W. 12 zł. — Karty sezonowe dla opieki bez prawa ślizgania się 8 zł. — Przy zakupnie sezonówki należy dołączyć fotografję.

Sekcja narciarska I. L. K. S. Czarni urządza w Sławsku: 5 stycznia: Bieg zjazdowy dla juniorów około 4 klm., dla seniorów około 8 klm., dla pań 3 klm. — 6 stycznia. Bieg z przeszkodami około 4 klm. i bieg pięknej jazdy (slalom). — Bliższe informacje i zgłoszenia w klubie do dnia 30 b. m i w dniach startu w urzędzie pocztowym w Sławsku i w schronisku K. T. N-nu. Zwycięzcy otrzymają żetony pamiątkowe. Wpisowe od każdej konkurencji wynosi 50 gr.

SPRAWY GOSPODARCZE

ROZMAITE WIADOMOŚCI I INFORMACJE.

Obroty papierami wartościowymi. Rozp. Min. Skarbu obniżono stawkę 0.2 procent dotyczącą opłaty stemplowej od obrotu papierami wartościowymi na 0.1 procent. Rozporządzenie obowiązuje od 1 stycznia do 31-ego grudnia 1930 roku.

Wysprzedaże Wobec powtarzających się wypadków nadużywania przez przedsiębiorców udzielanych im uprawnień na wysprzedaże, Magistrat, jako władza przemysłowa I. Instancji zwraca uwagę interesowanych sfer kupieckich na następstwa naruszenia przepisów rozp. Rady Ministrów z dnia 14-go marca 1928 roku o wysprzedażach dokonywanych w obrocie handlowym (Dz. U. R P. Nr. 41, pozycja 395), a w szczególności przekroczenia tego rodzaju, jak: 1) ogłaszanie i rozpoczynanie wysprzedaży przed udzieleniem zezwolenia, przedłużanie jej poza dozwolony przeciąg czasu oraz nieprzestrzeganie warunków zezwolenia wysprzedaży, 2) urządzenia wysprzedaży posezonowych i inwentarzowych bez zawiadomienia Magistratu względnie niedotrzymanie warunków i terminu wysprzedaży podanych w zawiadomieniu Przekroczenia powyższe będą przez Magistrat bezwzględnie ścigane i kierowane z odpowiednim wnioskiem do sądów.

Ważne dla eksporterów. Wedle informacyj Państw. Instytutu Eksportowego w Warszawie następujące towary krajowe mają widoki zbytu względnie są poszukiwane zagranicą: 1) Austrja — wyroby spożywcze, siano; 2) Belgja — skórki królicze; 3) Czechosłowacja — podkłady kolejowe dębowe, dzikie kasztany; 4) Danja — modrzew; 5) Egipt — czekolada, cukierki, biszkopty, tkaniny bawełniane farbowane i drukowane, rury wszelkiego rodzaju, wyroby perfumeryjne i chemiczne, wyroby bawełniane i wełniane; 6) Francja — zioła lecznicze, niewyprawione skóry z puhaczy z piórami, fasola, groch, klepki dębowe, maszty, słupy telegraficzne; 7) Grecja — plusz, skóry boksowe, giemzowe i luksusowe, wyroby ze sztucznego jtdwabiu, wyroby włokiennicze; 8) Jugosławja — wyroby szklane, naczynia emaljowane, wyroby włókiennicze, artykuły żelazne, węgiel, wyroby jutowe dla fabryk tytoniu. Niemcy — makuchy lniane i mączka z nich, powidła śliwkowe; 10) Norwegja — groch żółty i zielony; 11) Palestyna — tkaniny wełniane i bawełniane; 12) Syrja — przykrycia wełniane i bawełniane, meble drewniane; kryte materją, tkaniny wszelkiego rodzaju, mąka żytnia i pszenna; 13) Turcja — papier i tektura parafina i stearyna, rury do gazu, wyroby metalowe, tkaniny jutowe, worki, sznurki z konopi, deski jodłowe na skrzynki do rodzynków; 14) Włochy — woły, cielęta, trzoda chlewna, dykty olszowe i brzozowe, deski sosnowe, wyroby masarskie.

W celu rozwoju stosunków handlowych między Polską a Słowaczyzną, Konsulat Rz. Polskiej w Bratisławie podjął inicjatywę udzielania drogą prasy gospodarczej informacyj o handlu z Polską, ogłaszania firm polskich, pragnących wprowadzić się na słowacki rynek zbytu, względnie zwiększyć zbyt na tym rynku, oraz utworzenia przy konsulacie stałej wystawy próbek i wzorów wytworów polskich. Pozatem staraniem Konsulatu utworzona została w miejscowem wydawnictwie gospodarczem pt.: „Narodowy Hospodar", wychodzącem 10 i 25 każdego miesiąca, specjalna rubryka pt.: „Stosunki handlowe polsko - słowackie", w której podawane są informacje o handlu z Polską oraz adresy i życzenia firm polskich, pragnących nawiązać lub rozszerzyć swe stosunki ze Słowaczyzną.

Wedle informacyj Konsulatu, następujące artykuły mogą znaleźć szerszy zbyt na rynku słowackim: nasiona buraczane i inne, zboża siewne i strączkowe, słód, chmiel, len i konopie wyroby cukiernicze, nawozy sztuczne. maszyny rolnicze. Firmy pragnące umieścić swe życzenia itp. w „Narodnym Hospodarze", zechcą uczynić to za pośrednictwem Izby handlowo - przemysłowej we Lwowie, która udzieli interesentom bliższych informacyj w powyższej sprawie.

Pierwsza powszechna rejestracja bibljotek publiczn.

Ministerstwo WR. i OP. przeprowadza rejestrację bibljotek publicznych w Polsce.

Rejestracji podlegają wszystkie bibljoteki, istniejące przy instytucjach państwowych (z wyjątkiem szkolnych. naukowych i wojskowych), przy instytucjach samorządowych np. bibljoteki Wydziałów Powiatowych, samorządów miejskich i wiejskich, gminne itp.; przy instytucjach społecznych np. bibljoteki oddziałów towarzystw oświatowych. nauczycielskich, związków młodzieży wiejskiej. robotniczej. organizacyj rolniczych. spółdzielni, związków zawodowych. organizacyj sportowych. przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego. organizacyj klubowych, politycznych, bibljoteki straży pożarnych, szpitalne, bibljoteki parafjalne, czytelnie i wyłożyczalnie należące do poszczególnych osób i firm.

Rejestrować należy bibljoteki publiczne polskie. ukraińskie. białoruskie. rosyjskie, czeskie, niemieckie, żydowskie itd.

Na terenie m. Lwowa rejestrację przeprowadza Inspektor Szkolny (Rada Szkolna Miejska. pl. św. Ducha 3, II p.), dokąd interesowane instytucje zechcą podać swe adresy pisemnie lub ustnie w godzinach urzędowych. poczem otrzymają do wypełnienia odpowiedni kwestjonarjusz.

Ostatni świadek tragedji meksykańskiej.

Na cmentarzu w Wielkim Chełmie odbył się pogrzeb em. nauczyciela Jana Smolki, który zmarł w 90-tym roku życia. Śp. Smolka należał do tych meksykańskich ochotników, którzy wyruszyli do Meksyku z cesarzem Maksymiljanem i był świadkiem rozstrzelania go w r. 1867 przez powstańców. Ze śp. Smolką zeszedł do grobu prawdopodobnie ostatni świadek straszliwej tragedji, jaka się rozegrała w Meksyku w r. 1867. Należał on do gwardji cesarzowej Karoliny, żony Maksymiljana.

Program radjokoncertów.

WTOREK, 31 GRUDNIA 1929.

Warszawa: Od.: Chwilka lotnicza 15.45; Zima na Białorusi 17.15; Rozmaitości 18.45; Dymek z papierosa 22.10.

K.: Muz. gram 12.05. 16.15; Popołudniowy 17.45; Solistów 20.30; Audycja zbiorowa wszystkich stacyj polskich (Sylwester) 22.45.

Katowice: Od.: Ogrodnik śląski 17.15; Rozmaitości 18.45; Sportowy 19.00; Powstanie szopki (z Krakowa) 19.25.

K.: Muz. gram. 12.05, 16.20; Z Warszawy 17.45 i 20.30; Zbiorowa audycja wszystkich stacyj polskich 22.45.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE

Budapeszt: „Zemsta Nietoperza" (operetka Straussa) 19.25.

Hamburg: „Podróż naokoło świata" (radjorewja Vernego) 19.30.

Sztutgart: „Panna Napoleon" (operetka Nedbala) 20.00.

Londyn: Rec. fortep. Moisewicza 22.40.

Königswusterhausen: IX. Symf. Beethovena 23.00.

Berlin: „Alle Jahre Wieder" (radjorewja Kaestnera) 23.00.

KRONIKA RADJOWA.

(o) **Radjo w „Sing-Sing".** Słynne amerykańskie więzienie Sing-Sing w Nowym Jorku posiada własną radjostację przekaźnikową nadającą specjalnie ostatnie programy do wszystkich cel więzienia, zaopatrzonych w słuchawki. Więźniowie z wielkiem zadowoleniem słuchają audycji radjowych, szczególniej podobają się im koncerty popularne i wesołe słuchowiska.

(o) **Małżeństwo skojarzone przez radjo.** Występujący często przed mikrofonem radjostacyj amerykańskich popularny tenor Albino. posiadał w kołach radjosłuchaczy a szczególniej radjosłuchaczek wiele zwolenników i wielbicielek. Nie przypuszczał jednak, by tą drogą znaleźć mógł żonę. A jednak tak się stało: zapalona radjomanka baronowa de Laudin, tak oczarowana została głosem tenora, że postarała się o osobiste poznanie go i

po paru tygodniach stanęła z nim na ślubnym kobiercu

Korespondencja z kraju.

Stanisławów, w grudniu.

(H. J.) **Napad na kupca.** Dnia 25 b. m. w nocy napadli trzej nieznani osobnicy, uzbrojeni w bagnety, na drodze między Tłumaczykiem a Szeperowcami, w pow. kołomyjskim na kupca Kreizla Erf. z Kołomyji, jadącego wozem w kierunku Kołomyji. Jeden ze sprawców zatrzymał konia, dwaj zaś zaciągnęli Kreizla, który zeskoczył z wozu, do przydrożnego rowu, jeden usiadł mu na głowę, a drugi włożył Kreizlowi bagnet do ust, by nie krzyczał i zrabował mu z kieszeni 150 zł i lampkę elektryczną. W czasie napadu jeden ze sprawców wybił Kreizlerowi ząb w górnej szczęce. Policja zarządziła natychmiast pościg, w czasie którego ujęto jednego ze sprawców, niejakiego Fedorowa Dmytra. W czasie rewizji znaleziono przy nim lampkę elektryczną, którą napadnięty Kreizel rozpoznał jako swoją własność. Fedorow przyznał się do rabunku oraz wydał dwu innych złoczyńców.

Bandyci hulają w pow. horodeńskim. Niedawno doniósł „Wiek Nowy“ o napadzie na kupca Zwerna w pow. Horodeńskim; obecnie notujemy nowy napad. Mianowicie w nocy z 20 na 21 b. m. dokonali nieznani sprawcy napadu na dom Meschulima Schöchnera, handlarza zbożem w Olejowej Korolówce, pow. Horodenka. Osobnicy ci dobijali się do mieszkania Schöchnera, a kiedy tenże obudził się i zaczął wołać o pomoc, oddali do niego trzy strzały rewolwerowe przez okno do izby, w której spał Schöchner i jego żona, poczem zbiegli. Dochodzenia w toku.

Sekretarz gminny defraudantem. Onegdaj przeprowadzili inspektorzy Jaroszewski i Banach z Horodenki szkontrum w urzędzie gminnym w Rakowcu pow. Horodenka i stwierdzili brak kwoty 365 zł. 72 gr. na rachunek gminy oraz 1011.52 zł. na rachunek P. Z.U. W. Sprzeniewierzenia dopuścił się Bazyli Sękowski, tamt. sekretarz gminny. Sękowskiego aresztowano pod zarzutem sprzeniewierzenia i odstawiono go Sądowi Grodzkiemu w Oberlynie.

Napad na lekarza. Onegdaj napadło 3-ch nieznanych sprawców na drodze powiatowej pomiędzy Kałuszem a Siwką Kałuską, na jadącego dorożką dra Józefa Eisenbrucha z Kałusza. Sprawcy pod groźbą użycia broni palnej zrabowali dr. Eisenbruchowi 84 zł. wraz z pugilaresem, a po dokonaniu czynu zbiegli w niewiadomym kierunku.

Omal nie katastrofa kolejowa. W nocy z 23 na 24 bm. najechał pociąg pośpieszny zdążający do Lwowa, na torze kolejowym w Bukaczowcach, w pow. rohatyńskim, na wóz, załadowany drzewem, własność gospodarza Piotra Zalewskiego z Korolówki. Ten przejeżdżając przed nadejściem pociągu wozem przez rampę kolejową, utknął z kołami wozu pomiędzy szynami i nie mógł wozu mimo pomocy strażnika kolejowego na czas z toru usunąć, wobec czego odczepił konie i pozostawił wóz na torze. Mimo, że strażnik kolejowy nastawił sygnał na zatrzymanie pociągu, pociąg zatrzymał się dopiero w odległości 300 metrów za przeszkodą. Wóz został zupełnie zniszczony, a pociąg ruszył w dalszą drogę.

Rewolucja w przemyśle gumowym.

(xy) Już od dłuższego czasu krążyły wieści, że słynnemu wynalazcy Edisonowi udało się sporządzić gumę jako namiastkę kauczuku z rośliny, która może być hodowana w wielkich ilościach. Obecnie sekretarz Edisona oświadczył, że doświadczenia, dokonane z tą rośliną dały wyniki zadowalniające i że uda się sporządzać z tej rośliny kauczuk za piątą część dotychczasowej ceny. Sekretarz nie chciał udzielić bliższych informacyj co do sposobów preparowania nowego rodzaju kauczuku.

Roślina, z której Edison zamierza sporządzać kauczuk rośnie w Ameryce i w Europie. Rycina nasza przedstawia Edisona z jego sekretarzem w jego plantacji tej rośliny.

Drohobycz, w grudniu.

Na Walnem Zgromadzeniu „Koła Drohobyckiej Młodzieży Studjującej na Wyższych Uczelniach Rzplitej Polskiej“ odbytem w dniu 23 grudnia br. zostały wybrane nowe władze Koła w następującym składzie: prezes: kol. Ostrowski Rudolf, wiceprezes: kol Dżułyński Włodzimierz. Członkowie Zarządu: kol. Matłachowska Stanisława, kol. Łysy Franciszek, Kozak Władysław, Poliwczak Antoni, Wróblówna Jadwiga, Wróbel Stanisław. Komisja rewizyjna: Stasiak Eugenjusz, Matłachowski Jan, Baranowski Tadeusz.

Staraniem „Koła Drohobyckiej Młodzieży, Studjującej na Wyższych Uczelniach Rzplitej Polskiej“, odbędzie się w niedzielę dnia 5-go stycznia 1930 r. w salach „Sokoła“ w Drohobyczu pod protektoratem JWP. starosty Stanisława Porembalskiego „Bal Akademicki“ z kotyljonem. Biuro Komitetu czynne dnia 29 grudnia br. od godz. 11—12 i dnia 2 3 i 4 stycznia 1930 r. od godz. 18—19 w lokalu „Gwiazdy“ przy ul. Mickiewicza.

Zapiski.

Kraszewski J. I. POWIEŚCI HISTORYCZNE, obejmujące dzieje Polski. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie.

Z uznaniem należy podkreślić działalność firmy M. Arcta na polu udostępnienia dzieł wielkiego pisarza, zwłaszcza, że książki, mimo ozdobnej szaty (płócienna okładka ze złoceniami, lub broszura z artystycznym rysunkiem) są bardzo tanie. Powieści Kraszewskiego winny być ozdobą każdej bibljoteki, a znaczenie ich jest tem większe, że zawierają całokształt dziejów ojczystych. Pomiędzy powieściami cyklu znajduje się wiele dzieł, oddawna wyczerpanych, takich, jak: Kunigas, Krzyżacy, Mistrz Twardowski, Żywot i sprawy Medarda Pełki, Brühl i Starosta warszawski.

G. K. Chesterton. NIEDOWIARSTWO KSIĘDZA BROWNA. Przekład autoryzowany. Nakład księgarni Św. Wojciecha. Poznań 1929.

Nakładem poznańskiej firmy ukazał się właśnie obszerny tom (str. 312) nowel głośnego pisarza angielskiego P. K. Chestertona, których bohaterem - detektywem jest cichy, skromny, a równocześnie niebywale inteligentny i bystry ksiądz Brown.

Książka zawiera ośm obszernych nowel w przekładzie bardzo starannym. Z tych 4 (Cud przy ulicy Księżycowej — Skrzydlaty sztylet — Strzała z nieba — Pies wyrocznią) przełożył Adam Cehak - Stodor, cztery zaś pozostałe (Zmartwychwstanie ks. Browna — Los Darnawayów — Duch Gedeona Wise'a — Klątwa złotego krzyża) p. Anna Szotowa. — Wydanie bardzo staranne, okładka dobrze pomyślana.

„NOWINY MUZYCZNE I TEATRALNE“. Związek sprawozdawców muzycznych i teatralnych w Warszawie przystąpił do wydawania w formie tygodnika swojego własnego organu. Ukazał się pierwszy numer tego pisma, który w znacznej części poświęcony został Moniuszce, jako pierwszemu pieśniarzowi polskiemu.

Slocum J. SAM JEDEN ŻAGLOWCEM NAOKOŁO ŚWIATA. Przełożył L. Szwykowski. Warszawa, Główna Księgarnia Wojskowa 1930 r. Autor tej pracy, dzielny żeglarz amerykański, dokonał w latach 1895—1898 samotnej podróży naokoło świata na niewielkim statku wielorybniczym „Spray“. W wspomnieniach swych opisuje on w sposób niezwykle szczery i bezpretensjonalny swe przeżycia i przygody, życie na statku jego „załogi“ oraz miejscowości, obok których przepływał lub gdzie zatrzymywał się. Praca jest ujęta lekko, prosto i z dużą dozą humoru. Z kart jej wyłania się postać Slocuma — postać ciekawa i bohaterska. Głębokie ukochanie morza i swobody, śmiała walka z potężnym żywiołem, pogodne i bez szemrania znoszenie wszelkich trudów i przeciwności — oto wspaniałe cechy jego charakteru.

Praca wydana jest bardzo starannie i ozdobiona szeregiem ładnych ilustracyj. W okresie gdy dowiadujemy się o pomyślnem zakończeniu podróży dookoła świata przez Gerbaulta, warto jest przypomnieć sobie o tym, który już przed 30 laty dokonał tego samego czynu i to w trudniejszych może warunkach, jeżeli chodzi o rodzaj statku i jego wyposażenie.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

1 wiersz milimetrowy (szer. 75 mm) na pierwszej stronie . . . . . zł. 1·20
„ „ „ „ „ w tekście . . . . . „ 0·40
„ „ „ „ „ za tekstem . . . . . „ 0·20
Ogłoszenie drobne za słowo . . . . . „ 0·20
„ „ matrymonialne, korespondencje prywatne — słowo . . . . . „ 0·30
„ drobne dla poszukujących pracy słowo . . . . . zł. 0·05

Ogłoszenie drobne w dzień poważdni najmniej . . . . . 1·00
„ „ „ niedzielę najmniej . . . . . 1·50

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w numerze z datą niedzielną o 50% wyższe. Za miejsce zastrzeżone dolicza się 25%. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

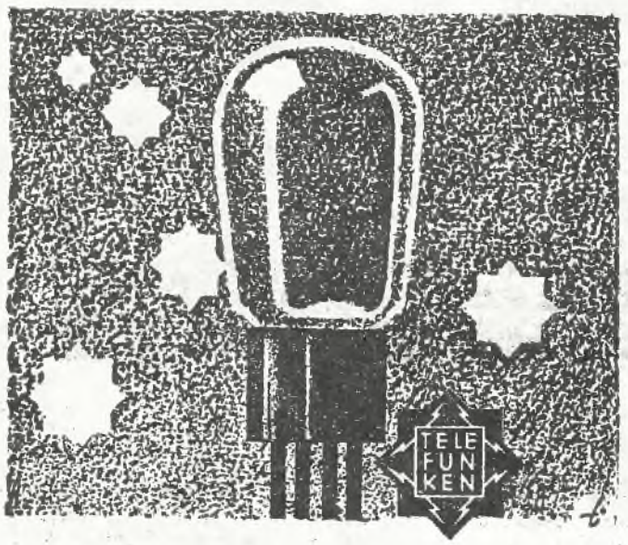

ODBIÓR KRÓTKICH FAL
TYLKO NA
LAMPACH -TELEFUNKEN

4868

TELEFUNKEN

Dla każdej funkcji - stosowna lampa.

Wszelkie wyroby światowych fabryk
„TELEFUNKEN“
poleca oraz instalacje Radjoaparatów wykonuje na najdogodn. warunkach firma
LEON i HENRYK APPEL Lwów, Legjonów l. 1, telefon 458.

5082

Najpraktyczniejszym i najmilszym podarunkiem na NOWY ROK jest
GRAMOFON „SYRENA“
kupiony w znanej ze swej taniości firmie
Lwów, Kazimierzowska 13
która sprzedaje gramofony tubowe, walizkowe, szafkowe, salonowe po cenach najniższych na spłaty do roku. PŁYTY najnowszych zdjęć stale na składzie. 48727

KTO CHCE
znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,
KTO SZYBKO
pragnie znaleźć zajęcie lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,
KTO ZNALAZŁ
zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi,
KTO SZUKA
dobrej klijentell wśród najszerszych warstw,
NIECH OGŁOSI
się natychmiast w
WIEKU NOWYM
najpoczytniejszym dzienniku krajowym którego dział reklam
SOWICIE WYNAGRADZA
wydatki uczynione na ogłoszenia.

NAUKA

KURSA TAŃCÓW H. Brysiowej, ul. Mickiewicza 28, I. p., Stow. „SKAŁA“ — rozpoczyna kurs niższy i wyższy ceny bezkonkurencyjne, 24 lekcji. Dla osób starszych osobne godziny. Siły pierwszorzędne. 47943

Posad poszukują

BEZPŁATNĄ praktykę poszukuje absolwentka trzyletniej szkoły handl. w rannych godzinach Listy pod „Praktyka 18“ do Admin. Wieku. 48622

DOBRA karmicielka do dziecka poszukuje posady. Wiadomość ul. Kordeckiego 40, skład drzewa. 48527

MŁODY energiczny urzędnik, dobrze prezentujący się, poszukuje posady od zaraz. Listy do Administr: Wieku pod „Buchalter“. — 48508:

DAM 200 zł. za wyrobienie jakiejkolwiek posady. Listy pod „Zawodowy“ do Adm. Wieku. 48491

KANDYDAT Architektury, wypraktykowany, poszukuje zajęcia. Listy do Adm: Wieku pod „Architekt“. 48436

MŁODA intel. Niemka — szuka zajęcia do dzieci na pół dnia za obiad i małe wynagrodzenie, umie też po polsku i francusku. — Listy pod „Kocha dzieci“ do Adm. Wieku 48661:

EGZAMINOWANA pielęgniarka poszukuje posady do chorego; reflektuje na wyjazd. Listy pod O. M. do Adm. Wieku. 48664

STENOTYPISTKA polska poszukuje posady za skromnem wynagrodzeniem od zaraz. Oferty pod „Biegła“ do Adm. Wieku. 48675

DZIEWCZYNA lepsza — uczciwa, zwinna, pracowita, szuka posady do wszystkiego do małej rodziny. Łaskawe listy do Admin: Wieku pod „Lepsza“. — 48718:

PANNA intel. ze samodzielnem szyciem poszukuje posady do dzieci, — najchętniej do dziewczynek, tylko do domu katolickiego. Łaskawe listy do Adm. Wieku Nowego pod „Dziecko“. 48719:

PIANISTA lub zespół jazz bandowy, poleca się na zabawy. Pełczyńska Nr. 33, drzwi 3. 48327

MECHANIK i szofer zna się na maszynach rolniczych jako to: traktatory, młocarnie parowe i motorowe, żniwiarki itp. poszukuje posady od zaraz. Warunki według umowy. Zgłoszenia Bolesław Serafin — Bakonówka gm. Chorów, poczta Łokacze — Wołyń. 5137

LEPSZA panna poszukuje zajęcia w lepszym zamożnym domu, umie ładnie szyć, chętnie zgodzi się zająć dziećmi lub za pielęgniarkę do starszej osoby. Proszę łaskawie zgłosić się: Kasztelańska 10, I. p., u p. Madejów. 48642

BUCHALTER — BILANSISTA poszukuje popołudniowego zajęcia jakiegokolwiek. Listy do Admin: Wieku pod „Bankowiec“. 48644

KUCHARKA restauracyjna poszukuje posadę od 1-go stycznia. Zgłoszenia: Kochanowskiego 35, parter drzwi 6 48645:

INTEL. panna szuka posadę do towarzystwa pani. Listy pod „Z. Łączyńska“ do Adm. Wieku. 48659

DRUKARZ, były kierownik fabryki wyrobów papierowych, poszukuje posadę. Oferty pod „Rzetelny“ Biuro dzienników ul. Hetmańska 22. 48572

BUCHALTER z długoletnią praktyką, obznajomiony z ustawami podatkowemi poszukuje posady w poważnej instytucji. Listy pod „Posada“ do Admin: Wieku. 48547

MŁYNARZ zawodowy niezły konstruktor, monter — znający motory „Deutza“, posiada długoletnie świadectwa, poszukuje posady w młynach gospodarczych. — może złożyć kaucję. Pośrednictwo wynagrodzi. Listy pod „Dobre referencje“ do Admin. Wieku. — 48424

LOKALE

POKÓJ z kuchnią wraz z przynależnościami zaraz do wynajęcia wprost od gospodarza tylko zamożnym i bardzo dobrze sytuowanym. Zgłoszenia pod „Zamożny“ Admin. 48616

MIESZKANIE 4-pokojowe z nowoczesnym komfortem, z centralnem opałem etażowym przy ulicy Kochanowskiego 51, zaraz do wynajęcia Wiadomość: Telefon 42—36. 48608

POKÓJ frontowy z osobnem wejściem, czysty dla solidnego pana. Wyspiańskiego 15, parter na lewo. 48501

MIESZKANIA 4 pokojowe z komfortem w nowej kamienicy zaraz do wynajęcia. Wiadomość od godziny 11—1, Wiśniowieckich l. 8; 48512

5 POKOI, kuchnia, łazienka itp. komfort (willa) we Lwowie do wynajęcia. — Zgłoszenia: Dr. Buszyński, Warszawa — Praga, ulica Szeroka 22 mieszk. 24. — 48505

LOKAL frontowy, 5 ubikacji, częściowo lub w całości. Janowska 52, do wynajęcia. 48464

SOLIDNEJ pani umeblowany pokój z komfortem wynajmę Kopernika 14 — drzwi 5. 48651:

DO wynajęcia duży pokój frontowy. Romanowicza 22, II. p., drzwi 7, od 12—5. 48658:

POKÓJ z piecem kuchennym, słoneczny, suchy na mansardzie w nowej willi przystanek tramwajowy — dla rodziny za 1 i pół rocznym czynszem od 1. stycznia lub później do wynajęcia. Listy pod „1,800 zł.“ do Admin. Wieku. — 48663

DWA pokoje frontowe — umeblowane do najęcia zaraz. Ul Dąbrowskiego 12 drzwi 5. 48665

DO wynajęcia pokój umeblowany, parter dla solidnej zamożnej osoby, osobne wejście. Zadwórzańska Nr. 37, willa, telefon 154. 48666:

POKÓJ kawalerski do wynajęcia. Zyblikiewicza 37 parter. 48639

TANI pokoik za usługę. — Łyczakowska 16 II. piętro, ganek 48734:

1 LUB 2 pokoje nieumeblowane, potrzebne młodemu małżeństwu. Listy pod „Prędko“ do Adm. Wieku. 48601

POKÓJ umeblowany, frontowy, jasny, czysto utrzymany, osobne wejście ewentualnie z utrzymaniem panom, paniom zaraz do wynajęcia Oglądać każdej chwili, Lwowskich Dzieci Nr. 36, parter, na prawo. 48600

PRZY ulicy Gruwaldzkiej 1, II. p., pokój frontowy z osobnym wchodem z pierwszorzędnem utrzymaniem od 1-go stycznia solidnym do wynajęcia. Wiadomość m. 12. 9286

Prym. Dr. JAN KILAR
OPERATOR, specjalista chorób kobiecych i akuszer — ordynuje obecnie **przy ul. Leona Sapiehy 89, telef. 51—62.** 47461

Specjalista chor. wener. i skórn. oraz **kosmetyki**
Dr. Schwarz **ul. Słowackiego 4** (naprz. gł. poczty) — Telef. 16-61 —
Usuwanie plam, brodaw., włosów, znamion. 48428
Leczenie żylaków. Diatermia. Lampa kwarcowa.

SPECJALISTA CHORÓB KOBIECYCH I AKUSZER
Dr. N. GRAF 5135
ord. obecnie UL. KOPERNIKA 11. Telef. 24—70.

Lekarz chorób skórn., wener. i lek. kosmet.
Dr. E. Durdełło b. lekarz klin. zagran., ord. 8½-11, 14-18, n. i św. 10-11
Lwów — POTOCKIEGO 11, telef. 65-87.
Lampa kwarc., Wapofor, Diatermja, Kryoterapja. Poczekalnie separatkowe. 4918

INHALATORJUM
do leczenia katarów nosa, gardła i krtani wedle systemów zagranicznych, czynne przez cały rok od 10—6. **Lwów, ul. Akademicka 14.** 4657

Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADLOWA
ord. w chor. wener., skórn. i kosmet. **dla kobiet**, PLAC HALICKI 7 (nad Kaw. Centr.). **Telef. 31-30. Lampa kwarcowa, djathermia.** 4824

Specjalista chorób skórn., wener. i kosmetyki
Dr. Henryk Spund-Fischer
b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog, w Berlinie, Pradze i Wiedniu — ordynuje **Lwów, pl. Marjacki 10,** II. p., drugie wejście Sobieskiego 2 **Poczekalnie separatkowe.** — Telef. 51-68. 47791

NERWOWI, NEURASTENICY
cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energji, melancholję, przesyt życia. bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zabarzenia serca i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę Dr. Weisego. Słabość nerwów. **Dr. Gebhard I Ska, Gdańsk, oddz. 92.** 4981

Meble na raty! ceny gotówkowe, oraz MEBLE tapicerowane, własnego wyrobu, najtaniej w **DOROTEUM, Leona Sapiehy 34, tel. 15—01.** 4813

Bezpłatnie! Czytelnikom „Wieku Nowego“. Redaktor Szyller-Szkolnik (autor prac nauk.) określa charakter, zdolności i przeznaczenie bezinteresownie. — Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 32, m. 6. Znaczkami pocztowemi 75 gr. na przesyłkę załączyć. Przyjęcia osobiste płatne godz. 11—7. 5144

XV. E. 391/29/1.

EDYKT LICYTACYJNY. Dnia 9 stycznia 1930 r. o godz. 11 rano przy ul. Grottgera l. 4 sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: 1 fortepian, 2 maszyny do pisania i urządzenie domowe. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wystawione na sprzedaż.
Sąd grodzki miejski XV. O. c. we Lwowie. 5149

Za 5 Zł. tygodniowo!
sprzedaje różne MEBLE
każdemu bez poręczyciela
„FAMETA“ FABRYKA MEBLI
:—: Sp. z ogr. por. :—
LWÓW, UL. KRASICKICH 18a.
Telefon 52—48 i 31—69. 5128

3919

ŁYŻWY, NARTY, SANKI
najtaniej tylko we firmie **MALWINA ROSENMAN, Lwów, Jagiellońska 17, telef. 17-25.** 5065

4998

4706

4159

Małżeństwa

BŁĘY przemysłowiec, szuka osobę starszą, niezależną z jakimkolwiek własnem gospodarstwem lub interesu, przystąpię do wspólnego prowadzenia w ciszy i spokoju życia w celu małżeństwa. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Ciche wspólne życie“. 48568

MŁODA osoba mająca kamienicę, pragnie poznać odpowiedniego mężczyznę w celu matr Listy pod „Wymarzona“ do Admin: Wieku. 48561:

KAWALER lat średnich ożeni się z uczciwą osobą która ma możność umieścić go w sklepie, banku, za stróża, służącego lub woźnego. Listy pod „Międzynarodowe“ do Admin: Wieku. 48686:

KAWALER w średnim wieku, posiada 300 dolarów poszukuje starszą pannę lub wdówkę w celu matr. Listy proszę kierować do Adm. Wieku Nowego pod „Los szczęścia“. 48685:

ZGUBY

DNIA 25. grudnia wieczór zgubiono pierścień z brylantem. Łaskawy znalazca otrzyma 200 złotych nagrody za oddanie zguby. Ul. Kurkowa l. 5, II. p, drzwi nr. 28. 48640

Kupno-Sprzedaż

DARMO firanki i kapy zestawia przy zakupnie materjałów do tychże. — WANK, pl. Marjacki 5, I. p. 4316

UŻYWANY fortel na kółkach dla chorego kupię. Brajerowska 6. 48725:

KINO do sprzedania. Wiadomość: Kino Uciecha, — Częstochowa. 5148:

Wolne posady

DELEGACI i organizatorzy do sprzedaży Dewocjonalji na cel budowy kościoła, poszukiwani w każdej miejscowości za wysoką prowizją, kaucja lub dobre zabezpieczenie wymagane. Listy pod „Delegat“ Adm. Wieku, Lwów. 44794

SKLEPOWĘ do wędliniarni z dobremi świadectwami poszukuje od zaraz — Kaźmierowicz, Janowska 4. 48484:

PANIENKĘ do pięcioletniego chłopczyka na przedpołudnie, przyjmę. Piekarska Nr. 46, parter, na lewo od 8—10 rano. 48529

FACHOWY rozwoziciel pieczywa z kaucją od zaraz poszukiwany. Zgłoszenia — Bartosza Głowackiego 30; 48516

POSZUKUJĘ ucznia do nauki zaraz. Zakład fryzjerski II. Dom Techników 48510

CHŁOPCA do nauki krawieckiej przyjmę. Rutkowski, ul. Kącik 19. 48582

AGENTÓW katolików na prowincję poszukujemy. — fachowość niekonieczna — zarobek pewny i stały. — Lwów, 3-go Maja 5, podwórze, drzwi trzecie lewe. 48694

BIURALISTKI z pewną rutyną biurową, poszukiwane. Zgłoszenia pisemne do firmy Singer, Lwów — Zygmuntowska 10. 48541

CZELADNIK stolarski młody i chłopak do pomocy, potrzebni natychmiast. — Zgłoszenia: Długosza 25 — I. p., godzina 2—3 popoł. 48589

MONTERÓW centralnego ogrzewania, pierwszorzędnych, samodzielnych poszukuje się. Zgłoszenia listowne z podaniem kwalifikacji, praktyki i dokładnym adresem nadsyłać do Adm. Wieku Nowego pod „Monterzy“ za okazaniem kwitu inseratowego. 48373

KUCHARKI 100, pokojowe, służące 50 złotych miesięcznie, poszukuje natychmiast Truchanowicz, ulica Kopernika 22. 48423

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowicza — Warszawa, Żórawia 42 I. Kursy wyuczają listownie buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. — Po ukończeniu świadectwo. — Żądajcie prospektów. 4806

AGENCI LOSOWI. Płacimy najwyższą prowizję — zwrot kosztów podróży. — kasę chorych. Agentom — wykazującym się obliczeniem innych banków, płacimy stałą ponsję. Bank Kredytowy, Stanisławów. 4816

POKOJOWĄ hotelową poważną, poszukuje od zaraz Hotel „Imperial“. 48654

SŁUŻĄCA dobrze polecona zostanie natychmiast przyjęta. Piłsudskiego 6, I. p., drzwi 4. 48655:

KUCHARKĘ do wszystkiego z dobremi świadectwami przyjmę. Lwów — Franciszkańska 8, I. p. — 48680:

SPRZEDAWCZYNI od zaraz poszukuje Cukiernia „Słodki Ul“, Łyczakowska Nr. 32. 48660:

POSZUKUJĘ służącę, lubiącą dzieci. Inż. Gerstenfeld, Kochanowskiego 7I — parter. 48662:

PRZYJMĘ dziewczynę do wszystkiego z dobremi świadectwami. Geistowa — 3-go Maja 11. 48672:

POSZUKUJĘ osobę intel., uczciwą i porządną do 6-letniej dziewczynki, umiejącą sprzątać i szyć. Listy pod G. D. do Adm. Wieku 48676

MANIKURZYSTKA zaraz potrzebna. Kurz, Ruska 20 48584:

SZWALNIA poszukuje — zdolne panienki do szycia. Musil, Bema 14. 48647:

POSZUKUJĘ toledziarek natychmiast i podręczną hafciarkę. Lacher, Podzamcze 11 A. 48653:

POSZUKIWANA intel. wychowawczyni ze szyciem do dwojga starszych dzieci. Bakteinowa, ul. Nowy Świat 18, parter. 48723:

CHŁOPCA do roznoszenia gazet przyjmie Biuro dziennika Scherera, Kopernika 12. 48728:

PRZYJMĘ dziewczynki do nauki. Pracownia sukien damskich, Żulińskiego l. 18; 48705:

POSZUKUJE się chłopca do praktyki fryzjerstwa damskiego od lat 14 z 7. klasą. Bristol, Klementyny Tańskiej. 48544:

DO dziecka 8-miesięcznego całkowicie oraz zajęcia się 2 starszymi chłopczykami, poszukuje się osoby lepszej, rutynowanej z dobremi świadectwami. Zgłoszenia: Sykstuska l. 29 — I. schody, II. piątro, na lewo. 48559:

ROZWOZICIELA z kaucją na wóz z odbiorcami poszukuje Piekarnia Narodowa. Zgłoszenia w godzinach popołudniowych Zamarstynów, Lwowska 20; 48574:

SŁUŻĄCĘ do wszystkiego, z świadectwami przyjmę. Renzerowa, Asnyka 11 A, II. p. 48521

POSZUKUJĘ służącej do wszystkiego od 1-go Fischer, Kurkowa 7, oficyny I. p. 48706:

DZIEWCZĄT dobrze wprawionych do wyrobów papierowych woreczków poszukuje Skład papieru ul. Kochanowskiego 3, wejście od ul. Miłkowskiego. 48708:

POSZUKUJĘ służącę do wszystkiego ze świadectwami. Tarnowskiego Nr. 27, Stettnorowa. 48710:

POTRZEBNA dochodząca ze świadectwami. Zgłaszać się od 3—5 godz., Plac Bernardyński 3, I piatro, Biuro. 48714:

CHŁOPIEC uczciwy do konia i posyłek zostanie przyjęty. Fabryka B-ci Michotek za Szkołą Przemysłową. 48692

PRZYJMĘ służącę młodą do wszystkiego z gotowaniem do dwóch osób. — Zgłoszenia do Biura konserwacji Radjoaparatów — Zimorowicza 18. 48712

POSZUKUJE się zaraz praktykanta poduczonego z działu bufetowego na wyjazd. Wiadomość u gospodarza od 1—3, Zyblikiewicza 17 48699:

INSTRUMENTARKA poszukiwana od zaraz. Zakład dentystyczny, Zyblikiewicza 45, od 1—2. 48716

DOBRĄ dziewczynę z poleceniami do wszystkiego — przyjmie Feldmanowa, Jachowicza 17, I., 3—4 godz. 48733:

SŁUŻĄCA, umiejąca dobrze gotować, do wszystkich zajęć domowych zaraz potrzebna. Zbarazka 6. — drugie piętro na lewo. 48730

DZIEWCZYNĘ do kuchni przyjmie cukiernia Jurkiewicza. Lwów, Sykstuska 21. 48739:

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego bez gotowania. Klonowicza 16, mieszkanie 5. 48738:

POSZUKUJĘ pomocnika — krawieckiego, młodego podręcznego na małą robotę. Świętokrzycka 4. parter prawy. 48737:

POSZUKUJĘ służącę. — Fuchs, restauracja, plac Bernardyński 17. 48677:

POTRZEBNA służąca do wszystkiego, dobrze gotująca do 2 osób. Zgłoszenia od 3 do 5, Gmach Skarbkowski, brama 5, II. p., drzwi nr 37. 48688:

DZIEWCZYNĘ do kuchni, która była w interesie — przyjmę zaraz. Mleczarnia Blacharska 12. 48689:

POSZUKUJĘ się służącej do wszystkiego dla dwóch osób. Gepert, Akademicka Nr. 12. 48691

KORZYSTAJCIE z niebywałej okazji noworocznej!

Jedyny znany z taniości i wielkiego wyboru

SKŁAD GRAMOFONÓW i PŁYT

B. CHUWEN, Lwów, Fredry 2 (róg ul. Batorego) — telefon 57-42.

poleca: gramofony i patefony salonowe, walizkowe i tubowe oraz najnowszej konstrukcji marki **„Columbus Salon“ szczyt doskonałości.** Płyty krajowe i zagraniczne najnowszych nagrań stale na składzie. 4857 **WARUNKI DOGODNE!!!**

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną P. K. U. Rawa ruska Andrzej KUDŁA. 48539

DAM 500 złotych za przygotowanie ucznia 4 klasy gimnaz. do złożenia egzaminu z 6 klas gimnaz. — Listy pod „Pełna gwarancja“ do Admin. Wieku. — 48722:

ZEGARKI, biżuterię najmodniejszą poleca najtaniej Wł. Buszek, Lwów — Akademicka 6. Tel. 18-48; 47668

AKUSZERKA przyjmuje panie. **Wałowa 4.** Zadzwonić — dozor vni wskaz. 46318

KUFRY, walizki, teczki, torebki damskie, poleca, naprawia, wykonuje fabryka Barasz, plac Bernardyński 2. 48606

BUCHALTERJA UPROSZCZONA
dla kupców, rzemieślników, właścicieli nieruchomości, zawodów wyzwolonych. Nowość! Każdy samodzielnie może prowadzić buchalterję prawidłowa, stanowiącą obronę przy podatkach. **Podręcznik i księga zł 18.** Prospekty wysyła bezpłatnie: **Pacoszyński, — Grudziądz 15, P. K. O. 203079.** 5138

WEŁNIANE garnitury — sportowe, żakiety, kamizelki, wykonuje Chary ul. Żółkiewska 65. 48560

KURSY SAMOCHODOWE

inż. ALEKSANDRA JUHREGO 48681
ulica Kopernika l. 54. — Telefon 68-60.
DLA ZAWODOWCÓW I AMATORÓW
Sala wykładowa, garaże warsztaty na miejscu. Opłata ratami. Ulgi niezamożn. Wpisy codzien.

ZGUBIONY kolczyk szmaragd z brylantami w przechodzie ul Chorążczyzny, Akademicką, pl. Marjackim Rutowskiego, kościół Jezuitów między 12 i pół a 13 i pół; uczciwego znalazcę prosi o zwrot za wynagrodzeniem Rudnicka, ul. Chorążczyzna 8, I. p. 48509

ZBŁĄKANY ciemny wilczur z dwoma medalami, znajdzie właściciela. Bielowskiego 3 zegarmistrz. 48496:

ARON ECKER, rocznik 1893, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. — Lwów miasto. 48575:

ROZMAITE

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenję seksualną, leczy specjalista Dr. Frisch, ulica Wałowa 14. Telefon 55 20; 46573

MAGAZYN MOD „AURELIA“ pl. Marjacki 5 wejście przez sień — poleca na gwiazdkę najnowsze modele kapeluszy w wielkim wyborze. Ceny niskie. 47879

DO 30 MINUT
na system amerykański prasuje, odświeża ubrania. **Pierwsza Chemiczna Pralnia i Farbiarnia.** Specjalność w czyszczeniu dywanów **Lwów, Akademicka 26.** 4866

NAUKA

PRZYJMUJĘ na praktyczny kurs **kroju i szycia** „Jolanda“, Staszica Nr. 6 II. p. 48704

SZKOŁA pisania na maszynach wszystkich systemów, kurs zł. 15, przepisywanie, powielanie przyjmuje. Michalska, Sykstuska 10. 47632

KURS wszelkich tańców — rozpoczynam 2. stycznia — Rutowskiego 22. I. piętro, (Dom Narodny). Wpisy od 5—8, Loeffler. 48532

DAM lekcje dzieciom za obiad. Listy pod „Nauka“ do Adm. Wieku. 48549:

FRANCUSKIEGO, najnowszą i najszybszą metodą, uczy siła pierwszorzędna. Cena przystępna. Kadecka Nr. 16, 3—5. 48590:

OTWIERAM koncesjonowane **kursa pierwszej nauki „KROJU INDYWIDUALNEGO“** ostatnią zdobyczą techniki kroju i modelowania, uproszczona nauka — krótko terminowe kursa dla fachowych, — dla pań nauka kroju i szycia. Wpisy codziennie. „Formy modele“ indywidualne z budową wykonuje; przyjmuje się suknie do skracania i roboty. **Podręcznik „Krój indywidualny“ Marji Hanusiewicz,** opracowany według doniosłych odkryć technik, zasadniczo zmienia dotychczasowe teorje kroju wprowadzając wielką reformę kroju i modelowania w cenie 30 zł., do nabycia u autorki systemu kier. **kursów Marji Hanusiewicz, Lwów, Sykstuska 49, I. p.** 48558

SAMOCHODY osobowe — wynajmuje na wycieczki, śluby etc. jakoteż dziennie lub na kilometry „Lumen“ pl Marjacki 4, telefon 26-99 47919

WYPOŻYCZALNIA kostjumów artystycznie wykonanych z doborowych materjałów na reduty, bale. — Zielona 32, drzwi 4, od 11 do 7. 48411

WYPOŻYCZALNIA kostjumów redutowych Rynek 12 III. schody, II. piętro, — Keufer. 48482

NA KARNAWAŁ wypożyczalnia nowych kostjumów Plac Halicki Nr. 14; 48679

PRACOWNIA trykotarska Koła Polek. Sokoła l. 1, wykonuje i przerabia najmodniejsze fasony garsonek, pouleverów, kamizelek, podrabia pończochy i podnosi oczka. 48443

WZORY do HAFTU i odbijanie, załatwia najkorzystniej Zakład rysowniczy Koła Polek, Sokoła 1, I. piętro. 48442

W BANKACH Zastawnicze zastawione kosztowności wykupnię, dopłacam najwyższa wartość, stare zęby kupuję. Zakład zegarmistrzowski Anstreicher, Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 48460

ROZPYLACZE do wód kolońskich i perfum przyjmuje do naprawy jedynie perfumerja i skład farb **H. STRASSBERGA Lwów, ul. Piłsudskiego 21.** Uwaga na firmę. 5036 Telefon 25-27.

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr 9, drzwi 2, parter. — 46959

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30, — parter. 46317

AKUSZERKA SEKUŁA, przyjmuje panie. Gródecka Nr. 49, I. p. 46674

DO współudziału w poważnem przedsiębiorstwie poszukiwany spólnik (czka) z wkładem około 2,000 zł., który mógłby równocześnie objąć posadę buchaltera lub organizatora za osobnem wynagrodzeniem. Listy pod „123“ do Adm. Wieku 48678:

„KRAJOPRZEMYSŁ“, Bojmów 1, jest znany z taniości. Podwiązki, Przeróbki trykotaży. Roboty ręczne, Biodrówki. 48756

NAPRAWIA, czyści, strzyże dywany perskie, smyrneńskie, kilimy i fabryczne, prędko, solidnie, tanio Borkowska, pl. Bernardyński 12, sklep kilimów. — 48709:

STROJENIE i NAPRAWE fortepianów przyjmuje — Smutny, Chmielowskiego 5 telefon 15-98. 48701:

KTO trudni się kupnem używanej garderoby damskiej, zechce podać swój adres do Admin. Wieku pod J. B. 48682:

Kupno-Sprzedaż

MATERJAŁY na FIRANKI, Indanthreny, Portjery modne. Artystyczny warsztat nowoczesnej dekoracji WANK, plac Marjacki Nr. 5. I. piętro 3045

10,000 CEGIEŁ loco piec — Sygniówka, sprzeda okazyjnie „ELTEHA“, Legjonów Nr. 37. 47298

ALPAKOWE nakrycie — Bernadorfa i Frageta poleca Rentschner, Legjonów Nr. 37. 45051

PREZERWATYWY — dla biednego i bogatego zawsze najpewniejsze, Feder, Sykstuska 7. 48433

TROCINY drzewne w każdej ilości z dostawą do domu, sprzedaje najtaniej Fabryka skrzyń, Zamarstynów, Nowa Boczna Nr. 8, Tel. 82-17 48571

SUKNIE balowe strojne — szczupłym, sprzedam. Ulica Szkarpowa 1, I. p. ganek. 48595

OSTRZEŻENIE dla panów! Nie kupujcie innych prezerwatyw jak tylko Federa, Sykstuska 7. 48431

RÓŻNE MASZYNY — do szycia wysprzedaję; także na raty. Komisowy, ulica Piłsudskiego 11. 46742

SPRZEDAM zaraz okazyjnie z powodu wyjazdu dom nowo wymurowany — wolny, o dwu pokojach i kuchni z ogrodem i pn. 302 sążni kwadratowych — okolica Zamarstynowa. — Wiadomość w Mleczarni Drużbiaka, Rynek Nr. 40; 48550

SYPIALNIA okazyjnie do sprzedania. Listy do Adm: Wieku pod „Jesion“. 48588

CUKIERKI LESNE leczą kaszel, chrypkę, katar; — żądajcie wszędzie. 48540

OKAZJA! Futro męskie — piżmaki, futro męskie szopy, kurtka z tchórzy, blana z lisów japońskich, płaszcz krymski i poleryna z kretów. Wiadomości udziela: Hieronim Wilczek, kuśnierz, Lwów, ul. Halicka Nr. 9. 48534

NAJMODNIEJSZE karnisze stylowe, modele paryskie. Ramowanie obrazów. Okazyjna sprzedaż obrazów **Helzel, Pasaż Hausmana 3;** 48554

NAJCUDOWNIEJSZE zapachy: perfumy, wody kolońskie na wagę tylko — Perfumerja Federa, ulica Sykstuska 7 48434

PREZERWATYWY francuskie, meksykańskie, zawsze najświeższe, najpewniejsze, Feder, Sykstuska Nr. 7. 48432

DUBELTÓWECZKA zwana Paulenką kal. 12 m/m, wyśmienicie bijącą ręczny wyrób, tanio sprzedam. B. Jankowski, Lwów, Czarnieckiego 2. 48346

MŁYN rentowny w dobrym stanie kupię — albo wydzierżawię. Listy pod „Młyn“ do Admin. Wieku. 48455

PIANINA nowe znakomite zagraniczne nadeszły. **FORTEPIANY** prawie nowe pierwszorzędnych fabryk sprzedaję pod gwarancją: Hanak, Piłsudskiego 21. — pierwsze piętro 47658

KUPIĘ baranice w dobrym stanie z baranów męskich. Listy do Admin: Wieku pod „Baranica“. — 48498

ŁYŻWY i SANKI poleca Rentschner, Legjonów 37; 48458

SKÓR wołowych 10.000 kg. i 600 sztuk skór cielęcych, oraz 1000 kg. łoju sprzeda Zakład Kulparków. Oferty przyjmuje Zarząd Zakładu. 5152:

NAJMODNIEJSZE swetery, garsonki i trykoty poleca upominki fabryczny skład **„TRYKOT“,** ulica Halicka 21 48610

FORTEPIAN krótki, krzyżowy znanej marki, prawdziwie kupujący nabędzie tanio. Kopernika 26, Sklepiarski. 48632

DLA DZIECI do lat 15 najnowsze sukienki, ubranka i płaszcze od zł. 20.— fabryczny skład **„TRYKOT“.** — ulica Halicka 21. 48609

RADJO 5-lampowe z przynależytościami okazyjnie sprzedam. Skowrońskiego ulica Chmielowskiego 5. 48720:

NOWY dom parterowy o 6-ciu wolnych ubikacjach, wraz ze stajnią, 2 minuty od przystanku tramwajowego do sprzedaży na dobrych warunkach lub za 2-letnim czynszem do wynajęcia. Wiadomość: L. Eisen, Zniesienie. 48235

SPRZEDAM sklep spożywczy przy ruchliwej ulicy. Listy pod „Sklep“ Adm: Wieku. 48698:

BILARD sprzedam. Krasickich 12, Czerniawski. — 48702

BIURKO amerykańskie — żelazne okazyjnie sprzeda „Elteha“, Legjonow l. 37. 48652

Aparaty radjowe.

TELEFUNKEN 40. W. i B prądowe i na baterje **„INGELEN“ MARCONI „EKRAVOX“ „TESIG“** oraz aparaty własnego wyrobu najnowszych systemów. — Wszelkie części radjowe. — **GŁOŚNIKI, PROSTOWNIKI** itp. poleca po najniższych cenach i na dogodnych warunkach

„ECHO“ Oddział Radjowy Lwów, Sykstuska 24. Tel. 27-81.

Przyjmujemy wszelkie naprawy i przeróbki aparatów. 5150

PIEŁUSZKI DLA NIEMOWLĄT od zł. 1.15, oraz kompletne wyprawki — **„TETRA“** po cenach oryginalnie fabrycznych — **„TRYKOT“,** ulica Halicka nr. 21. 48611

MEBLE własnego wyrobu: **jadalnie, sypialnie** czeczotowe od 800 zł. na dogodne raty wydaję każdemu bez poręki. Lwów, Zamarstynów, Lwowska Nr. 58, Sandker, stolarnia 48528

PŁASZCZ krymski okazyjnie do nabycia w magazynie futer Cwynara ulica Ruska 18 48696:

FORTEPIAĆ Schweighofera do sprzedania. Wagilewicza 4, II. p., drzwi 7, popołudniu. 48586

NA NOWY ROK!

KOŁDRY PUCHOWE i wełniane

MATERACE, Poduszki, DYWANY, Chodniki, Firanki, Prześcieradła, Poszewki — bajecznie tanio poleca **MAGAZYN POŚCIELI** 48356

W. Iżyckiego Lwów Kopernika 3.

DUŻY żelazny piec „Dauerbrand“ prawie nowy, natychmiast do sprzedania. Wskaże dozorca, Jagiellońska 20. 48707:

OKAZYJNIE do sprzedania nowy ciemno zielony płaszcz z podwójnym kangurowym kołnierzem za 180 zł. Rynek 25, Fels. — 48545:

RADJO, najnowszy Hartley IV. lampowy oraz Reinartz IV. lampowy ekranowy sprzedam. Listy pod „Najnowszy“ do Adm. Wieku. 48693:

DOM murowany ze sklepem, kupię gotówka 4,000 dolarów. Listy do Admin. Wieku pod „4000 dolar.“ 48454

SAMOCHODY OKAZYJNE, także najnowsze modele, najkorzystniej sprzedaje **Automobilowe Biuro inż. Z. BRAUN, Tarnowskiego 7, telef. 74-98.** 4825

SPRZEDAM damskie spodnie, buciki narciarskie, ubranie żakietowe na średni wzrost. Rynek Nr. 42, II. p., od 18—20 godziny. 48590:

SPRZEDAM dom murowany kryty dachówką, dwa mieszkania, kuchnia, piwnica, parcela za 6,000 zł. Zgłoszenia: Lwów, Ormiańska 17, u p. Kopczyka. — 48525:

DOM murowany do sprzedania przy gościńcu na Kleparowie. Wiadomość na przeciw browaru i pana Akera restauratora. 48657:

WIECZOROWA suknia karnarkowa stylowa krepdeszynowa do sprzedania. — Balonowa 8, dozorca. 48670

PIANINA

nowe od **2.250 zł.** na dogodne spłaty. **Długoletnia gwarancja fabr. Nowacki i Ska, ul. Piłsudskiego 17.** 5098

OKAZYJNIE sprzedam — gabinet męski. Plac Dąbrowskiego 8, II. piętro. 48884

FORTEPIAN krótki, czarny, okazyjnie do sprzedania. Szeptyckich 17, I. p., II. schody, Tefra. 48562:

Olbrzymi wybór ubiorów męskich, damskich i dziecinnych o 50 prc. taniej niż wszędzie i na dogodnych warunkach spłaty — poleca **Artur Rottenstrauch, Lwów, Krakowska 5** Telef. 77-49 4895

Otwarcie konferencji morskiej.

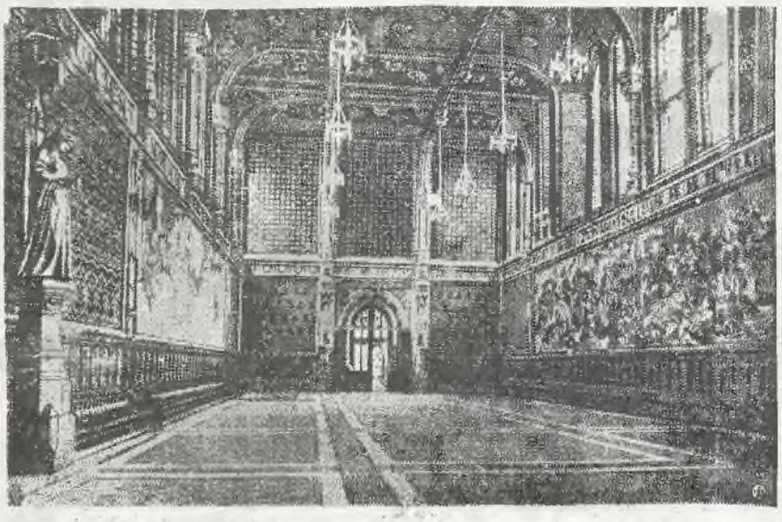

(xy) Dnia 2 stycznia b. r. otwarta zostanie w królewskiej galerji Izby panów w Londynie (nasza rycina) konferencja morska pięciu mocarstw morskich. Mowę powitalną wygłosi król angielski Jerzy. Będzie to pierwsza jego mowa po chorobie.

LOKALE

WSPÓŁLOKATORKĘ Int., poszukuje nauczycielka do pięknego pokoju. Skomunikowanie koniecznie prędko w poniedziałek między 4—6 u Jurkiewicza w cukierni ul. Sykstuska albo pod „Nauczycielka“ do Admin. Wieku. 48717:

POKÓJ do wynajęcia. Ul. Potockiego 65, drzwi 12. — 48721:

WSPÓLNY pokój dla pań; Zimorowicza Nr. 12, parter, z podwórza. 48703:

POKOIK umeblowany do wynajęcia. Heninga l. 8, boczna Łyczakowskiej. — 48711:

DWA pokoje umeblowane na biuro lub mieszkanie do wynajęcia. Rauchowa, Łyczakowska 10. 48713:

POKÓJ wspólny dla dwóch panów z całem utrzymaniem do wynajęcia. Ulica Lenartowicza 9, oficyny I. mieszkanie 4. 48697

POKÓJ kawalerski elegancko umeblow. z przedpokojem, z wejściem z klatki schodowej dla spokojnego, samotnego pana natychmiast do wynajęcia. Ul. Dwernickiego 46, I. p. 48694

SZUKAM 5 pokoi w śródmieściu z najwyższym komfortem na bardzo dobrych warunkach lub zamiana. Listy pod „10 styczeń“ do Admin. Wieku. 48695

LOKAL, 2 ubikacji odstąpię przy pl. Akademickim Listy pod „Lokal“ Adm: Wieku. 48687:

INTEL. panienka zajęta poza domem, poszukuje wspólnego mieszkania u starszej samotnej pani; — pościel własna. Listy pod „Śródmieście“ do Admin: Wieku 48641:

POKÓJ frontowy umeblowany dla pań solidnych. Hofmana 24, II. p. 48643:

WYNAJMĘ pokój dwom panom zaraz. Czarneckiego Nr. 8, parter prawy. 48646:

ZARAZ pokój umeblowany z osobnem wejściem. Ulica Kordeckiego 12 B. 48648:

ZAMOŻNYM, poważnym — panom odnajmę zaraz dwa elegancko umeblowane pokoje z pełnym komfortem, łazienką, wejście od klatki schodowej, okolica pl. Marjackiego. Listy pod „Dogodne warunki“ Adm: Wieku. 48649:

POKÓJ umeblowany, frontowy zaraz do wynajęcia. Zyblikiewicza 39, II. p. na lewo. 48724:

PRZYJMĘ na mieszkanie panienki z całem lub częściowem utrzymaniem. — Kampiana 5, przez ganek na prawo, między 2 a 5; 48715

POKÓJ dwu osobowy słoneczny, łazienka, utrzymanie. Marka 4, drzwi 8; 48667

POSZUKUJĘ na wspólne mieszkanie pana lub studenta z utrzymaniem lub bez. Tremska, Bema 12 B; 48668:

WYNAJMĘ zaraz panienkom wspólny pokój. Ulica Piekarska 36, drzwi nr. 6; 48669:

POKÓJ umeblowany osobny, komfort Plac Bilczewskiego 3, drzwi 14, — 48671:

POKÓJ frontowy umeblowany do wynajęcia. Ulica Kochanowskiego Nr. 66 — drzwi 5 48624:

PANNĘ żydówkę — na wspólne mieszkanie poszukuję. Królowej Jadwigi 8 Krebsowie. 48585:

POKÓJ umeblowany — do wynajęcia. Zielona Nr. 5; dozorca wskaże. 48519:

JEDNĄ stancję wynajmę zaraz dla małżeństwa za czynszem rocznym. Cetnarowska boczna, Teszekowa, 48638:

BALSAM JAPOŃSKI „EGE“
USMIERZA BÓLE:
PODAGRYCZNE
REUMATYCZNE
ARTRETYCZNE
i t. p.
Ungu. Methylis salicyl. c. Menthole et Camphorae

Fabryka Chemiczna „EGE“ B. Sobański i Ska sp. z o. o.
WARSZAWA - Burakowska 15 (dom własny) 4068

PROSZEK „KOGUTEK“ DLA DOROSŁYCH
USUWA NAJUPORCZYWSZY **BÓL GŁOWY**
Wyrobu Apteki GĄSECKIEGO w Warszawie.

Zwracać uwagę na powyższy **znak fabryczny!** 148

MEBLE
o najnowszych wzorach, wszelkiego rodzaju, jakoto: **JADALNIE, SYPIALNIE, pokoje męskie, salony, meble gięte, meble tapicerskie,** poleca najtaniej i na dogodnych warunkach zapłaty 4522
Józef KIRSCHNER Piotr PILLER
I SPÓŁKA WYTWÓRCÓW MEBLOWYCH
Lwów, ul. Trybunalska l. 14, I. piętro.

NA NOWY ROK!
STÓJ! DOKĄD IDZIESZ?
Do firmy Malwina ROSENMAN
Lwów, JAGIELLOŃSKA 17 — telef. 17—25
po zakupno **gramofonów „COLUMBIA“** i innych. **Płyty** kraj. i zagr. „His Masters“, „Columbia“ etc. Warunki najdogodniejsze. — — Ceny najniższe. Zamówienia z prowincji odwrotnie. 5053

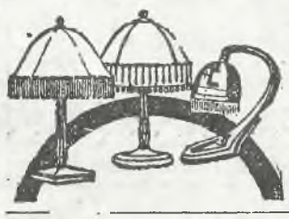

ELEKTRYCZNE LAMPKI 4935
do szafek nocnych, jakoteż lampy stołowe poleca **od Zł. 9·—**
„LUMEN“, Lwów pl. Marjacki 4.
Lampy **alabastrowe.**

GRAFOLOGINI SARMENT
Lwów, ul. św. Antoniego 1, I. p. (róg Łyczakowskiej). Przenikliwość i dokładność w określeniu charakteru i jego najsubtelniejsze osobliwości zyskały jej powszechne uznanie, jej trafne rady i wskazówki nadają pewność siebie, hart woli i powodzenie w życiu, a wady usuwają w zupełności. Przyjmuje codziennie od godz. 11—13 i 17—20 w niedziele i święta od 17—20. Na życzenie udziela lekcje grafologji i psychologji. 48477

UBRANIA NARCIARSKIE
DAMSKIE I MĘSKIE
WYKONUJE TANIO 5147
Wytwórnia „PALLIUM“
we Lwowie, Ormiańska 3, tel. 54-24.

Nowootworzony **SKŁAD MATERJAŁÓW OPAŁOWYCH i PASZY**
„ARBOR“ Lwów, ulica Słoneczna 38, telef. 80-76.
poleca **opał i paszę,** oraz **słomę i siano dla tapicerów** po cenach konkurencyjnych. 5062

MEBLE
BUCIKI modne **KAPELUSZE** męskie — tylko wprost u wytwórców **tanie, solidne,** z gwarancją
w Spółce RZEMIOSŁ KRAJOWYCH
Lwów, plac Halicki l. 10 — Miejska Wystawa, wejście z dziedzińca! 4797

„OXYFER“
PREPARAT ŻELAZA W PŁYNIE
dla niedokrwistych, uzdrowieńców i nerwowych zwiększa apetyt i wzmacnia organizm.
Cena 3 zł. 50 gr. — Wysyłka na prowincję za zaliczeniem. — **Wyrób i skład:**
Apteka SOMMERSTEINA
Lwów, JANOWSKA 2, tel. 33-75. 4483

HURT DETAIL
ŁYŻWY - SANKI
PO CENACH PRZYSTĘPNYCH — — POLECA
A. FRIEDFELD
Lwów, JAGIELLOŃSKA 9. Telef. 34—65.
Wysyłka na prowincję odwrotnie. 4736

Przeciw chudości
Przez użycie naszego wspaniałego środka odżywczego **PLENUSAN.** W krótkim czasie znaczne przybranie w wadze, wygląd kwitnący i pełne formy ciała. Również wzmacniający środek dla krwi i nerwów, przez lekarzy polecany. 1 pud. zł. 6·—, 3 pud. zł. 15·—. **Dr. Gebhard & Co, Gdańsk 9.** 4086

TAPETY MATERJE MEBLOWE, FIRANKI, PORTJERY, w największym wyborze poleca 4971
Kiczales-Margulies Lwów, Sykstuska l. 18, tel. 33—48.

Należytość pocztowa opłacono ryczałtem Nakładem i drukiem Sp. wyd. i drukarskiej „Prasa“ Sp. z ogr. odp. we Lwowie.